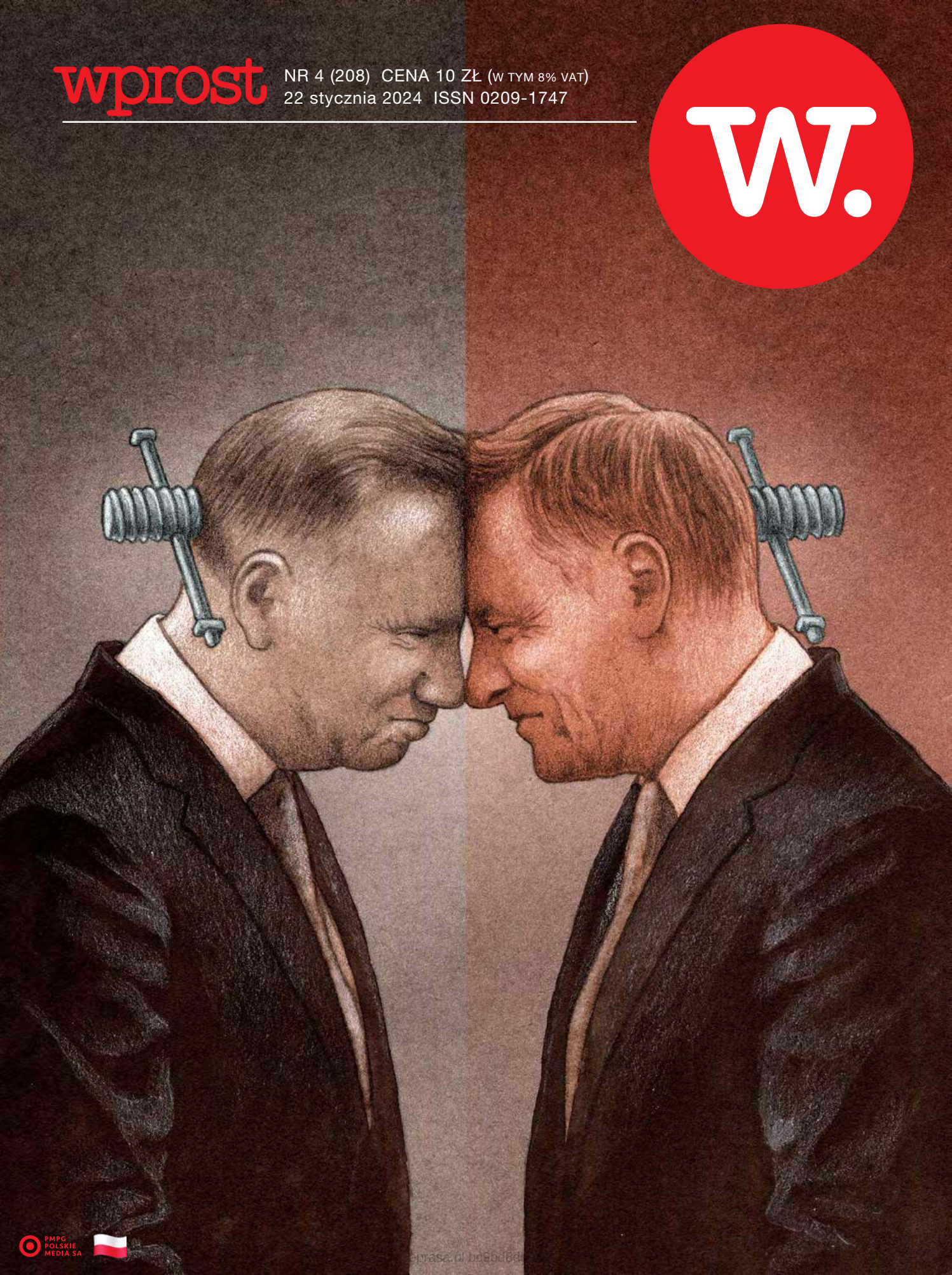
wprost
NR 4 (208) CENA 10 ZŁ (W TYM 8% VAT)
22 stycznia 2024 ISSN 0209-1747



PMPG POLSKIE MEDIA SA

ORLEN W PORTFELU

WEJDŹ DO AKCJI

z Programem dla Akcjonariuszy Indywidualnych ORLEN S.A.



- **OSZCZĘDZAJ** na paliwie aż do 540 zł rocznie
- **KUPUJ** taniej na stacjach ORLEN
- **ZYSKAJ WIEDZĘ** o rynkach finansowych w Akademii Inwestowania
- **BIERZ UDZIAŁ** w wyjątkowych wydarzeniach

Poznaj korzyści na **www.orlenwportfelu.pl**

PARTNER PROGRAMU: Biuro Maklerskie | PARTNER EDUKACYJNY AKADEMII: CFA Society Poland | PARTNER MERYTORYCZNY PROGRAMU: Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych

Program ORLEN W PORTFELU ani też żaden z udostępnionych komunikatów czy dokumentów na jego temat, nie stanowi oferty sprzedaży ani zachęty do złożenia kupna papierów wartościowych ORLEN S.A.
Publikacja takich materiałów nie oznacza również rekomendowania przez ORLEN S.A. ani żaden inny podmiot sprzedaży i kupna jakichkolwiek papierów wartościowych, w szczególności papierów wartościowych ORLEN S.A.

eprasa.pl bc9bd8da94



Jakub Mielnik

Jak Niemcy kombinują w sprawie wojny w Ukrainie

Ilustracja na okładce: Paweł Kuczyński

Kanclerz Scholz zapowiada podwojenie pomocy wojskowej dla Ukrainy i naciska na Unię, by szła w ślady Niemiec, ale jednocześnie nie chce przekazać Kijowowi pocisków Taurus, które pomogłyby szybko przełamać impas na froncie. Berlin

eprasa.pl bc9bd8da94

dojrzał do podtrzymywania Ukrainy „tak długo, jak to będzie potrzebne”, ale ciągle nie jest gotowy, by przyłożyć rękę do klęski Rosji w tej wojnie.

Podjęta przez niemieckich chadeków próba policzenia poziomu poparcia politycznego dla zwycięstwa Ukrainy nad Rosją pokazała, że niemiecka elita polityczna ciągle nie jest zainteresowana pokonaniem Moskwy. Gdyby było inaczej, Bundestag przyjąłby przygotowany przez lidera CDU, Friedriecha Merza, projekt rezolucji pozwalających na wysłanie rakiet Taurus na Ukrainę.

> *Pozwoliłyby one Ukraińcom na* **SZYBKIE ZDEMOLOWANIE ROSYJSKICH TYŁÓW** *i odcięcie frontowych fortyfikacji rosyjskich od zaopatrzenia.*

Niestety dla przebiegu wojny, za pomysłem Merza było tylko 178 posłów, przy 485 przeciw. Jest to tym bardziej rozczarowujące, że tuż przed głosowaniem w Bundestagu kanclerz Olaf Scholz sam ruszył z ofensywą wsparcia dla Kijowa.

eprasa.pl bc9bd8da94

Szef rządu niemieckiego ogłosił podwojenie pomocy wojskowej dla Ukrainy do 7 mld euro w 2024 roku, punktując jednocześnie partnerów w Europie, że mogliby robić więcej dla Kijowa. Berlin prowadzi też od miesięcy intensywną kampanię, mającą udowodnić niemieckie przewodnictwo we wspieraniu Ukrainy w wojnie z Rosją.

Problem ciągle polega jednak na tym, że Niemcy od początku wojny przodują w deklaracjach, albo w udzielaniu takiego wsparcia, które nie ma decydującego wpływu na bieżące wydarzenia na froncie. Scholz może więc pozwolić sobie na zbijanie punktów za to, że publicznie gani Włochów czy Francuzów za niedostateczne zaangażowanie w pomoc Ukrainie.

Kiedy jednak przychodzi co do czego, to wywołany do tablicy prezydent Francji Emmanuel Macron bez wahania wysyła Ukraińcom nowoczesne pociski SCALP.

Koalicja rządząca w Berlinie woli, żeby ich niemieckie odpowiedniki, czyli Taurusy, spokojnie pokrywały się kurzem w magazynach Bundeswehry.

eprasa.pl bc9bd8da94

Żeby oddać Niemcom sprawiedliwość, trzeba przyznać, że przeszli długą drogę od próby – zbyt łatwego, jak się okazało – spisania Ukrainy na straty w pierwszych dniach wojny, do wyasygnowania kolejnych miliardów euro wsparcia wojskowego dla Kijowa. Widać jednak wyraźnie, że przemiana niemieckiej polityki wobec Rosji to długi i bolesny proces.

Olaf Scholz i jego socjaliści dojrzeli na razie do realizacji starego już amerykańskiego hasła pomocy Ukrainie „tak długo, jak to będzie potrzebne”.

> *Dziś już wiemy, że idea, za którą jeszcze niedawno tak chwalono prezydenta Joe Bidena,* **OKAZAŁA SIĘ STRATEGICZNYM BŁĘDEM.**

Wojny z Rosją nie da się zakończyć podtrzymywaniem Ukrainy w oporze przeciwko najazdowi. Jedyną szansą jest zapewnienie Ukraińcom środków wystarczających do zadania Moskwie ciosu na tyle zdecydo-

eprasa.pl bc9bd8da94

wanego i mocnego, żeby można było z Kremlem rozmawiać z pozycji siły.

To, że Scholz po miesiącach żenujących dla niemieckiej reputacji wahań w sprawie Ukrainy w końcu na dobre zmienił front, to jest faktyczne zeitenwende (punkt zwrotny), o którym kanclerz Niemiec mówił tak kwieciście w pierwszych tygodniach wojny. Widać jednak wyraźnie, że Niemcy potrzebują jeszcze czasu, żeby dogonić zmieniający się gwałtownie bieg wydarzeń.

Wspieranie Ukrainy, jak długo będzie trzeba, to już zdecydowanie za mało. Rozumieją to Brytyjczycy, którzy mimo poważnych problemów gospodarczych i politycznych u siebie, zadeklarowali kilkumiliardową pomoc wojskową dla Kijowa, obejmującą głównie ofensywne bronie.

Rozumie to wspomniany wyżej Macron, który przyparty do muru, wysyła do Kijowa kilkadziesiąt rakiet SCALP. Mogą one zdziałać na froncie znacznie więcej niż obiecane przez Berlin miliardy euro. Oliwią one machinę wojenną Kijowa, to niezaprzeczalny fakt, ale

eprasa.pl bc9bd8da94

bez kłów i pazurów, których Berlin Ukrainie odmawia, nie zmieni to stanu zmagań z Rosją.

Strategia niemiecka: dwa kroki do przodu, jeden krok w tył, pozostaje więc na razie mniej więcej niezmienna od początku wojny. Na usprawiedliwienie władz w Berlinie trzeba powiedzieć, że sytuacja międzynarodowa jest dla sprawy ukraińskiej dramatycznie trudna. Amerykanie zatkali się z pomocą z powodu wyborów prezydenckich, które mogą przynieść zwycięstwo Donalda Trumpa i spodziewane – choć wcale nie przesądzone – zmiany w strategii USA wobec Moskwy.

> *Berlin wyczuł, że* **JEST TO MOMENT NA PRZEJĘCIE INICJATYWY PRZEZ UE.** *Z wiodącą rolą Niemiec oczywiście.*

Ostrożność Scholza w szafowaniu pomocą o znaczeniu strategicznym, które nie wyraża się przecież wyłącznie w miliardach euro, ale w tym, co i kiedy konkretnie się na Ukrainę wysyła, jest poniekąd wytłuma-

eprasa.pl bc9bd8da94

czalna. UE, ani same Niemcy, nie mogą działać w próżni, która może powstać po zwycięstwie Trumpa w USA. I znów: w sprawie polityki wobec Rosji po zmianie władzy w Białym Domu nic nie jest jeszcze przesądzone – zapowiedzi w kampanii mogą zostać szybko zweryfikowane przez nową republikańską administrację i potrzeby chwili.

Obecnie jednak strach przed Trumpem daje Niemcom, a przy okazji także innym krajom UE, wygodne alibi do wykręcania się od znaczących ruchów, mogących zmienić losy wojny na Ukrainie. Wynika to nie tylko z ostrożności politycznej, ale także skrywanego głęboko, ale obecnego przecież w Berlinie przekonania, że z Rosją da się jakoś w końcu dogadać. Gdyby było inaczej, niemieckie firmy nie ryzykowałyby obchodzenia unijnych sankcji, popieranych przecież przez samego Scholza, by napędzać po kryjomu machinę wojenną Kremla.

Amerykańsko-ukraińskie szacunki, oparte na analizie przechwytywanego na froncie sprzętu rosyjskiego pokazują, że Rosja w ubiegłym roku zassała, z pomi-

eprasa.pl bc9bd8da94

nięciem sankcji, nowoczesne technologie za prawie 3 miliardy dolarów. Wykorzystano je do konstruowania broni, używanej na Ukrainie. Odpowiedź na pytanie, skąd te zastrzeżone towary znalazły się w Rosji, jest dosyć prosta.

Dawne kolonie rosyjskie w Azji Środkowej, jak Kazachstan czy Kirgistan, w ubiegłym roku zwiększyły kilkukrotnie wymianę handlową z Niemcami. Dopóki te dziury w reżimie sankcyjnym nie zostaną uszczelnione, żaden rząd w Berlinie nie zaryzykuje eskalacji wojny z Rosją.

A bez tego Putin w końcu osiągnie swoje cele na Ukrainie i zabierze się za nas, czyli za państwa wschodniej flanki NATO.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

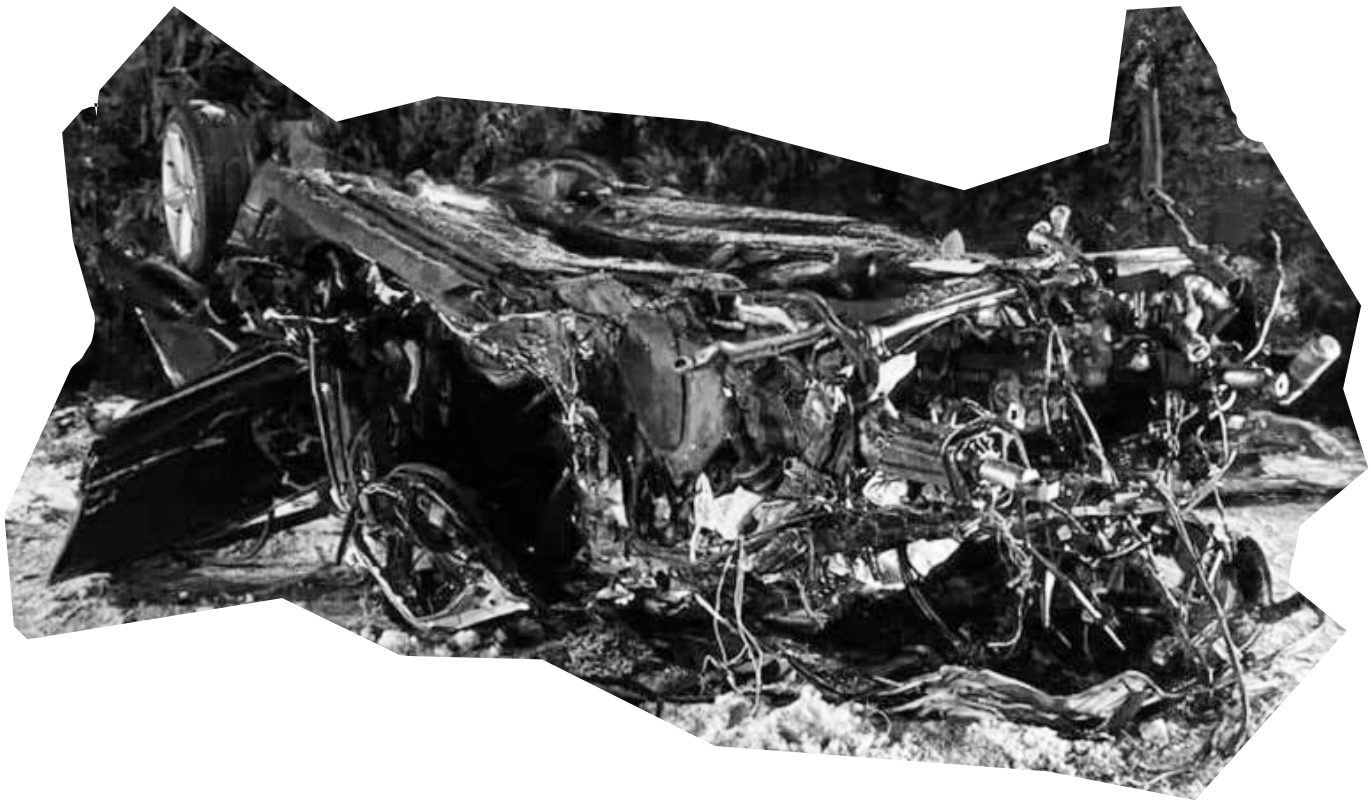
Credo: ***Tylko prawda jest ciekawa, piszemy o niej w p r o s t***



eprasa.pl bc9bd8da94

Nr 4 22 stycznia 2023

Czytaj Wprost



Fot. Policja

91 PIRAT I PIJAK – NAJWIĘKSZE ZAGROŻENIA NA DRODZE

– Najważniejsze, żeby do kodeksu karnego jako przestępstwa zagrożone karą więzienia i konfiskatą samochodu dopisać brawurową jazdę i rajdy samochodowe – mówi Wojciech Filemonowicz, ekspert ds. bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

KOLEJNE WYDANIE CYFROWEGO „WPROST” UKAŻE SIĘ W NIEDZIELĘ O GODZ. 20. SZUKAJ NA WPROST.PL ORAZ WE WSZYSTKICH E-KIOSKACH ORAZ APLIKACJACH MOBILNYCH APP STORE I GOOGLE PLAY

eprasa.pl bc9bd8da94

17 **NIEDYSKRECJE PARLAMENTARNE**

KRAJ

29 **WALKA PRZYBIERA NA SILE**

Od wejścia policji do Pałacu Prezydenckiego już nie ma pola do miękkiej gry między tzw. małym i dużym pałacem. Prezydent w tej walce jest skazany na porażkę.

41 **SPRZĄTANIE PIS-OWSKIEGO PAŃSTWA JEST NIEZWYKLE TRUDNE**



Fot. PAP/Adam Warżawa, Piotr Molęcki/East News

– Tusk jest w formie człowieka, który zmartwychwstał. A Jarosław Kaczyński ma poczucie porażki, – mówi Aleksander Kwaśniewski.



53 **DZIAŁANIE PIS JEST JAK MAGNACKI ROKOSZ**

– Prezydent jest omamiony PiS-owską propagandą. (…) Wynik wyborów samorządowych będzie dla niego kubłem zimnej wody – diagnozuje prof. Tomasz Nałęcz.

66 **„ZAPOMNIANI” AGENCI**

Podczas gdy PiS zaciekle broni Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika, w cieniu pozostają dwaj inni skazani w tej samej sprawie. Jak się dowiadujemy, wciąż przebywają na wolności.

eprasa.pl bc9bd8da94



73 **KOSZTY PRZYCHYLNOŚCI**
Proboszcz parafii w Wiskitkach dzięki wsparciu CPK wyremontuje ołtarze. To jednak kropla w milionach, które rozdano w okolicznych gminach. Mieszkańcy mówią o „nagrodach za przychylność”.

FELIETON

85 **TOMASZ P. TERLIKOWSKI**

SPOŁECZEŃSTWO

104 **SEN TO ZDROWIE**
– Wielu pacjentów jest w stanie okiełznać choroby związane z zaburzoną glikemią i inne tylko zmieniając styl życia. Bez leków – mówi ekspertka Daria Łukowska.

123 **TRUJĄCY DYM**
Mieszkańcy zarzucają Romom, że trują i zaśmiecają okolicę, a każda uwaga kończy się bluzgami i groźbami. Romowie zarzucają swoim sąsiadom, że są rasistami.



FELIETON

152 **ZBIGNIEW LEW-STAROWICZ**

Fot. Adobe Firefly, Piotr Barejka

eprasa.pl bc9bd8da94

ZAGRANICA

232 DYKTATORÓW NIE DA SIĘ REEDUKOWAĆ

– Fakt, że rząd w Polsce zmienia się pokojowo, w drodze wyborów – to znak demokracji – mówi nam jedna z liderek białoruskiej opozycji Swiatłana Cichanouska.

242 LUD ZAMARZA, WŁADZA SIĘ OGRZEJE

Zamarzający we własnych domach Rosjanie zanoszą dziękczynne modły do Putina, żeby przywrócił im ogrzewanie. Władza jest jednak zajęta kopiowaniem stalinowskich wzorców.

250 SPOKOJNIE JUŻ BYŁO

Protesty rolników w Berlinie to dopiero preludium do tego, co nas czeka w najbliższych latach w polityce europejskiej. Kluczowe okażą się zmiany w Niemczech i Francji.



Fot. ODD ANDERSEN/AFP/East News

eprasa.pl bc9bd8da94

Czytaj Wprost

262 NOWY KRÓL DANII

Pierwszy monarcha, który skończył Ironmana, a także podróżnik psim zaprzęgiem w wyprawie polarnej – król Fryderyk X rozpoczyna właśnie panowanie w Danii.

ZDROWIE

314 CIĄŻA I NOWOTWÓR

Od czerwca 2024 ma obowiązywać nowy program in vitro. Z finansowania będą mogły skorzystać też osoby, które zachorowały na nowotwór w wieku rozrodczym.

KULTURA

339 MÓJ FILM NIE JEST STRONNICZY

Marcin Koszałka o swoim filmie „Biała odwaga”, o wojennych dziejach Podhala z rozpalającym emocje wątkiem kolaboracji części podhalańskich górali z nazistami.



Fot. Monolith Films

eprasa.pl bc9bd8da94

To nieprawda, że...

Niedyskrecje parlamentarne



Fot. 123RF

eprasa.pl/...9bd8da94

To nieprawda, że...



eprasa.pl bc9bd8da94

To nieprawda, że...





Joanna Miziołek
@JMiziolek

Eliza Olczyk

Z jakiego powodu Suwerenna Polska nawołuje do bojkotu głosowań w Sejmie? Dlaczego czar Szymona Hołowni pryska? Od czego zależy los ministrów Donalda Tuska? **KTO FORSOWAŁ KANDYDATURĘ ELŻBIETY BIEŃKOWSKIEJ NA STANOWISKO PREZESA ORLENU I DLACZEGO?** *Czy „Protest wolnych Polaków” zrobił wrażenie na obozie rządzącym?* **O TYM I INNYCH SPRAWACH PISZEMY W „NIEDYSKRECJACH PARLAMENTARNYCH”.**

Fot. Arek Markowicz

eprasa.pl bc9bd8da94

Politycy PiS szykują się na wielką rozróbę w Sejmie. – Ten tydzień będzie rozstrzygający w wielu sprawach – mówi nasz rozmówca z obozu Zjednoczonej Prawicy.

I dodaje, że jeżeli mandaty Macieja Wąsika i Mariusza Kamińskiego nie zostaną im przywrócone, a oni sami pozostaną w więzieniach, to Sejm będzie nielegalny, zatem każda ustawa z niego wychodząca też będzie nielegalna.

– Dlatego uważam, że nie powinniśmy uczestniczyć w nielegalnych głosowaniach – dodaje poseł Suwerennej Polski.

W partii Jarosława Kaczyńskiego ocena sytuacji jest nieco inna. Według naszych informacji, kierownictwo PiS uważa, że niemożność głosowania przez dwóch wspomnianych posłów nie może być pretekstem do kwestionowania np. budżetu. A skoro budżetu nie, to i żadnej innej ustawy też nie.

eprasa.pl bc9bd8da94

– W PiS wszyscy są zaangażowani w wymyślanie awantur, tam jest pełna mobilizacja – mówi o nastrojach na prawicy polityk obozu rządzącego.

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia przeniósł posiedzenie plenarne z ubiegłego tygodnia na ten tydzień. Prawdopodobnie po to, żeby „Marsz wolnych Polaków” czyli protest PiS odbył się pod pustym gmachem Sejmu.

– Może część ludzi docenia, że Hołowni udało się uchronić Sejm przed niedobrymi obrazkami, ale teraz będą oglądali mega jazdę w Sejmie – martwi się nasz rozmówca.

I dodaje: – Czar Hołowni pryska szybciej niż mi się wydawało. Nie wyobrażam sobie, żeby Polacy chcieli mieć za prezydenta faceta, który w sytuacji, gdy dwóch panów wzajemnie się straszy, chowa się na tydzień i go nie ma.

Od tego, czy rozliczenia z władzą PiS pójdą dobrze, zależy los ministrów Donalda Tuska. Nasz informator przekonuje, że ci, którzy się nie sprawdzą,

eprasa.pl bc9bd8da94

mogą nie dostać nagrody w postaci miejsca na liście do Europarlamentu.

– Ministrom przyjdzie teraz stoczyć wiele bojów. I na przykład jeśli Tusk będzie niezadowolony z działań rozliczeniowych Bartłomieja Sienkiewicza, to odsunie go do dalszego szeregu. Mimo tego, że obiecał mu Europarlament, może powiedzieć: „Nie udała ci się misja w ministerstwie, więc nie mogę wysłać cię do Parlamentu Europejskiego. Tam potrzeba kompetentnych ludzi” – ocenia nasz informator.

Jego zdaniem, działania ministra kultury i dziedzictwa narodowego są ocenianie przez Tuska negatywnie. – Nadal nie ma spokoju w telewizji. W dodatku pierwszy plan przejęcia mediów i zainstalowania tam nowych ludzi okazał się nielegalny – dodaje.

Mimo wątpliwości prawnych przy przejmowaniu telewizji i zamieszaniu związanym z zatrzymaniem i osadzeniem w więzieniu Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika, twardy elektorat obecnej koalicji podobno jest zadowolony z działań rządzących.

eprasa.pl bc9bd8da94

– Wszyscy mówią o tym, że Platforma Obywatelska posłała przestępców za kraty. Za pierwszych rządów PO wypominano im, że nie doszło do rozliczenia pierwszego rządu PiS. Teraz naprawili ten błąd, więc baza jest zadowolona – mówi nasz rozmówca.

A co z resztą wyborców, którzy głosowali na opozycję, a nie przejawiają chęci odwetu? – Reszta nie jest istotna. Potrzebni będą za cztery lata. Teraz nie ma wymiękania – twierdzi polityk opozycji.

Jakie rozliczenia wciąż są przed nami? – Teraz generałem na pierwszym froncie ma zostać Borys Budka, bo zbliża się czas walnych zgromadzeń w spółkach Skarbu Państwa. Donald zapowiedział odkrycie w nich wielkich afer – opowiada polityk opozycji.

Czy Elżbieta Bieńkowska rzeczywiście pojawiła się w rozważaniach na temat nowego prezesa Orlenu?

– Mógł być na nią plan, bo dochodziły do mnie sygnały w jej sprawie. Bieńkowska to faworytka Grasia,

eprasa.pl bc9bd8da94

on mógł suflować jej nazwisko. Być może wypuszczenie informacji, że mogłaby zostać prezesem Orlenu było próbą stworzenia faktów dokonanych. Bieńkowska z punktu widzenia swojego promotora, czyli Tuska, byłaby na tym stanowisku idealna, bo nie ma pojęcia o zarządzaniu spółkami – mówi nasz rozmówca z opozycji.

Pawłowi Grasiowi nie spieszy się z oficjalnym powrotem do rządu. Według zapowiedzi Katarzyny Kolendy-Zaleskiej miałby zostać szefem gabinetu politycznego Donalda Tuska. Polityk był widziany u jego boku w Sejmie przed świętami Bożego Narodzenia. I zapewne nie udał się tam tylko po to, by złożyć życzenia posłom.

W ostatnich tygodniach ciszej było w mediach o ministrze spraw zagranicznych Radosławie Sikorskim.

– Mniej Radka w mediach, bo sprawy zagraniczne nie są dla rządu najistotniejsze. Choćby w sprawie

eprasa.pl bc9bd8da94

Ukrainy Donald Tusk wejdzie w buty dyplomacji PiS-owskiej – mówi nasz rozmówca. W przyszłym tygodniu premier udaje się z wizytą do Kijowa.

„Będą siedzieć” – ta fraza powtarzana przez osiem lat pod adresem rządów PiS teraz jest powtarzana przez Zjednoczoną Prawicę pod adresem obecnego obozu rządzącego.

– Będzie siedział Bartłomiej Sienkiewicz za to, że bezprawnie wpuścił do TVP swoich ludzi, nakazał wyłączenie sygnału TVP Info i naraził firmę na potężne straty. Będzie siedział marszałek Sejmu Szymon Hołownia, albo przynajmniej stanie przed Trybunałem Stanu za to, że bezprawnie wybierał sobie Izbę Sądu Najwyższego do orzekania w sprawie swojej własnej decyzji. Będzie siedział minister sprawiedliwości Adam Bodnar za bezprawne działania w Prokuraturze Krajowej – wylicza wściekły polityk Zjednoczonej Prawicy.

I dodaje: – Każda władza się kończy. Stanie się to za cztery lata, osiem lat albo 12 lat, ale się stanie. I wtedy oni pójdą siedzieć.

eprasa.pl bc9bd8da94

„Protest wolnych Polaków”, który przeszedł w czwartek przez Warszawę wprawił w euforię polityków Zjednoczonej Prawicy.

– Nastroje w naszym elektoracie są bojowe. Takiego oblężenia biura polskiego z zapytaniem o możliwość wzięcia udziału w marszu nie pamiętam od lat. Każdy chciał być na tym proteście, bo ludzie są zasmuceni tym, co się dzieje w Polsce – mówi poseł Zjednoczonej Prawicy.

Marsz zrobił wrażenie na polityku obozu rządzącego. – To była wielka demonstracja i to zorganizowana w zimie, a to jest bardzo trudne. Widać, że w tym elektoracie jest potencjał na protest „milion plus” latem. Tym bardziej, że związek „Solidarność” po cichu już się mobilizuje do własnych protestów, ale czeka na pretekst, żeby robić wielką zadymę – mówi nasz rozmówca z obozu rządzącego.

I dodaje, że ludzie się zmobilizowali w obronie Wąsika i Kamińskiego. – Oni na wieki będą bohaterami dla

eprasa.pl bc9bd8da94

PiS-owskiego ludu. Niektórzy już uważają, że władza zamyka przeciwników politycznych do więzienia, bo za przestępstwo urzędnicze nikt nigdy nie poszedł siedzieć. Poważna część społeczeństwa nie akceptuje tego, co się dzieje i to jest bardzo groźny sygnał – mówi ponuro nasz rozmówca z obozu władzy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

SENSACYJNA, OPARTA NA FAKTACH

KULISY GŁOŚNYCH SPRAW I ARESZTOWAŃ

WSTRZĄSAJĄCE RELACJE

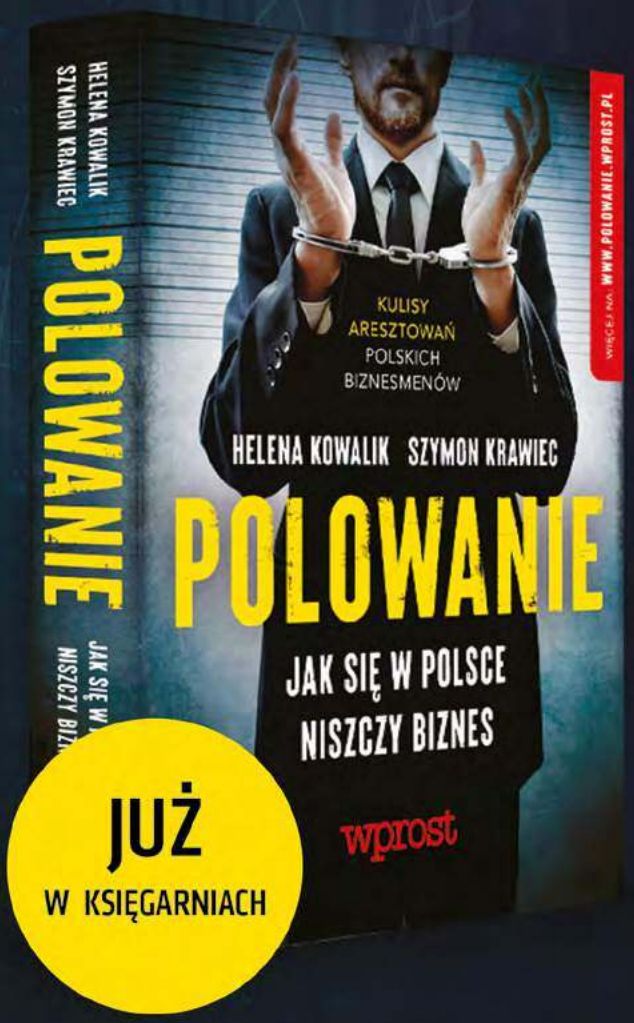
ROZMOWY Z EKSPERTAMI I LUDŹMI Z WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

PONAD 500 NAZWISK I FIRM

AUTORAMI SĄ DOŚWIADCZENI DZIENNIKARZE ŚLEDCZY

Bezprawne areszty, popisowe zatrzymania, stawianie zarzutów bez pokrycia w dowodach. Tasiemcowe rozprawy sądowe, prawdziwe historie o twardym zetknięciu się z więziennymi realiami.

Bohaterami tej książki są ludzie sukcesu, rozpoznawalni biznesmeni z pierwszych stron gazet, jedni z najbogatszych Polaków, którzy w jednej chwili znaleźli się w środowisku zupełnie dla siebie obcym, znanym im dotąd jedynie z filmów kryminalnych.



JUŻ W KSIĘGARNIACH



Zamawiając książkę wraz z PDF na stronie

KSIAZKA.WPROST.PL

Otrzymasz gratis praktyczny poradnik stworzony w oparciu o porady adwokatów i osobiste relacje osób zatrzymanych.
W przypadku chęci zakupu większej liczby książek, prosimy o kontakt
+48 539 953 631, +48 508 040 664

PARTNERZY:

Polska Rada Biznesu · ZPP · WEI · Fundacja Court Watch Polska · Fundacja Pomysł o Przyszłości · Comparic.pl · My Company Polska · Towarzystwo Biznesowe · BRIEF

epresa.pl bc9bd8da94

Warszawa,15.01.2024 r. – początek spotkania prezydenta Andrzeja Dudy z premierem Donaldem Tuskiem w Pałacu Prezydenckim.

WALKA PRZYBIERA NA SILE



Fot. JACEK DOMINSKI/REPORTER/East News

epr

Wejście policji do Pałacu Prezydenckiego w celu aresztowania przebywających tam polityków PiS Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika było przełomowym zdarzeniem w relacji między Andrzejem Dudą, a rządem Donalda Tuska. Od tego momentu już nie ma pola do miękkiej gry między tzw. małym i dużym pałacem. Co nie zmienia faktu, że **PREZYDENT W TEJ WALCE JEST SKAZANY NA PORAŻKĘ**.



Tekst: **Eliza Olczyk**

Andrzej Duda musiał być w szoku po utracie władzy przez PiS skoro współpracę z nową opcją polityczną zaczął od pogróżek, że oni też stracą kiedyś władzę i pouczeń, żeby realizowali obietnice wyborcze, niezależnie do tego czy na przeszkodzie będzie stało jego weto czy nie. Być może Donald Tusk na długo zapamięta to wystąpienie pre-

eprasa.pl bc9bd8da94

zydenta, inaugurujące X kadencję Sejmu, a może już wypadło mu to z pamięci. Ale bardzo prawdopodobne, że to właśnie owo orędzie uruchomiło całą lawinę zdarzeń, które doprowadziły do niefortunnego, z punktu widzenia interesów państwa, wkroczenia policji do Pałacu Prezydenckiego.

Koalicja 15 października, koalicja 13 grudnia

Nie można powiedzieć, by Andrzej Duda wyciągał rękę do nowej władzy w interesie spokoju w państwie. Być może gdyby wyciągnął to zostałaby pokąsana ale tego nie zrobił. Na samym początku sprawił, że rząd Donalda Tuska został zaprzysiężony 13 grudnia, która to data kojarzy się z w Polsce z wprowadzeniem stanu wojennego przez generała Wojciecha Jaruzelskiego, w celu podtrzymania upadającego reżimu. Zatem nie jest to skojarzenie miłe, a od tego momentu PiS o obozie rządzącym cały czas mówi „koalicja 13 grudnia”.

Obóz rządzący woli o sobie mówić „koalicja 15 października”, od daty wyborów parlamentarnych, ale i ta nazwa może wkrótce kojarzyć się mało sympatycznie,

eprasa.pl bc9bd8da94

bo od momentu przejęcia rządów nie ma dnia bez awantury na scenie politycznej, a nawet

> *w rekordowo krótkim czasie od wyborów Sejm rozpatrywał wniosek o odwołanie z urzędu ministra kultury Bartłomieja Sienkiewicza, a* **RZĄD ZALICZYŁ PIERWSZY ULICZNY PROTEST.**

Doprowadziły do tego następujące zdarzenia – najpierw minister kultury uciekając się do wątpliwych pod względem prawnym środków zajął publiczne radio i telewizję. Później marszałek Sejmu wygasił mandaty i tym samym wsadził do więzienia skazanych prawomocnym wyrokiem posłów Kamińskiego i Wąsika. Jeszcze później minister sprawiedliwości usunął z urzędu (na razie nie wiadomo czy skutecznie) Prokuratora Krajowego, powołanego przez ministra Zbigniewa Ziobrę, ministra sprawiedliwości w rządzie PiS.

Wszystkie te działania są kwestionowane z punktu widzenia prawa przez Zjednoczoną Prawicę. A prezy-

eprasa.pl bc9bd8da94

dent ustawił się w roli walczącego o przywrócenie porządku prawnego. Bronił telewizji, bronił Wąsika i Kamińskiego, broni Prokuratora Krajowego i już zapowiedział, że będzie bronił sędziów, których nominował. – Dziś jest ich około 4 tysięcy. Póki ja jestem prezydentem, nigdy nie dopuszczę do tego, żeby ci ludzie byli w jakikolwiek sposób weryfikowani – stwierdził Andrzej Duda.

Zatem przed konfrontacją na szczytach władzy nie uciekniemy.

„Nikt nie będzie używał siły”

Donald Tusk w tym starciu z Andrzejem Dudą ma jedną podstawową przewagę – jest bardziej doświadczonym politykiem i niejedną brutalną wojnę odbył. Prezydent co prawda wadził się ze swoim obozem politycznym, ale to słabiutkie doświadczenie. O tym, że premier ogrywa prezydenta jak chce, świadczą ostatnie zdarzenia.

Premier Donald Tusk w dniu, gdy policja weszła do Pałacu Prezydenckiego, mówił o Kamińskim i Wąsiku

eprasa.pl bc9bd8da94

następująco: „Oni wybierają inne miejsce odosobnienia, pewnie bardziej komfortowe. Ale tym miejscem odosobnienia jest Pałac Prezydencki. (...) Ale jest to oczywiste wykorzystanie pewnej sytuacji, w której nikt nie będzie używał siły wobec takiej instytucji, jak prezydent RP”.

Po czym policja w asyście funkcjonariuszy SOP aresztowała Wąsika i Kamińskiego właśnie w Pałacu. Zatem, jeżeli Andrzej Duda choć na chwilę uwierzył w to, co powiedział premier, to natychmiast został sprowadzony na ziemię.

Nie udało się też prezydentowi złapać w pułapkę Adama Bodnara w sprawie Wąsika i Kamińskiego. Andrzej Duda upiera się, że jego ułaskawienie obu polityków z 2015 roku jest w mocy. Ale przed PiS-owskim Marszem Wolnych Polaków, na prośbę żon obu skazanych, rozpoczął procedurę ułaskawieniową.

Zaapelował zarazem do ministra sprawiedliwości, by uwolnił obu polityków na czas trwania tej procedury, bo może się ona pociągnąć nawet pół roku, tymczasem Wąsik z Kamińskim prowadzą strajk głodowy.

eprasa.pl bc9bd8da94

Dorzucił do tego narrację, że chodzi mu o deeskalację konfliktu politycznego. Ale Adam Bodnar nie dał się złapać na lep humanitaryzmu. Twardo odrzekł, że prezydent może ich ułaskawić w jednej chwili, w innym trybie, a jeżeli nie chce, to on, Bodnar, nie zamierza do czasu zakończenia procedury uwalniać obu skazanych.

Żałosne działania kontra zdrowa atmosfera

Poniedziałkowe spotkanie głowy państwa z szefem rządu też nie zostało wygrane przez Pałac Prezydencki.

Andrzej Duda pamięta zapewne zwyczaje Donalda Tuska z czasów kohabitacji z Lechem Kaczyńskim, kiedy obaj politycy umawiali się, iż nie będzie wystąpień dla prasy, a szef rządu rozmawiał z dziennikarzami natychmiast po wyjściu z Pałacu Prezydenckiego. Dlatego służby prasowe prezydenta już rano zapowiedziały, że Andrzej Duda wygłosi po tym spotkaniu oświadczenie.

Efekt był następujący – zdenerwowany prezydent ogłosił, że to, co obserwujemy w Prokuraturze Krajowej jest niepoważne, a minister sprawiedliwości Adam

eprasa.pl bc9bd8da94

Bodnar „powinien cofnąć się z drogi bezprawia, na którą wkroczył i zaprzestać żałosnych działań”.

Premier odczekał kilka godzin i na konferencji prasowej oznajmił: „Powiedziałem prezydentowi, że będziemy przestrzegać prawa, konstytucji i wyroków sądów w sposób jednoznaczny i konsekwentny.

> *Nie ma tu pola na negocjacje. Odniosłem wrażenie, że* **POZOSTAJEMY PRZY SWOICH OPINIACH** *dotyczących praworządności.*

(...) W interesie pana prezydenta jest, by te kilkanaście miesięcy jego kadencji przebiegało w normalnej, zdrowej atmosferze. Jeśli nie, przeżyjemy”.

Te dwa oświadczenia pokazują, że prezydentowi puściły nerwy, za to Tusk zachował zimną krew. Zawsze był specjalistą od „przeciągania kijem po prętach”, czyli drażnienia Jarosława Kaczyńskiego tak, by sprowokować go do agresywnych wypowiedzi. Teraz z sukcesem przerzucił się na Andrzeja Dudę.

eprasa.pl bc9bd8da94

Dociskanie Dudy i Tuska

Oba zwaśnione obozy, a przede wszystkim media, z dwóch stron pchają „swoich” polityków – Tuska i Dudę – do jeszcze ostrzejszej konfrontacji. Na przykład Stanisław Janecki w tygodniku „Sieci” napisał: „Rząd Donalda Tuska dobrowolnie wstąpił na ścieżkę, na której nie jest już dla głowy państwa partnerem, a choćby rozmówcą. Jest za to zagrożeniem dla Polaków, dla Polski, dla demokracji. I to zagrożeniem w coraz większym stopniu przechodzącym w stan permanentnego bezprawia i tyranii. W takim momencie prezydent nie ma innego wyjścia, jak wykorzystać wszystkie swoje możliwości, żeby bezprawne działania ukrócić. Nie powinien szukać tego, co bezprawne nie jest, bo po przekroczeniu granicy nie ma już miejsca na niuanse”. Janecki podpowiada też, że prezydent powinien dążyć do delegalizacji PO.

Z kolei Mariusz Janicki, wice-naczelny tygodnika „Polityka”, wezwał Donalda Tuska do ostrej rozprawy z PiS, tak by sprowadzić tę partię do 10 proc. popar-

eprasa.pl bc9bd8da94

cia. W przeciwnym wypadku wykorzysta ona w przyszłości wszystkie luki, którymi teraz posługuje się rząd. „Kto nie wytrzymuje ciśnienia, boi się napięcia, w dzisiejszej polityce nie ma szans. Wypada powtórzyć: to m.in. dzięki zupełnemu zignorowaniu opinii »równodystansowców« i »depolaryzatorów« Tusk został premierem, i tylko nadal je lekceważąc, może utrzymać władzę”.

Zatem obie strony wzywają do ostrej rozprawy z przeciwnikiem, nie oglądając się na koszty.

O co toczy się gra

Motywy Donalda Tuska w tej rozgrywce są oczywiste. Atakując PiS toczy w rzeczywistości wojnę zastępczą z własnymi koalicjantami, o pełnię władzy. Już prawie dokonał anihilacji Nowej Lewicy. Jeszcze trochę tej współpracy w rządzie i partia Włodzimierza Cimoszewicza oraz Roberta Biedronia po prostu zniknie ze sceny politycznej. Pewnie jej fragmenty trafią do KO, a samodzielną formacją pozostanie tylko malutka Partia Razem. Trzecia Droga trzyma się ciągle mocno na

eprasa.pl bc9bd8da94

swoich pozycjach, ale za nami dopiero pierwszy miesiąc rządzenia. Nie wiadomo, jak długo koalicja dwóch partii środka wytrzyma polaryzację, które zgniata wszystkich nie opowiadających się za PiS lub za KO. A gdy i Trzecia Droga osłabnie, premier zyska więcej władzy niż Jarosław Kaczyński kiedykolwiek miał w Zjednoczonej Prawicy.

> *Motywy działania Andrzej Dudy są mniej oczywiste. Być może stając* **DO TEJ Z GÓRY PRZEGRANEJ GRY** *walczy o przyszłe przywództwo na prawicy.*

Jako jedyny z tej strony sceny politycznej ma możliwości, by skutecznie sprzeciwić się Tuskowi i pokazać się jako niezłomny obrońca konserwatywnych wartości. Ale jeżeli nie o to chodzi – a ta możliwość nie jest wcale tak oczywista, jak chcą niektórzy publicyści – to chyba każe mu trwać tylko wola otoczenia i poczucie, że nie może dać się poniżać obozowi rządzącemu przez najbliższe półtora roku.

eprasa.pl bc9bd8da94

Ale to trudna pozycja. Już dziś prezydent stanął przeciwko całej machinie państwowej, która dysponuje wojskiem, policją i – jak się okazało – Służbą Ochrony Państwa. Jeszcze pojedyncze osoby tkwią przy Andrzeju Dudzie, ale im bardziej będzie się umacniała władza Donalda Tuska i im bliżej będzie do zakończenia kadencji prezydenta, tym jego samotność i przegrana będzie coraz bardziej widoczna.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

SPRZĄTANIE PIS-OWSKIEGO PAŃSTWA JEST NIEZWYKLE TRUDNE



Fot. PAP/Adam Warżawa

– Tusk jest w formie człowieka, który zmartwychwstał. Natomiast Jarosław **KACZYŃSKI MA POCZUCIE PORAŻKI, ODDANIA WŁADZY I UPŁYWAJĄCEGO CZASU** *– mówi* **ALEKSANDER KWAŚNIEWSKI**. *Były prezydent ocenia też zamieszanie wokół Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika, twierdząc, że PiS i Andrzej Duda sami zastawili na siebie pułapkę.*



Rozmawiała **Joanna Miziołek**

Czy pana zdaniem słuszne było wejście policji do pałacu prezydenckiego?

Działali zgodnie z przepisami stworzonymi przez rządy PiS-u. A te zmieniły kodeks postępowania karnego w taki sposób, że policja może zatrzymać skazanych prawomocnym wyrokiem natychmiast, w dowolnym miejscu. Można powiedzieć, że PiS sam na siebie zastawił tę pułapkę.

eprasa.pl bc9bd8da94

Oczywiście z punktu widzenia prezydenta, to wydarzenie jest niezwykle bolesne. To na pewno sytuacja na poziomie upokorzenia.

Ale jej praprzyczyną jest decyzja prezydenta o ułaskawieniu obu panów wiele lat temu, przed zapadnięciem prawomocnego wyroku. To było złamanie całej tradycji ułaskawień. Z prawnego punktu widzenia wątpliwe, wymagające kazuistyki prawnej. Moim zdaniem to był błąd, który się mści.

Profesor Ryszard Piotrowski mówi, że wejście policji do pałacu było obrazą prezydenta, brakiem szacunku. Dość ostro nazywa sytuację, mówi o ekscesie bez jakiejkolwiek podstawy konstytucyjnej.

W pewnym momencie zaczęła się gra, bo obecność obu panów na wręczeniu nominacji dla doradców prezydenta, nie była absolutnie konieczna. Konferencja pana Wąsika i Kamińskiego przed pałacem prezydenckim była naigrywaniem się z drugiej strony, co obrazowo pokazał pan Kamińskim w Sejmie robiąc gest Kozakiewicza. To wszystko było w tym duchu. A druga strona uważała, że może po-

eprasa.pl bc9bd8da94

zwolić sobie na to, by w ten sposób okazywać im pogardę.

Kiedyś pan prezydent odmówił przesłuchania przed komisją ds. Rywina, aby nie naruszać autorytetu prezydenta. Stwierdził pan, że „może pan przed nią zatańczyć i zaśpiewać, tylko po co?” Czy teraz nie nastąpiło naruszenie autorytetu prezydenta?

Ale w którym momencie to się zaczęło? Uważam, że prezydent znalazł się w trudnej sytuacji, ze względu na dwoistość prawną, w której tworzeniu sam uczestniczył. Podjął decyzję o ułaskawieniu przed prawomocnym wyrokiem, podejmowano decyzje o zmianie składu Trybunału Konstytucyjnego i w Sądzie Najwyższym. Ale ponieważ okazało się, że sądownictwo jednak walczy i zachowuje również swoje poglądy w sprawie państwa prawa, to mamy dwoistość.

Nie wiem, jakich mędrców trzeba, żeby w tej sytuacji znaleźć rozwiązanie. Ktoś tego bigosu narobił.

Sam akt ułaskawienia może zostać dokonany na każdym etapie.

eprasa.pl bc9bd8da94

Właśnie nie. Kogo się ułaskawia? Ułaskawia się ludzi skazanych. Jeśli ktoś w Polsce został skazany prawomocnym wyrokiem, zwraca się do prezydenta, żeby go ułaskawił. I wtedy prezydent ma prawo zastosować łaskę. Osoba, która nie ma prawomocnego wyroku, kiedy ścieżka odwoławcza nie została do końca wykorzystana, cały czas jest objęta domniemaniem niewinności. To jest dosyć proste, zdroworozsądkowe wytłumaczenie.

Prezydent przecież osiem lat temu podjął decyzję o ułaskawieniu obu panów, z tego względu, że byli to ważni ludzie ekipy PiS-u, która wygrała wybory. Dzięki temu mogli szybko objąć urzędy.

Mogli poczekać na prawomocny wyrok rok, dwa lata, ale **PANOM SIĘ BARDZO SPIESZYŁO.** *I teraz mamy tego konsekwencje.*

Panie prezydencie, miał pan chyba do czynienia z panem Kamińskim i Wąsikiem. Jak ich Pan ocenia?

eprasa.pl bc9bd8da94

Osobistych doświadczeń nie mam żadnych. O panu Wąsiku trudno mi cokolwiek powiedzieć, natomiast pan Mariusz Kamiński na różnych etapach swoich funkcji państwowych był postacią. którą zapamiętałem.

Bo przecież był jednym z głównych promotorów działalności agenta Tomka, który miał koniecznie udowodnić, że willa w Kazimierzu jest naszą willą i że nastąpiło złamanie prawa. A sprawa skończyła się po 16 latach w lipcu ubiegłego roku umorzeniem przez prokuraturę.

Nie mam opinii o krystaliczności intencji pana Kamińskiego. Może inaczej, intencje być może on ma najlepsze. Wydaje mi się, że jest człowiekiem, który ma rodzaj obsesji związanej z państwem. Natomiast metody ma niegodziwe. Zeznania agenta Tomka, które śledziłem są na to dowodem.

Co stanie się po ułaskawieniu obu polityków?

Jedni będą twierdzili, że prezydent przyznał się do błędu, a prezydent może inaczej argumentować ponowne ułaskawienie twierdząc, że to ratowanie uczciwych ludzi. To najprostsze rozwiązanie, które kończy

eprasa.pl bc9bd8da94

sprawę na tym etapie. Panowie odzyskują wolność, ale mają utracone mandaty. Co też nie jest jakimś wielkim nieszczęściem, bo za kilka miesięcy mamy kolejne wybory, w których mogą startować. Najpierw samorządowe, potem do Europarlamentu.

I na to nie zgadza się PiS, powołując się na opnie prawne, w tym profesora Piotrowskiego, który twierdzi, że po wyjściu z więzienia mandaty są zachowane.

Trudno mi dyskutować z profesorem Piotrowskim, bo niezwykle go cenię. Znamy się z jeszcze czasów uniwersyteckich. Uważam, go za jednego z najwybitniejszych konstytucjonalistów. Ale rozumiem, że w prawie polskim wyrok skazujący oznacza natychmiastowe utracenie mandatu.

Według interpretacji o braku utraty mandatu, można sobie wyobrazić, że skoro panowie mieli siedzieć, mogli głosować z celi więziennej zdalnie.

Dlaczego prezydent wszczął procedurę ułaskawieniową dopiero, kiedy panowie Wąsik i Kamiński trafili do więzienia?

eprasa.pl bc9bd8da94

Pan prezydent ma koło siebie młodych doradców, takich jak pan Mastalerek. Oni

> *chcą zawalczyć o przywództwo na prawicy.* **POKAZYWANIE, ŻE PREZYDENT JEST TWARDY,** *może mu przysparzać zwolenników w wyścigu o spuściznę po Kaczyńskim.*

W końcu po wyborach parlamentarnych mocno poturbowany został Mateusz Morawiecki i Joachim Brudziński jako były szef kampanii. Wśród delfinów PiS, prezydent ma najmocniejszą pozycję. Dlatego będzie eskalował konflikt z rządem.

To służy PiS-owi? Partia Jarosława Kaczyńskiego może budować mit.

Nie sądzę. PiS prowadzi kampanię pod hasłem „chcemy szybszych wyborów, bo odzyskamy władzę”. A ja uważam, że hasło „przedterminowych wyborów” powinno być hasłem koalicji 15 października. Stwierdzenie, że nie jesteśmy w stanie rządzić w związku z ob-

eprasa.pl bc9bd8da94

strukcją prezydenta i musimy uzyskać silniejszy mandat, żeby móc je odrzucać, może być niezwykle silnym postulatem wyborczym, który zmobilizuje elektorat koalicji rządzącej. Wtedy wynik władzy może być lepszy i zarazem druzgocący dla prezydenta, bo jego weto będzie odrzucane. Wtedy Andrzej Duda nie miałby żadnych instrumentów.

Radziłby Pan koalicji rządzącej przedterminowe wybory?

Jeżeli obstrukcja będzie tak duża, że prezydent będzie z definicji wetował najważniejsze kwestie, to będzie jedyne polityczne wyjście. Szczególnie, że w ciągu ostatnich miesięcy rząd nie stracił swoich zwolenników.

Bo jeżeli robi porządki w telewizji, to zgodnie z oczekiwaniami swoich wyborców, jeżeli Kamiński i Wąsik siedzą, to też jest zgodne z oczekiwaniami wyborców. Rządzący nie zniechęcili swojego elektoratu. Za rok, za dwa będzie inaczej, bo okaże się, że sprawy na które część wyborców czekała są nie do spełnienia. Mam tu na myśli choćby istotne zmiany w prawie aborcyjnym.

eprasa.pl bc9bd8da94

W ciągu najbliższych miesięcy nie obawiałbym się przyspieszonych wyborów i w ten sposób odebrał inicjatywę PiS-owi.

Porządki w telewizji publicznej, o których Pan mówi, budzą jednak wątpliwości prawne. KRS odmówił wpisania nowych władz mediów publicznych. Przywoływany już kilka razy profesor Piotrowski mówi, że minister Sienkiewicz złamał w ten sposób prawo.

Ja znam opinie, że może nie było to ładne prawniczo, ale zgodne z prawem. Niewątpliwie władza musiała zamknąć etap telewizji PiS-owskiej. Nie wyobrażam sobie, żeby przez 1,5. roku władza była flekowana przez telewizję finansową z budżetu.

Sprzątanie PiS-owskiego państwa z prawnego punktu widzenia praktyki rządzenia jest niezwykle trudne. Możemy się cieszyć, że na temat tych decyzji powstanie mnóstwo doktoratów i prac habilitacyjnych. Świat prawniczy będzie się tym żywił jeszcze przez dekady.

Co nas czeka przez następne miesiące?

eprasa.pl bc9bd8da94

To niewątpliwie będą gorące miesiące. Kiedyś Waldemar Pawlak powiedział taką frazę „ten ma władzę, kto ma długopis”. **DZIŚ DŁUGOPIS MA DONALD TUSK.**

PiS może okupować gmach telewizji na Placu Powstańców, ale nie powstanie z tego program telewizyjny. Zresztą są już paradoksy tej sytuacji. Pan Sakiewicz powiedział, że powinien postawić Tuskowi szampana, bo rzeczywiście telewizja Republika nie osiągnęłaby takiego awansu oglądalności, gdyby nie decyzje rządu.

Donald Tusk i Jarosław Kaczyński prowadzą ze sobą wojnę od prawie 20 lat. W jakiej są dziś formie?

Tusk jest w formie człowieka, który zmartwychwstał. Do tej pory udało się zmartwychwstać tylko jednemu, ale w tej kwestii też są zdania podzielone.

Tusk wygrał wybory, udało mu się utrzymać koalicję, rządzi. Jest w pozytywnym napięciu. Natomiast

eprasa.pl bc9bd8da94

Jarosław Kaczyński ma poczucie porażki, oddania władzy i upływającego czasu. Proszę pamiętać, że kadencja trwa cztery lata, to niby nie jest dużo,, ale jak się ma 70 lat, a Kaczyński w tym roku kończył 75 to długi okres. Perspektywa, że jeszcze nie wiadomo, czy uzyska satysfakcję z rządzenia, na pewno jest dla niego trudna i być może momentami nawet deprymująca.

Ten bój będzie trwał. Przyjęto koncepcję, żeby mieć wroga i pokonać wroga. Mi się ta koncepcja polityczna nie podoba. Od 2005 roku będziemy mieli 20. lat, gdzie idea ponadpartyjnego dialogu, kompromisu została całkowicie zdruzgotana. To może nas dużo kosztować.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Warszawa, 10.01.2024 r. – oświadczenie prezydenta Andrzeja Dudy dotyczące zatrzymania Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika.



Fot. Piotr Molęcki/East News

eprasa.pl/p/6bd8da94

DZIAŁANIE PIS JEST JAK MAGNACKI ROKOSZ

– Andrzej **DUDA JEST OMAMIONY PIS-OWSKĄ PROPAGANDĄ**. *Parcie na nowe wybory przypomina lot ćmy do ogniska. Ładnie się leci, ale wiadomo, czym się to skończy. Wynik wyborów samorządowych będzie dla prezydenta kubłem zimnej wody i myślę, że wówczas wreszcie zacznie przytomnieć – mówi* **PROF. TOMASZ NAŁĘCZ**, *historyk, były doradca prezydenta Bronisława Komorowskiego.*



Rozmawiała **Agnieszka Niesłuchowska**

Czy to, co dziś się dzieje w Polsce, coś panu – jako historykowi – szczególnie przypomina?

Zachowanie PiS odniósłbym do czasów Rzeczpospolitej przedrozbiorowej, gdy podczas sejmów elekcyj-

eprasa.pl bc9bd8da94

nych różne stronnictwa wybierały własnych monarchów, nie uznając nawzajem swoich decyzji.

To przestroga dla dzisiejszej władzy i opozycji?

Mnie cała ta sytuacja kojarzy się z anarchią magnacką, gdy poszczególne obozy nie uznawały wyniku wyborów i próbowały okopywać się na własnych pozycjach. Kończyło się to na rozstrzygnięciach zbrojnych.



Tomasz Nałęcz

– historyk, publicysta i polityk, dr hab. nauk humanistycznych, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Poseł na Sejm w latach 1993–1997 i 2001–2005, były wicemarszałek Sejmu, w latach 2010–2015 doradca prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Autor wielu książek, głównie o dwudziestoleciu międzywojennym.

eprasa.pl bc9bd8da94

Analogia jest taka, że dzisiaj jedna strona – PiS – nie chce się pogodzić z werdyktem wyborców. Wola Polaków jest oczywista a działanie PiS to zwykły magnacki rokosz

Zdaniem PiS oczywiste jest to, że mamy w Polsce Białoruś.

Przeciwnie, to

> *działania PiS z lat 2015-2023 – zawłaszczanie instytucji: mediów, prokuratury, Trybunału Konstytucyjnego – bardziej* **PRZYPOMINAJĄ STRATEGIĘ ŁUKASZENKI I PUTINA.**

Czy Andrzej Duda też ma swój pierwowzór historyczny?

Tak. Do złudzenia przypomina mi Ignacego Mościckiego (prezydenta w latach 1926-1939 – red.), wybitnego uczonego, ale niedoświadczonego politycznie prezydenta. Żył w przekonaniu, że jego powinnością jest służyć pomocą geniuszowi, Józefowi Piłsudskiemu.

eprasa.pl bc9bd8da94

Był nazywany lokajem Piłsudskiego. Słusznie?

Nie kierował się przepisami ustawy zasadniczej, firmował w ciemno wszystkie działania marszałka. Owijał się jak bluszcz wokół Piłsudskiego, niczym Duda – wokół prezesa PiS. Krytycznie oceniam Mościckiego, bo sprzeniewierzał się powinnościom konstytucyjnym, ale w jednej rzeczy różni się od obecnego prezydenta i jego środowiska. Nie protestował, gdy w 1939 r., w wyniku klęski wrześniowej, ówczesny system władzy upadł.

Nie protestował, gdy antysanacyjne ugrupowania utworzyły na emigracji rząd Władysława Sikorskiego. Mościcki nie warunkował swojego odejścia z urzędu próbą zabezpieczenia interesu obozu, który przegrał.

Więc teraz mamy sytuację bez precedensu?

Do tego zmierzam. Obóz PiS przegrał, ale nie pogodził się z werdyktem, kontestuje przekazanie władzy, zabetonował działaniami niekonstytucyjnymi szereg instytucji państwowych, ustawiając na pierwszej linii obrony prezydenta. Z czymś takim nigdy w historii nie mieliśmy do czynienia.

eprasa.pl bc9bd8da94

Prezydent gra na siebie, by móc w przyszłości przejąć schedę po Kaczyńskim? Czy dopatruje się pan tu innych motywacji?

Znaczna część gry politycznej Dudy opiera się na zbudowaniu silnej pozycji w walce o sukcesję po Kaczyńskim w PiS. To wielce prawdopodobne, że gra na siebie. A jednocześnie zamyka sobie pewną furtkę.

Co pan ma na myśli?

Dotychczas politycy uważali prezydenturę za ukoronowanie kariery w kraju, nie angażowali się w końcu kadencji w wewnętrzne wojenki. To bowiem oznacza szlaban na karierę międzynarodową. Nikt bowiem nie będzie brał pod uwagę prezydenta, który po uszy tkwił w rozgrywkach partyjnych.

Widać jednak, że na zmianę kursu w wypowiedziach Dudy wpływ ma jego przyboczny, Marcin Mastalerek, który silnie na niego oddziałuje.

Czyli to Mastalerek bardziej gra na siebie, próbując kierować Dudą?

Na to wygląda. Jako historyk wiem jednak, że jeśli coś się dzieje po raz pierwszy, oznacza to groźne

eprasa.pl bc9bd8da94

zjawisko. Wybory pokazały, że Polska jest podzielona, więc konstytucyjnym obowiązkiem prezydenta jest łagodzenie sporu – Andrzej Duda powinien być arbitrem i mediatorem w sporach między różnymi instytucjami państwowymi, tymczasem dolewa benzyny do ognia. To, jak się zachowuje w sprawie Wąsika i Kamińskiego, jest wybitnie niesmaczne.

Jak powinien postąpić?

> **NIE JESTEM ZWOLENNIKIEM ŁAGODNEGO TRAKTOWANIA** *polityków, którzy zostali prawomocnie skazani za przestępcze nadużywanie władzy,*

ale jeśli mamy do czynienia z sytuacją nadzwyczajną, które może podgrzewać nastroje społeczne, wystarczyło po prostu, tym razem już zgodnie z prawem, ich ułaskawić. Duda mógł to zrobić w minutę.

Wybrał inne rozwiązanie, by budować mit o więźniach politycznych?

eprasa.pl bc9bd8da94

Lepiej podsycać mit, niż ustąpić. Wybrał drogę bardziej skomplikowaną, woli stać ze sztandarem na barykadzie, bo to bardziej efektowne. Niemal ze łzami w oczach podejmował w pałacu żony polityków zamiast w minutę zakończyć ten cyrk.

Miał też poinformować o sytuacji głowy innych państw.

Zapomina, że żyjemy w świecie, gdzie wszyscy o sobie wszystko wiedzą. Nie da się wciskać ludziom kitu. Duda świetnie wie, że jak uruchomi działanie „międzynarodowe”, jeszcze bardziej się skompromituje. Upominając się na Zachodzie o prawa Wąsika i Kamińskiego, będzie przypominał chór grecki: będzie głośno śpiewał: „idziemy”, a i tak będzie stał w miejscu.

PiS dąży do wcześniejszych wyborów? O to cała ta awantura?

Jako historyk w to nie wierzę. To, co wyprawia PiS i Duda, przekłada się na spadek notowań w sondażach. Wyborcy patrzą na to z dystansem i czują się jak ktoś, komu złodziej sięga do kieszeni.

To znaczy?

eprasa.pl bc9bd8da94

PiS chce się ukraść wyborcom koalicji 15 października ich zwycięstwo, a tego nie można zrobić bezkarnie. Złodzieja czeka kara, nie nagroda. Ostatnio Aleksander Kwaśniewski mówił, że gdyby doszło do wcześniejszych wyborów, koalicja 15 października mogłaby zdobyć większość – 60 proc., a prezydent stałby się politycznym impotentem, bo bez kłopotu byłoby przełamywane jego weto.

Po co więc prezydentowi brnięcie w ten spór?

Jest omamiony PiS-owską propagandą. Parcie na nowe wybory przypomina lot ćmy do ogniska. Ładnie się leci, ale wiadomo, czym się to skończy.

Z drugiej strony nowy rząd na ostro próbuje przejmować instytucje, a - jak to się stało w przypadku nowych władz TVP - sąd odmawia wpisania ich do rejestru. Czy wpadamy spod deszczu pod rynnę?

Premier mówi o tym spokojnie. Droga, jaką wybrał minister Bartłomiej Sienkiewicz okazała się niewłaściwa, sąd uznał to działanie za niezgodne z polskim ładem prawnym, ale nowy rząd – w przeciwieństwie do poprzedników – nie kontestuje wyroków sądowych.

eprasa.pl bc9bd8da94

Minister zmienił technikę działania i przynosi to efekty.

Dlaczego nie zabrał się za zmiany z namysłem, respektując prawo?

Nie jest prawnikiem, chciał jak najlepiej, oparł się na ekspertyzach, które mówiły, że zmiana władz spółek to mocno uzasadnione prawnie działanie. Okazało się, że poszedł w złą stronę.

A jak ocenia pan ministra sprawiedliwości? Janusz Kaczmarek, były prokurator krajowy uważa, że Adam Bodnar nie jest odpowiednim ministrem na czasy wojny politycznej.

Przez ministra Kaczmarka przemawia były prokurator, a więc myśli, że zawsze trzeba iść na twardo. Według mnie

---

prof. Bodnar **POSTĘPUJE W SPOSÓB ROZWAŻNY,** *ostrożny i wyważony. Przeciwnicy próbują się na niego wykrzywiać, krytykować,*

eprasa.pl bc9bd8da94

a on ze stoickim spokojem komentuje. Bez grymasów i inwektyw. Jeśli ktoś się zaperza, nerwowo gestykuluje i głośno mówi, jest na straconej pozycji.

A na jakiej pozycji jest Dariusz Barski, który nadal uważa, że jest prokuratorem krajowym i tylko prezydent może zadecydować o jego dalszym losie?

Adam Bodnar mówi jasno: jeśli Dariusz Barski uważa, że ktoś naruszył jego prawa, powinien iść z tym do sądu pracy, a nie do Trybunału Julii Przyłębskiej, partyjnej koleżanki. Wielokrotnie w przeszłości prokuratorzy skrzywdzeni przez decyzje Zbigniewa Ziobry chodzili do sądów pracy i wygrywali. Więc jeśli ma zastrzeżenia, to dobry kierunek.

Aleksander Kwaśniewski mówił dla „Wprost”, że bój polityczny będzie trwał. A koncepcja kompromisu i dialogu została całkowicie zdruzgotana, co może nas wiele kosztować. Jakie pan widzi zagrożenia dla Polski?

Skończy się tym, co zawsze. Decyzją suwerena. Im dotkliwiej PiS przegra wybory samorządowe i europarlamentarne, tym bardziej się uspokoi, choć to uspokojenie tak szybko nie nastąpi.

eprasa.pl bc9bd8da94

Dlaczego?

Kaczyński gra na rozchwianie państwa, awantury, bo sobie nie wyobraża innej Polski niż ta, którą de facto rządził. Zachowuje się jak samolubny magnat w osiemnastowiecznej Polsce – świat podpalę, by postawić na swoim.

Prezydent zmieni strategię, gdy sytuacja się odwróci?

Nie gra się w grę, która przynosi straty. Wynik wyborów samorządowych będzie dla Dudy kubłem zimnej wody i myślę, że wówczas wreszcie zacznie przytomnieć.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Sustain Tomorrow Conference
Powered by Wprost & InnerValue

wprost

InnerValue
fields of competence

SUSTAIN TOMMOROW CONFERENCE

- POWERED by WPROST & INNER VALUE



Weź udział

29 stycznia 2024 r.

Hotel Novotel Centrum, WARSZAWA

PARTNER GŁÓWNY

orange

PARTNERZY

BOGDANKA

PATRONI

Polska Agencja Inwestycji i Handlu
Grupa PFR

POLSKIE STOWARZYSZENIE ESG

www.sustaintomorrow.pl

eprasa.pl bc9bd8da94





„ZAPOMNIANI” AGENCI

Fot. Michał Żebrowski/East News

Warszawa, 11.01.2024 r. – prezydent Duda przyjął żony zatrzymanych polityków. Od prawej: Barbara Kamińska, Roma Wąsik.

eprasa.pl bc9bd8da94

Podczas gdy PiS zaciekle broni Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika, **W CIENIU POZOSTAJĄ DWAJ INNI SKAZANI W TEJ SAMEJ SPRAWIE: GRZEGORZ POSTEK I KRZYSZTOF BRENDEL**. *Jak dowiaduje się „Wprost”, byli agenci CBA wciąż przebywają na wolności.*



Tekst: **Piotr Barejka**

W 2015 roku, tuż po wygranych przez PiS wyborach, Kancelaria Prezydenta poinformowała, że Andrzej Duda zastosował prawo łaski wobec czterech osób. W błysku fleszy obserwowano reakcje Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika, w cieniu pozostali dwaj inni ułaskawieni – byli wysocy rangą agenci CBA Grzegorz Postek i Krzysztof Brendel. Wszyscy zostali oskarżeni w tej samej sprawie związanej z tzw. aferą gruntową, wszyscy zostali przez prezydenta ułaskawieni, mimo że proces nadal trwał.

eprasa.pl bc9bd8da94

20 grudnia 2023 roku wszyscy usłyszeli też przed Sądem Okręgowym w Warszawie prawomocne wyroki. Kamińskiego i Wąsika skazano na dwa lata więzienia, a Brendela i Postka na rok.

W poniedziałek, 8 stycznia, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia poinformował, że nie uwzględnił wniosków o odmowę wszczęcia postępowania wykonawczego wobec skazanych polityków PiS. „Wobec treści postanowienia i zarządzeń o wykonaniu wyroku przygotowano dokumentację wykonawczą, w tym nakazy doprowadzenia skazanych M.K. i M.W. do jednostek penitencjarnych” – przekazał sąd w komunikacie. Dzień później policja zatrzymała Kamińskiego i Wąsika na terenie Pałacu Prezydenckiego, obaj trafili do aresztu, a potem więzień.

Politycy PiS, z Andrzejem Dudą na czele, grzmieli, że byli szefowie CBA to „więźniowie polityczni”. Jednocześnie skazanych byłych agentów już nie bronili, a ich nazwisk nie skandowano podczas manifestacji.

Ci jednak, jak dowiaduje się „Wprost”, nadal do więzienia nie trafili.

eprasa.pl bc9bd8da94

Byli agenci CBA wciąż przebywają na wolności

Grzegorz Postek należał do kręgu najbardziej zaufanych ludzi Mariusza Kamińskiego, w CBA pełnił funkcję szefa Zarządu Operacyjno-Śledczego. Nadzorował większość operacji specjalnych. Krzysztof Brendel był jego zastępcą. Ułaskawienie Postka budziło jeszcze większe wątpliwości niż w przypadku pozostałych skazanych, ponieważ ciążył na nim już jeden prawomocny wyrok, związany z ujawnieniem informacji z tajnego śledztwa. Postek z CBA odszedł jesienią 2009 roku, gdy Donald Tusk – już jako premier – odwołał Mariusza Kamińskiego. Następnie dostał pracę między innymi w PKP Cargo.

W związku z tzw. aferą gruntową sąd pierwszej instancji **SKAZAŁ POSTKA I BRENDELA NA 2,5 ROKU WIĘZIENIA.** *a Kamińskiego i Wąsika na trzy.*

eprasa.pl bc9bd8da94

W 2023 roku warszawski Sąd Okręgowy zmniejszył karę do jednego roku dla byłych agentów CBA i dwóch dla polityków PiS.

Kamiński przebywa już w więzieniu w Radomiu, Wąsik pod Ostrołęką, a byli agenci wciąż są na wolności.

„Skazani G.P. i K.B., po zarządzeniu wykonania wyroku i skierowaniu do wykonania kary pozbawienia wolności poprzez przesłanie dokumentacji tzw. osadzeniowej i wystawienie nakazów doprowadzenia, złożyli wnioski o odroczenie kary i wstrzymanie wykonania wyroku w tym zakresie” – informuje „Wprost” Aleksandra Smyk, prezes Sądu Rejonowego dla Warszawy – Śródmieścia.

„Postanowieniem sądu z 5 stycznia 2024 roku zostały pozytywnie rozpoznane wnioski o wstrzymanie wykonania kary pozbawienia wolności, natomiast wnioski o odroczenie wykonania kary oczekują na rozpoznanie” – dodaje prezes sądu. „Orzeczenie sądu skutkowało wycofaniem dokumentacji osadzeniowej i nakazów doprowadzenia, w związku z czym G. P. i K. B. nie zostali doprowadzeni do odbycia kary” – potwierdza.

eprasa.pl bc9bd8da94

Kiedy wnioski o odroczenie wykonania kary mogą zostać rozpoznane? O tym prezes sądu już nie informuje.

Duda zapomniał o byłych agentach?

Gdy Mariusz Kamiński i Maciej Wąsik trafili do zakładów karnych, Andrzej Duda grzmiał, że obaj są „więźniami politycznymi” i zostali skazani za „ściganie korupcji”. Oświadczył też, że na prośbę żon polityków, wszczął postępowanie ułaskawieniowe.

– Panie zwróciły się do mnie o uwolnienie ich mężów. Wczoraj mówiłem, że podejmę wszelkie starania, żeby zwrócić wolność panom jak najszybciej, żeby byli wolnymi ludźmi, a nie więźniami politycznymi w wolnej Rzeczypospolitej, bo to urąga jej godności i urąga także naszej międzynarodowej pozycji – tłumaczył prezydent, nie wspominając o byłych agentach, których także ułaskawił.

Kluczowe jest jednak pojęcie „postępowania ułaskawieniowego”, które stawia pod znakiem zapytania intencje Dudy.

eprasa.pl bc9bd8da94

Prezydent mógłby bowiem zastosować akt łaski, dzięki któremu Wąsik i Kamiński zostaliby natychmiast uwolnieni. Wybrał jednak długotrwałe postępowanie ułaskawieniowe. – Wcale nie jestem przekonany, czy pan prezydent rzeczywiście chce doprowadzić całą procedurę do końca – oświadczył minister sprawiedliwości i prokurator generalny Adam Bodnar, do którego prezydent zwrócił się z wnioskiem o wstrzymanie wykonania kary, czyli zwolnienie Kamińskiego i Wąsika z więzienia, do czasu ukończenia postępowania.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94



KOSZTY PRZYCHYLNOŚCI

Fot. Adobe Firefly

Proboszcz parafii w Wiskitkach dzięki wsparciu CPK wyremontuje ołtarze. **TO JEDNAK KROPLA W MILIONACH, KTÓRE ROZDANO W OKOLICZNYCH GMINACH**. *Na lokalne straże, kościoły, szkoły. Spółka uważa, że to „społeczna odpowiedzialność”, a protestujący mieszkańcy mówią o „nagrodach za przychylność”.*



Tekst: **Piotr Barejka**

400 tysięcy złotych. Tyle parafia w Wiskitkach otrzymała od Centralnego Portu Komunikacyjnego na remont trzech ołtarzy bocznych. Poinformował o tym sam proboszcz, ksiądz Witold Okrasa, który pisał o swojej „dużej satysfakcji”.

„Remont ten jest sponsorowany w 100 procentach ze środków pochodzących ze Spółki CPK” – podkreślił duchowny.

eprasa.pl bc9bd8da94

Spółka tłumaczy, że parafia otrzymała pieniądze w ramach Programu Społeczno-Gospodarczego, którego celem jest „wsparcie obszarów z najbliższego otoczenia inwestycji CPK”.

„Parafia w Wiskitkach zwróciła się we wrześniu 2023 r. do spółki CPK z wnioskiem o sfinansowanie renowacji trzech neobarokowych ołtarzy, które stanowią część zabytkowego kościoła” – czytamy w komunikacie. „Budynek kościoła w Wiskitkach jest wpisany na listę zabytków – to część dziedzictwa kulturowego regionu. Złożenie wniosku zostało poprzedzone wyceną prac przygotowaną przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków” – dodaje spółka.

Podkreślono też, że kwota 400 tysięcy złotych to zaledwie 0,16 proc. budżetu całego programu, którego wartość na lata 2020-2023 sięga 249 milionów złotych. Pieniądze trafiały do okolicznych gmin, kościołów, szkół, ochotniczych straży pożarnych.

– To kupowanie przychylności – oburza się Tadeusz Szymańczak, jeden z liderów protestujących przeciwko CPK mieszkańców.

eprasa.pl bc9bd8da94

„Strażacy w habitach” dostali nowy wóz

W lipcu 2023 r. spółka CPK poinformowała, że na wsparcie ochotniczych straży pożarnych w gminach Teresin i Wiskitki przeznaczyła ponad 7 milionów złotych. Krzysztof Dziwisz,

> *starosta powiatu żyrardowskiego i* **JEDEN Z KANDYDATÓW NA LIŚCIE PIS** *do Sejmu w ubiegłorocznych wyborach, publicznie dziękował za wsparcie.*

– Bezpieczeństwo naszego powiatu leży między innymi w rękach strażaków, w tym tych z jednostek ochotniczych – mówił. – Jestem wdzięczny, że Centralny Port Komunikacyjny wesprze zakup wozów dla trzech OSP z gminy Wiskitki. Uzyskane w ten sposób dofinansowanie pozwoli na unowocześnienie zasobów jednostek a zarazem podniesie skuteczność działania. Zyskają na tym wszyscy mieszkańcy powiatu – dodawał.

eprasa.pl bc9bd8da94

Pieniądze na nowy wóz dostali także „strażacy w habitach”, czyli Ochotnicza Straż Pożarna Niepokalanów działająca przy tamtejszym zakonie franciszkanów. Spółka przekonywała, że jednostka będzie pierwszą linią wsparcia dla planowanego lotniska. „Co ciekawe, to jedyna jednostka OSP w Polsce i na świecie, w skład której wchodzą zakonnicy z klasztoru Braci Mniejszych Konwentualnych. Inicjatorem powstania straży był św. Maksymilian Kolbe” – zauważano w komunikacie. Zakonnicy dostali czek opiewający na niemal milion złotych.

– Cieszymy się, że Centralny Port Komunikacyjny pozytywnie rozpatrzył naszą prośbę o dofinansowane zakupu wozu strażackiego. Nowy pojazd to dla nas impuls do dalszego rozwoju, zachęta dla młodych adeptów i powód do dumy dla całej jednostki – dziękował brat Janusz Kulak.

Później podobne wsparcie otrzymały straże w Nowym Drzewiczu (1,3 mln zł) i Nowych Kozłowicach (1,5 mln zł). Łącznie – jak wynika z udostępnionego przez spółkę planu rocznego na rok 2023 – na wsparcie lo-

eprasa.pl bc9bd8da94

kalnych straży ochotniczych przeznaczono 15 milionów złotych.

Bezprzewodowe słuchawki dla uczniów

Jednak straże pożarne to nie wszystko. W marcu 2023 r. spółka przekazała 5 milionów złotych Grodziskim Przewozom Autobusowym na zakup nowych autobusów, co ówczesny minister Marcin Horała przedstawiał jako krok w stronę likwidacji wykluczenia transportowego.

– Jednym z zadań naszej sieci autobusowej jest dowożenie mieszkańców do stacji i przystanków kolejowych, na razie WKD i Kolei Mazowieckich, ale mam nadzieję, że za kilka lat będą to również linie CPK na terenie Mazowsza – mówił z kolei starosta grodziski, a jednocześnie prezes GPA, Marek Wieżbicki.

Zakup czternastu autobusów spółka sfinansowała także w województwie łódzkim. Opiewającą na niemal 10 milionów złotych umowę na ich zakup podpisano w listopadzie.

eprasa.pl bc9bd8da94

Spółka przeznaczyła też blisko **80 MILIONÓW ZŁOTYCH NA INWESTYCJE DROGOWE** *w dziewięciu gminach sąsiadujących z planowanym lotniskiem,*

a kolejne 15 milionów przekazała trzem powiatowym szpitalom.

Są też drobniejsze inwestycje, na przykład place zabaw, z których jeden powstał w połowie 2022 r. przy szkole podstawowej w Baranowie. Modernizacja kosztowała niecałe 79 tysięcy złotych. Spółka chwaliła się, że plac zabaw nie był jedynym prezentem dla uczniów, bo dostali również... słuchawki bezprzewodowe. Wsparcie popłynęło także do Fundacji Kraina Zwierząt, która na terenie planowanej inwestycji prowadzi swój azyl. To ta sama fundacja, która jeszcze pod koniec 2021 r. alarmowała, że przez CPK jej 50 podopiecznych może stracić dach nad głową. Otrzymała ponad 66 tysięcy „na zakup karmy, paszy oraz usług weterynaryjnych i niezbędnej aparatury medycznej”.

eprasa.pl bc9bd8da94

„Centralny Port Komunikacyjny wsparł finansowo remont dachu zabytkowego kościoła Wniebowzięcia NMP w Szymanowie, przekazał środki dwóm placówkom opiekuńczo-wychowawczym »Atria« w Sochaczewie” – informowała spółka.

Dwa miliony na kościoły

Spółka CPK opublikowała w styczniu roczny plan działań na rok 2023, w którym podaje kwoty, jakie wydała w ramach Programu Społeczno-Gospodarczego. Jak czytamy, wsparcie skierowano do 18 gmin, które znajdują się w „Obszarze Otoczenia CPK”. Działania realizowane były w ramach trzech kategorii: „Wsparcie Inicjatyw Społecznych”, „Programy Celowe” oraz „Zadania Powierzone”.

„Rozpoczęcie w 2023 r. budowy nowego lotniska i związany z tym wzmożony ruch może wpłynąć na zwiększenie liczby podejmowanych akcji ratunkowych przez strażaków, a jednym z priorytetów Spółki jest bezpieczeństwo. Dlatego kontynuowany będzie program wsparcia Ochotniczych Straży Pożarnych” – czy-

eprasa.pl bc9bd8da94

tamy dalej w planie. Na wsparcie lokalnych straży ochotniczych przeznaczono 15 milionów złotych. Kolejnym punktem jest organizacja przez WOPR obozu letniego dla dzieci (86 tysięcy) oraz remont szkoły muzycznej w Kaskach (500 tysięcy). Do tego milion na posterunek policji w gminie Baranów a półtora miliona na budowy i remonty placów zabaw.

„Spółka planuje udzielenie wsparcia polegającego na współfinansowaniu remontu kościołów i/lub zakupu przedmiotów będących ich wyposażeniem, z obszaru gmin: Baranów, Teresin i Wiskitki” – ustalono w planie. Budżet? Dwa miliony złotych.

Kolejne miliony to wsparcie i rekompensaty dla osób, które zdecydowały się sprzedać swoje nieruchomości. Milion złotych przeznaczono na „program grantowy dla społeczności lokalnych na inicjatywy oddolne”, a kolejne pięć milionów to „program sportowy”, skierowany przede wszystkim do szkół. „Spółka planuje uruchomić program dla społeczności lokalnych w obszarze wsparcia edukacji” – czytamy dalej. Na ten punkt zaplanowano 5 milionów złotych. Niemal 40 milionów

eprasa.pl bc9bd8da94

złotych to natomiast budżet „Programu pomostowego Strategii Rozwoju Obszaru Otoczenia CPK”, w ramach którego o finansowanie inwestycji „rozwiązujących kompleksowo wybrany problem rozwojowy” mogły ubiegać się gminy.

> **NA WSPARCIE „ZDOLNOŚCI ADMINISTRACYJNYCH** *jednostek samorządu terytorialnego” przeznaczono ponad 6 milionów.*

Jak czytamy, program ten polega na „dofinansowaniu wyposażenia, sprzętu, podnoszenia kwalifikacji i wynagrodzeń dla pracowników wykonujących zadania związane z inwestycjami CPK”. Dwa i pół miliona to z kolei środki na „zachowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego”.

„To dla nas kij w szprychy”

Przyszłość megalotniska stoi dzisiaj pod znakiem zapytania. Marcin Horała ze stanowiska pełnomocnika

eprasa.pl bc9bd8da94

rządu ds. CPK został odwołany jeszcze przez byłego premiera Mateusza Morawieckiego. Obecnie funkcję tę pełni Maciej Lasek, który doniesienia o środkach na kościelne remonty komentował w rozmowie z „Gazetą Wyborczą”.

– Ta sytuacja utwierdza mnie w przekonaniu, że konieczne są pilne zmiany w spółce i niezbędny jest szczegółowy audyt jej działalności – zaznaczał. – Widzimy właśnie kolejny dowód na to, że mozolnie budowana od kilku lat mitologia wielkiego projektu CPK to jedynie pretekst, zasłona dymna dla niepohamowanego wydawania środków publicznych na prawo i lewo – stwierdził.

– Wstępne, niezbędne zmiany zostaną wdrożone na dniach, a audyt będzie przeprowadzony sprawnie, bez zbędnej zwłoki. Osoby odpowiedzialne za ewentualne nieprawidłowości, w tym za wyprowadzanie pieniędzy ze spółki, w szczególności na cele niezwiązane z działalnością inwestycyjną, poniosą tego prawne konsekwencje – zapowiedział Lasek.

eprasa.pl bc9bd8da94

Tadeusz Szymańczak, rolnik ze Skrzelewa i jeden z liderów protestujących mieszkańców, pieniądze od CPK dla okolicznych gmin nazywa „nagrodami za przychylność”.

– Nie chodzi o trzy ołtarze w Wiskitkach. To nie celowe rozdawnictwo naszych pieniędzy – stwierdza w rozmowie z „Wprost”. – To kupowanie przychylności i dewastowanie naszego środowiska, niektórzy nie wytrzymują tej presji. Jest to świadome działanie, łamanie psychiki za pieniądze publiczne wydawane niezgodnie z przeznaczeniem – dodaje.

– Wsadza się tak kij w szprychy wszystkim, którzy są przeciwko. Zamyka im się usta, żeby wójt czy burmistrz nie mówił o spółce źle, akceptował wszystkie działania – mówi Szymańczak.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Felieton



Fot. Archiwum prywatne

Tomasz P. Terlikowski

Abdykacja? To nie w stylu Franciszka

Każdy papież – co jasno pokazał Benedykt XVI – może ustąpić. Ale to nie oznacza, że każdy ustąpi. I z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że Franciszek tego nie zrobi.

U początków pontyfikatu Franciszek wielokrotnie wyrażał podziw dla swojego poprzednika, który zdecy-

eprasa.pl bc9bd8da94

dował się na ustąpienie z urzędu, a sam sugerował, że jego pontyfikat nie będzie trwał długo. Wielu obserwatorów było przekonanych, że oznacza to sugestię, że i obecny papież zdecyduje się, po dokonaniu koniecznych zmian, na ustąpienie z urzędu z powodu swojego wieku.

> *Tak się jednak nie tylko nie stało, ale i stopniowo Franciszek zaczął coraz jaśniej sugerować, że* **ON SAM ZAMIARU USTĄPIENIA NIE MA.**

Dziennikarze jednak wciąż o to pytają, wciąż wracają do kwestii ustąpienia i abdykacji, a papież, niezmienne zawsze odpowiada, że owszem, to możliwe, ale z pewnością nie teraz.

I tak jest także z odpowiedzią na kolejne takie pytanie. Fabia Fazio w programie „Che tempo che fa” zapytał Franciszka o rezygnację, a ten odpowiedział krótko, że nie ma takiej opcji. „Nie jest to ani myśl, ani troska, ani nawet pragnienie. Jest to możliwość, otwarta dla

eprasa.pl bc9bd8da94

wszystkich papieży, ale na razie nie jest w centrum moich myśli, moich niepokojów, moich uczuć” – mówił papież.

Czy to zaskakująca odpowiedź? Dla kogoś, kto uważnie śledzi doniesienia z Watykanu i kto uważnie obserwuje samego Franciszka z pewnością nie.

Jorge Bergoglio, i to widać od dawna, nie jest kimś, kto charakterologicznie mógłby zrezygnować z władzy papieskiej, kto mógłby ustąpić. Ani to jego styl, ani jego postrzeganie rzeczywistości. Jego poglądy teologiczne nie mają przy tym najmniejszego znaczenia.

On może szczerze wierzyć w synodalność, ale trudno nie dostrzec, że akurat to jak on sam zarządza Stolicą Apostolską, niewiele ma wspólnego z synodalnością. To stary, sprawdzony model zarządzania jednoosobowego.

Ale rezygnacji nie będzie także dlatego, że wyraźnie widać, że papież – pod koniec (to akurat konstatacja płynąca z oceny wieku samego biskupa Rzymu) pontyfikatu zdecydował się na przyspieszenie pewnych zmian.

eprasa.pl bc9bd8da94

To dlatego najpierw – piórem prefekta Dykasterii Nauki Wiary – udzielił odpowiedzi na dubia kardynałów i jasno wskazał, że osoby rozwiedzione w nowych związkach mogą – po rozeznaniu – przystępować do Eucharystii, a potem – tym samym piórem – dopuścił prywatne błogosławieństwo par osób tej samej płci. I choć potem delikatnie się z tej zmiany wycofał (pozwalając biskupom, by sami ocenili, czy ma być ona dopuszczona w ich diecezji), to generalnie widać, że w rękawie ma jeszcze ileś innych propozycji zmian.

> *Synod o synodalności sam się nie dokończy, a przecież na drugą połowę roku 2024* **ZAPLANOWANE SĄ KOLEJNE JEGO ODSŁONY.**

Jeśli uważnie przyjrzeć się rzeczywistości kościelnej oznacza to, że nie tylko nie należy spodziewać się abdykacji papieża Franciszka, ale też, że najbliższe miesiące mogą być raczej okresem przyspieszenia reform, a nie ich zatrzymania. Dlaczego tak się dzieje?

eprasa.pl bc9bd8da94

Nie jest wykluczone, że dlatego, iż obecny papież ma świadomość, że część Kościoła jest zmęczona jego reformami, część jest im przeciwna, a to oznacza, że jego następcą może zostać ktoś, kto nie tyle je odwróci (jak się zdaje skład kolegium kardynalskiego to wyklucza), ale przynajmniej wyraźniej je przyhamuje.

Zanim więc odejdzie chce zrobić jak najwięcej. I to jest powód, dla którego w kolejnych miesiącach możemy spodziewać się kolejnych zmian w Kościele.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

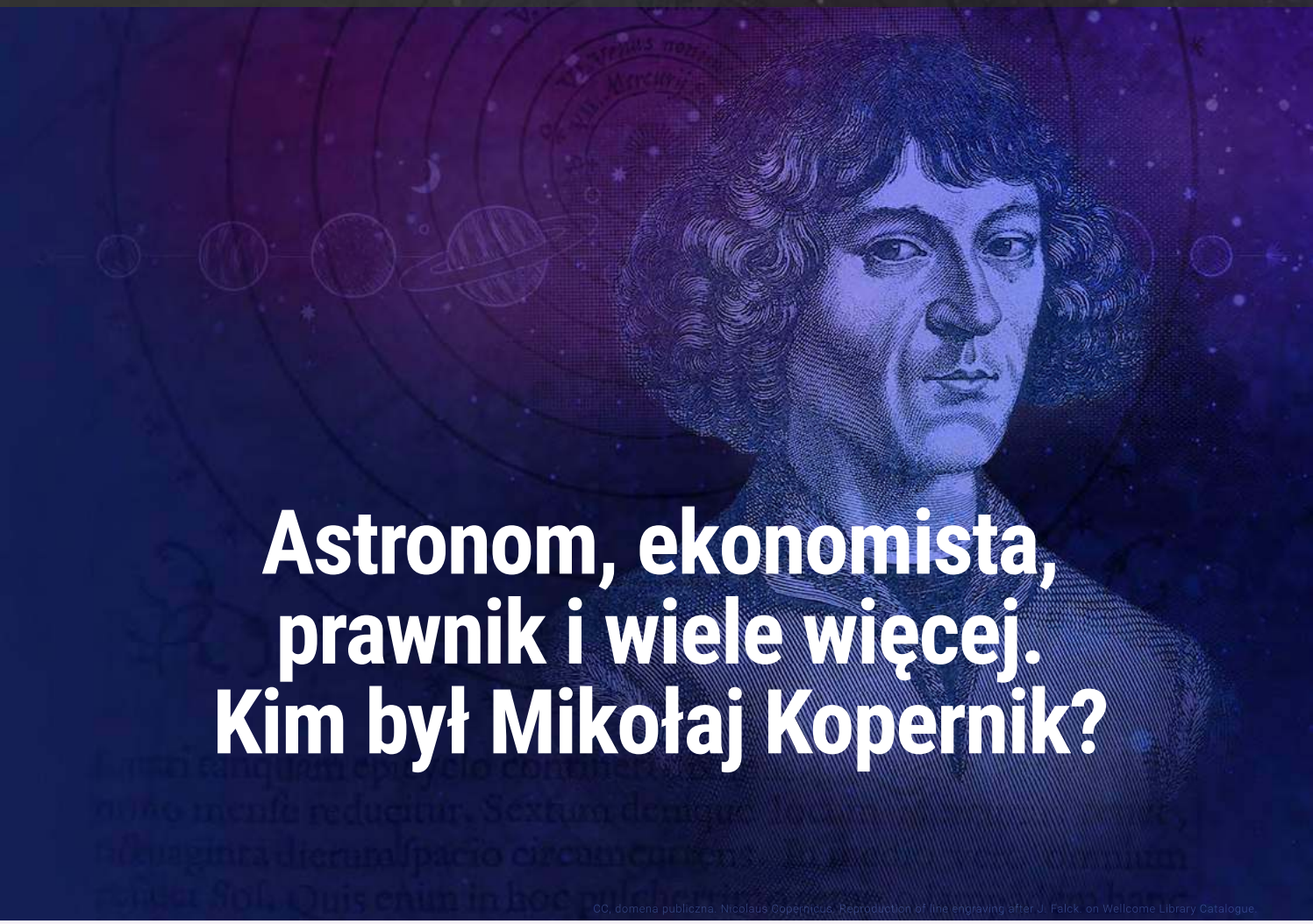
eprasa.pl bc9bd8da94

wprost

POLECA

POLSKA NAUKA
ŚLADAMI KOPERNIKA

Cykl poświęcony postaci i dziedzictwu Mikołaja Kopernika
w związku ze szczególnym rokiem związanym z dwiema równymi historycznymi rocznicami
– 550-leciem urodzin i 480 rocznicą śmierci.



Astronom, ekonomista, prawnik i wiele więcej. Kim był Mikołaj Kopernik?

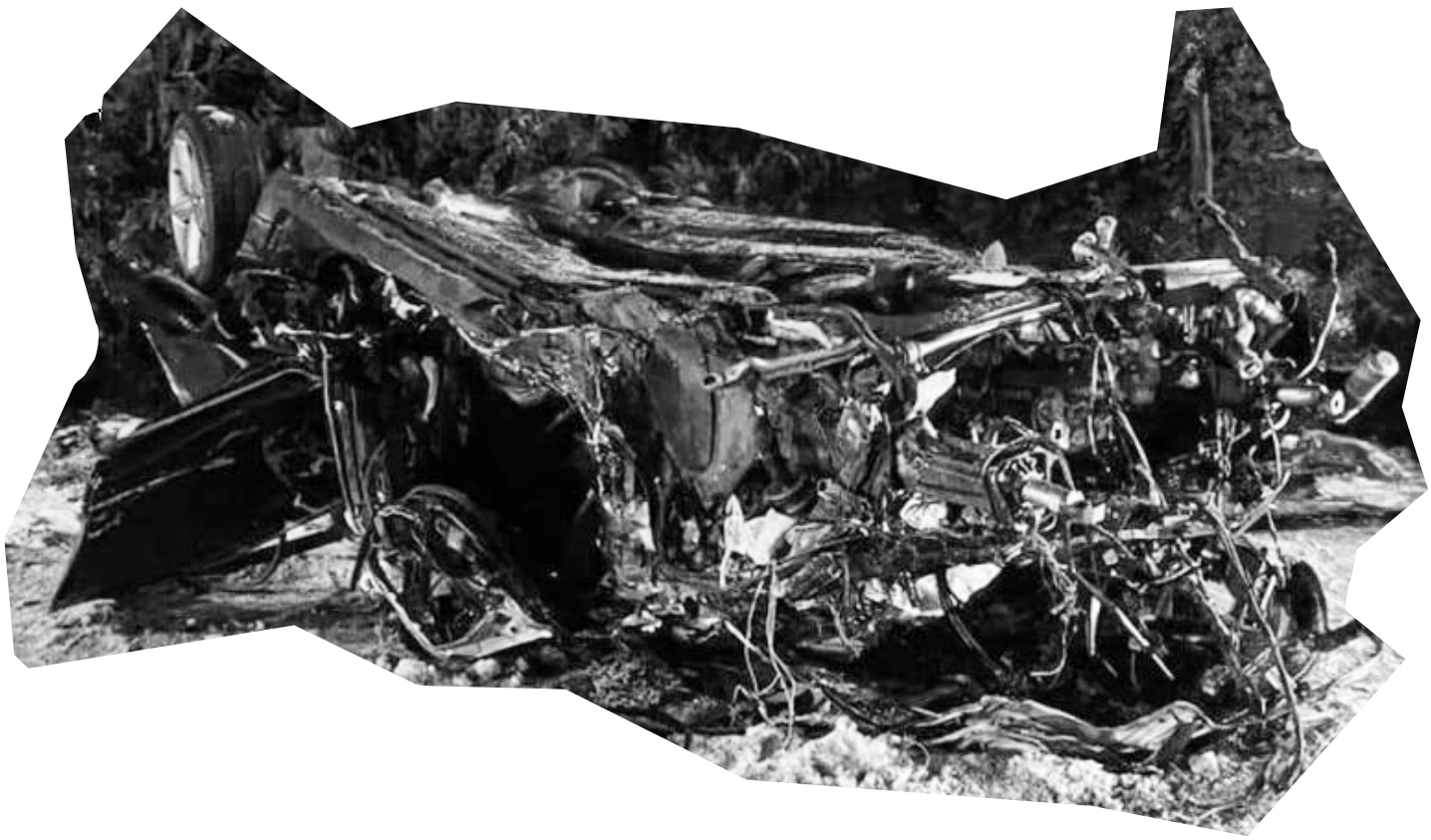
CC, domena publiczna. Nicolaus Copernicus. Reproduction of line engraving after J. Falck. on Wellcome Library Catalogue.

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki
w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

eprasa.pl bc9bd8da94



PIRAT I PIJAK – NAJWIĘKSZE ZAGROŻENIA NA DRODZE

Fot. Policja

Szczątki samochodu po głośnym wypadku pod Wodzisławiem Śląskim 13.01.2024 r. – trzy ofiary

eprasa.pl bc9bd8da94

– Najważniejsze, żeby **DO KODEKSU KARNEGO JAKO PRZESTĘPSTWA ZAGROŻONE KARĄ WIĘZIENIA I KONFISKATĄ SAMOCHODU DOPISAĆ BRAWUROWĄ JAZDĘ I RAJDY SAMOCHODOWE.** *(...) W Danii przekroczenie o 100 proc. dopuszczalnej prędkości, czyli o 50 km na godzinę w terenie zabudowanym skutkuje zabraniem i zlicytowaniem pojazdu –* **MÓWI WOJCIECH FILEMONOWICZ, EKSPERT DS. BEZPIECZEŃSTWA W RUCHU DROGOWYM.**



Rozmawiała **Eliza Olczyk**

Sąd Najwyższy wydał ostatnio bulwersujący werdykt. Uznał, że pirat drogowy znany pod pseudonimem Frog, wielokrotnie zatrzymywany i karany za niebezpieczną jazdę, który zasłynął m.in. z tego, że w 2014 roku popełnił 100 wykroczeń w 12 minut, nie

eprasa.pl bc9bd8da94

jest winny stwarzania zagrożenia katastrofą komunikacyjną. Co pan o tym sądzi?

Ten wyrok świadczy po pierwsze o tym, że jest w Polsce przyzwolenie społeczne dla takich zachowań. Również w sądach. Po drugie, brakuje nam odpowiednich prze-



Fot. Witold Rozbicki/REPORTER/EastNews

Wojciech Filemonowicz

– polityk, od 2009 przewodniczący Socjaldemokracji Polskiej, wcześniej sekretarz generalny tej partii. Absolwent Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Jest ekspertem w dziedzinie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i inicjatorem okrągłego stołu dla bezpieczeństwa ruchu drogowego. Brał udział w wielu międzynarodowych konferencjach nt. poprawy bezpieczeństwa na drogach.

eprasa.pl bc9bd8da94

pisów w kodeksie karnym, takich jakie mają państwa unijne, które surowo karzą kierowców poruszających się z szybkością rażąco łamiącą zasady ruchu drogowego.

Niemcy są tu dobrym przykładem. Tam piratom drogowym grozi kara więzienia do dwóch lat.

Na dwa lata można trafić za kratki za bardzo szybką jazdę?

Tak, a jeżeli to zagraża życiu innych osób lub mieniu znacznej wartości, to nawet na pięć lat. Zaś jeżeli ktoś zginie w wyniku takiej jazdy, to kierowcy grozi do 10 lat więzienia. A w naszym kodeksie karnym w ogóle nie ma kar za wyścigi samochodowe na ulicach albo za brawurową jazdę, zmierzającą do osiągnięcia jak największej prędkości.

To sąd II instancji uniewinnił Froga z zarzutu zagrożenia katastrofą komunikacyjną, a Prokurator Krajowy wniósł kasację do Sądu Najwyższego czyli musiał mieć podstawę prawną, tylko nie została ona uznana przez Sąd Najwyższy.

Zgoda. W orzeczeniu odnalazłem dwa kuriozalne stwierdzenia. Biegli orzekli, że pomimo brawurowej

eprasa.pl bc9bd8da94

jazdy, oskarżony panował nad pojazdem. Moim zdaniem, taka opinia nie mieści się w głowie. A potem doszły jeszcze do tego dywagacje Sądu Najwyższego o tym, co można nazwać katastrofą w ruchu komunikacyjnym. Otóż sędziowie uzależnili to od liczby ofiar.

W definicji katastrofy, którą przedstawił Sąd Najwyższy poszkodowanych musi być co najmniej 6 osób. Zastanawiam się czy gdyby dotyczyło to rodziny sędziego, to też by skrupulatnie wyliczał, że dwie osoby zabite to zwykły wypadek, a sześć to katastrofa?

> *Najważniejsze jest, żeby do kodeksu karnego jako przestępstwa* **ZAGROŻONE KARĄ WIĘZIENIA I KONFISKATĄ SAMOCHODU** *dopisać brawurową jazdę i rajdy samochodowe.*

Brawurowa jazda liczy się od jakiej prędkości?

W Austrii od marca tego roku przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 60 km na godzinę w terenie

eprasa.pl bc9bd8da94

zabudowanym i 70 km poza, będzie skutkowało konfiskatą pojazdu. W Danii przekroczenie o 100 proc. dopuszczalnej prędkości, czyli o 50 km na godzinę w terenie zabudowanym skutkuje zabraniem i zlicytowaniem pojazdu. Zatem takie przepisy byłyby zgodne z trendem unijnym. A moim zdaniem, przy wyścigach samochodowych konfiskata aut powinna być obligatoryjna.

Lewica w kampanii wyborczej kilkakrotnie przekonywała, że poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest dla was priorytetem. Mówiła o tym Joanna Scheuring-Wielgus podczas debaty liderów partyjnych. Wspomniała przy tym, że jej pierwszy mąż zginął w wypadku samochodowym. I co się dzieje z tymi zapowiedziami?

W kampanii zapowiadaliśmy, że w ciągu 100 dni od powołania ministra-koordynatora ds. bezpieczeństwa w ruchu drogowym stworzymy i skonsultujemy pomysły na zero wypadków śmiertelnych na drogach.

Przecież takiego ministra w ogóle nie ma!

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Policja

Wypadek w Krakowie koło mostu Dębnickiego w lipcu 2023 r., kierowca miał we krwi 2.3 promila alkoholu – 4 ofiary śmiertelne

eprasa.pl bc9bd8da94

A powinien być. Jeżeli chcemy poprawić bezpieczeństwo na drogach to powołanie takiego urzędu jest konieczne, bo kwestie bezpieczeństwa na drogach są rozrzucone po różnych ministerstwach i służbach. W państwach, w których bezpieczeństwo w ruchu komunikacyjnym stoi na dużo wyższym poziomie niż u nas, takie urzędy działają.

Znalazło się to w zaleceniach unijnych i Najwyższej Izby Kontroli. Chodzi o to, **ŻEBY BYŁ URZĄD, KTÓRY BĘDZIE KOORDYNOWAŁ** *wszystko, co się dzieje na drogach.*

Pana partia jest częścią koalicji rządzącej, dlaczego nie naciska pan na premiera Donalda Tuska albo na lidera Nowej Lewicy Włodzimierza Czarzastego?

Namawiam kogo się da do powołania takiego urzędu, ale nie ode mnie to zależy. My obiecaliśmy wyborcom przygotowanie programu zero tolerancji dla piratów

eprasa.pl bc9bd8da94

drogowych i przygotowanie takich reform, które umożliwią nam zejście pod względem wypadków śmiertelnych poniżej średniej unijnej w połowie kadencji, a pod koniec kadencji doszlusowanie do krajów skandynawskich, gdzie jest najmniej wypadków ze skutkiem śmiertelnym.

Ile teraz ludzi ginie rocznie na polskich drogach?

Prawie 2 tys. co daje 51 śmiertelnych ofiar wypadków na milion mieszkańców, a średnia unijna wynosi 46 ofiar na milion mieszkańców. Zaś w krajach skandynawskich giną 22 osoby na 1 mln mieszkańców.

Polska ma najwyższy w Europie wskaźnik ofiar śmiertelnych w przeliczeniu na 100 wypadków w Europie.

Przy czym w Polsce większość kierowców jeździ bardzo dobrze. Te wypadki powoduje zaledwie kilkanaście procent uczestników ruchu drogowego, którzy za nic mają przepisy.

Za rządów PiS-u znacząco wzrosły mandaty i liczba punktów karnych za wykroczenia drogowe. Nie przy-

eprasa.pl bc9bd8da94

niosło to żadnej zmiany nastawienia kierowców? Nie jeżdżą ostrożniej?

To dało efekt na kilka miesięcy. Potem piraci drogowi oswoili się z nowym taryfikatorem. Cała polityka poprzedniego rządu, ale też i wcześniejszych rządów, była nastawiona na zwyczajnych użytkowników dróg, a powinna być nakierowana na piratów. Niedawno doszło do tragicznego wypadku w Wodzisławiu Śląskim. Trzy młode osoby zginęły w wyniku brawurowej jazdy i nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu innemu samochodowi.

We wtorek pojawiły się w internecie nagrania z tego koszmarnego wypadku.

No właśnie. Wszyscy mamy też w pamięci zdarzenia z Międzyzdrojów, gdzie w Święta Bożego Narodzenia na jednej ulicy zginęło więcej osób, niż w tym samym czasie w całej Skandynawii. Najpierw kierujący z nadmierną prędkością zabił rodzinę idącą chodnikiem i zbiegł z miejsca wypadku. A dzień później na tej samej ulicy inny kierowca zabił sam siebie.

eprasa.pl bc9bd8da94

W obu przypadkach jedną z przyczyn była jazda z nadmierną prędkością. Podobno taka brawurowa jazda była zauważana w Międzyzdrojach od dłuższego czasu.

Na Moście Dębickim w Krakowie latem zginęły cztery młode osoby. Samochód, którym jechały pędził z bardzo dużą prędkością. I to są prawdziwe problemy polskich dróg – piractwo drogowe i pijaństwo. Politycy powinni się skupić na tych kierujących.

> *Taryfikator kar powinien być nakierowany na kierowców notorycznie przekraczających prędkość, a jeżeli robią to pod wpływem alkoholu, to* **KARY POWINNY BYĆ SUMOWANE.**

Musimy się wreszcie uporać z osobami prowadzącymi pod wpływem alkoholu, to jest 100 tys. osób rocznie.

Stale o tym się mówi i podobno już nie ma tolerancji dla osób siadających za kółko po alkoholu. A jed-

eprasa.pl bc9bd8da94

nak prawdziwe wzmożenie opinii publicznej pojawia się tylko wtedy, gdy kierowca pod wpływem alkoholu zabije kilka osób. Dlaczego?

My zapowiadaliśmy od zawsze, że się tym zajmiemy. Ostatni raz mówiliśmy o tym kilka dni przed wyborami. Czekam na zielone światło, żeby realizować naszą reformę. I jeżeli je dostanę, to gwarantuję, że problem zostanie rozwiązany.

Niech pan nie gwarantuje, bo skoro mówicie o tym od zawsze to znaczy, że nie jesteście skuteczni.

Nie byliśmy skuteczni, bo nie rządziliśmy. Teraz rządzimy. Co prawda nie ode mnie zależy powołanie urzędu koordynującego bezpieczeństwo na drogach, ale liczę, że liderzy koalicji wreszcie to zaaprobują. Przecież to niewiele kosztuje, a straty z wypadków komunikacyjnych dla budżetu są olbrzymie.

Ofiary wypadków pochłaniają kilkanaście procent potencjału służby zdrowia. Ja bym chciał, żeby taryfikator kar finansowych był prospołeczny – ktoś, kto bezpiecznie jeździ i złamie przepisy, bo się zagapił, nie powinien być od razu karany, tylko mieć szansę na po-

eprasa.pl bc9bd8da94

uczenie. Natomiast pirat drogowy i pijak za kierownicą powinni być bezwzględnie karani.

Powołanie ministra-koordynatora i przeniesienie zagadnień bezpieczeństwa w ruchu drogowym do KPRM służyłoby również promocji właściwych zachowań na drodze i to też jest bardzo ważne.

Może wreszcie tolerancja dla piratów i pijaków naprawdę się skończy.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Społeczeństwo

SEN TO ZDROWIE



Fot. Adobe Firefly

eprasa.pl bc9bd8da94

– Nadciśnienie, otyłość, insulinooporność, cukrzyca typu II, choroby autoimmunologiczne, np. tak powszechne dziś Hashimoto i inne choroby tarczycy. **BARDZO WIELU PACJENTÓW JEST W STANIE OKIEŁZNAĆ CHOROBY ZWIĄZANE Z ZABURZONĄ GLIKEMIĄ ALBO PRZEWLEKŁYM STANEM ZAPALNYM TYLKO ZMIENIAJĄC STYL ŻYCIA.** *Bez leków. Nie zawsze się udaje, ale szanse są ogromne. Tak duży jest wpływ snu na naszą dietę i zdrowie* – **MÓWI DARIA ŁUKOWSKA, AUTORKA KSIĄŻKI O ŚNIE „JAK SPAĆ, ŻEBY SIĘ WYSPAĆ”.**



Rozmawiała **Marta Byczkowska-Nowak**

Chyba nie będzie przesadą stwierdzenie, że zajawka na zdrowy styl życia od kilku lat staje się narodowym hobby – interesujemy się od odżywianiem, suplementacją, liczymy przespacerowane korki. W tym wszyst-

eprasa.pl bc9bd8da94

kim zdajemy się jednak zapominać o czymś bardzo ważnym z puntu widzenia zdrowia. Chodzi o sen.

Jesteśmy niewyspani i to przekłada się w sposób oczywisty i bezpośredni na jakość naszego życia. Nie mówię tu tylko o bezsenności, bo ta dotyczy tylko około 10 proc. populacji, ale o zaburzeniach jakości snu,



Daria Łukowska

– popularyzatorka wiedzy o zdrowiu, współtwórczyni kursów z zakresu efektywnego snu. Prowadzi podcast i kanał „Forma na Życie”, dzięki którym promuje holistyczne podejście do zdrowia, prowadzi także szkolenia i webinaria. Autorka licznych artykułów popularnonaukowych oraz książki o śnie „Jak spać, żeby się wyspać”.

eprasa.pl bc9bd8da94

które wpływają na nasz wygląd, samopoczucie i zdrowie, zarówno na co dzień, jak i w perspektywie długoterminowej. Rzeczywiście, robimy wiele, by dobrze się czuć – kupujemy karnety na siłownię, inwestujemy w trenerów personalnych, drogie kosmetyki, zabiegi kosmetyczne, ekologiczną żywność, suplementy...

... i chodzimy po świecie jak zombie - z zaburzonym rytmem dobowym, bez energii, marząc o weekendzie.

Otóż to. Wielu ludzi wciąż nie łączy tematu snu z tematem zdrowia. Gdybym miała zrobić piramidę zdrowego stylu życia, sen byłby podstawą, a przecież to najprostsze, ogólnodostępne, darmowe narzędzie do tego, by czuć się dobrze, by dobrze wyglądać i długo, zdrowo żyć.

Bez tej podstawy nie ruszymy z niczym, po prostu: Nie zobaczymy efektów diety, ćwiczeń czy zabiegów pielęgnacyjnych. Nie mówiąc już o tym, jak bardzo niedobór snu wpływa na przeróżne problemy zdrowotne.

Dlaczego zatem, choć jesteśmy w stanie zainwestować czas i pieniądze w innego rodzaju wsparcie zdrowego stylu życia, wciąż nie doceniamy roli snu?

eprasa.pl bc9bd8da94

Świadomość na temat wpływu snu na organizm jest bardzo duża w świecie naukowym, w bańce dietetyków i lekarzy, ale chyba społecznie wciąż wiemy o tym za mało. Poza tym, pokutuje przekonanie, że aby osiągnąć życiowy sukces, koniecznie trzeba krótko spać, a długo działać – uwielbimy w tym kontekście przytaczać przykłady Margaret Thatcher, Winstona Churchilla, Billa Gates'a, czy innych milionerów, którzy podobno śpią zaledwie cztery, pięć godzin na dobę.

Nie roztrząsając tych konkretnych przypadków, i tego, w jaki sposób taki styl życia przekłada się na zdrowie w perspektywie długoterminowej, z pewnością możemy powiedzieć, że jest dokładnie odwrotnie –

> *to* **WIĘKSZA, NIE MNIEJSZA ILOŚĆ SNU,** *może pomóc nam odnieść życiowy sukces, jeśli już koniecznie chcemy trzymać się tego kryterium.*

Czyli etos pracy, zwany w Polsce poetycko „kulturą zapierdolu”, działa negatywnie na wielu płaszczy-

eprasa.pl bc9bd8da94

znach, także tej zdrowotnej. A jakim grupom zawodowym przepisałabyś sen na receptę?

Nie ma takiej grupy, dla której sen jest mało ważny, ale oczywiście, biorąc pod uwagę korzyści społeczne, nie indywidualne, byłyby to zawody, których wykonywanie wpływa na bezpieczeństwo, zdrowie czy życie innych ludzi – kierowcy, lekarze, kontrolerzy ruchu, itp. Wpływ niedoboru snu na zdolności poznawcze jest niewiarygodnie duży i bardzo dobrze mierzalny, na to jest mnóstwo badań.

Bardzo wiele wypadków drogowych spowodowana jest zmęczeniem kierowców, a przecież wiemy, że te statystyki i tak są niedoszacowane.

Hasło „piłeś – nie jedź” jest zrozumiałe i oczywiste dla wszystkich (choć różnie bywa z jego egzekwowaniem). Na podstawie twardych badań naukowych możemy powiedzieć analogicznie: „nie spałeś – nie jedź”, tymczasem to nie jest dla nas już tak oczywiste.

Mikrodrzemki, których nie zauważamy, i których nie kontrolujemy, to reakcja obronna organizmu, upominającego się o swoje – one trwają jedną, dwie se-

eprasa.pl bc9bd8da94

kundy – tyle wystarczy, by zjechać na drugi pas. Słaba jakość snu znacząco obniża refleks, koncentrację, kreatywne myślenie, konsolidację pamięci. Ale nie tylko, są na przykład ciekawe badania, które dowodzą, że kilka nocy ograniczonego snu z rzędu, powoduje tworzenie fałszywych wspomnień wśród nastolatków – to bardzo dobrze obrazuje wpływ snu na zdolności poznawcze.

Wszyscy doświadczyliśmy takich konsekwencji niewyspania, jak słaba koncentracja czy drażliwość, w praktyce. A jak to wytłumaczyć biologicznie?

Podczas snu dochodzi do oczyszczania toksyn metabolicznych, które koncentrują się w mózgu w czasie dnia. Badania pokazują, że układ glimfatyczny, którego zadaniem jest oczyszczanie mózgu, najintensywniej pracuje, gdy śpimy. Jeżeli ten proces zachodzi codziennie w niezakłócony sposób, nasze głowy nie tylko lepiej funkcjonują na co dzień, ale też zmniejszamy ryzyko zapadnięcia na choroby neurodegeneracyjne, takie, jak choroba Alzheimera, czy choroba Parkinsona.

To jest kolejny paradoks naszych czasów – komponujemy wymyślne koktajle, które mają „oczyścić” na-

eprasa.pl bc9bd8da94

sze organizmy, detoks jest w ogóle bardzo modnym (i kontrowersyjnym) tematem w dietetyce, a okazuje się, że największe, najbardziej skuteczne oczyszczanie odbywa się wtedy, gdy śpimy.

> *Oczyszczony w nocy* **MÓZG, NASTĘPNEGO DNIA DUŻO LEPIEJ PRACUJE** *– koncentruje się, zapamiętuje, ale też panuje nad emocjami,*

ma większą tolerancję na stres. Jest takie ciekawe badanie, które dowodzi, że w stanie niewyspania dużo gorzej odczytujemy emocje z twarzy drugiego człowieka.

Jeżeli mówimy o społecznych konsekwencjach niewyspania, trudno nie wspomnieć o jednej grupie ludzi, która zawsze zapyta: „a co z nami”.

Dokładnie – ludzie pracujący na nocnych zmianach. Bez nich nie ma żadnego dobrze funkcjonującego społeczeństwa. To jest bardzo trudny temat i nie ma tu jednoznacznych wskazań, bo wiele zależy m.in. od tego, jak ta zmianowość wygląda: czy pracujemy w nocy dwa,

eprasa.pl bc9bd8da94

trzy raz w tygodniu, czy np. przez cały miesiąc – wtedy organizm ma już szansę jakoś się zaadaptować. Taka sytuacja zdecydowanie wymaga indywidualnego wsparcia i uważności, bo dla ludzi pracujących na nocnych zmianach wszystko będzie miało znaczenie pod kątem zdrowotnym.

Kto jeszcze, z punktu widzenia aspektów zdrowotnych, powinien zadbać o sen w sposób szczególny?

Znowu chcę odpowiedzieć, że wszyscy. Ale pewnie, są takie newralgiczne momenty w życiu, jak borykanie się z różnymi schorzeniami, intensywny wysiłek fizyczny lub umysłowy, diety, starania o dziecko, kiedy nie mamy szans na sukces bez jakościowego snu.

Dużo mówimy dziś o niepłodności, to problem całej populacji światowej. Jest sporo badań, które mówią o wpływie niedoboru snu na zaburzenia hormonalne, mogące prowadzić do niepłodności, zarówno po stronie kobiet, jak i mężczyzn.

Wpływając bezpośrednio na gospodarkę hormonalną, sen wpływa także mocno na nasze libido. U młodych mężczyzn już po kilku dniach niewyspania obser-

eprasa.pl bc9bd8da94

wujemy na przykład poziom testosteronu charakterystyczny dla dojrzałych panów.

Z obszarów, które są bliskie nam wszystkim, niezależnie od wieku, płci i momentu życiowego, jednym z najważniejszych jest na pewno odporność. Wpływ snu na układ immunologiczny świetnie ilustruje badanie dotyczące szczepień. Ludzie, którzy byli wyspani przed szczepieniem i po jego przyjęciu, dużo lepiej reagowali na szczepionkę niż ci niewyspani, tzn. okazała się ona w ich przypadku skuteczniejsza, odpowiedź organizmu była lepsza.

Przekładając to na życie codzienne – ważne jest nie tylko to, że kilka nieprzespanych nocy zwiększa naszą podatność na infekcje. Podczas snu układ odpornościowy gasi małe stany zapalne w organizmie. Jeśli do tego nie dochodzi długofalowo, one zmieniają się w przewlekłe stany zapalne, które powodują po prostu wiele chorób przewlekłych.

Takich, jak?

Nadciśnienie, otyłość, insulinooporność, cukrzyca typu II, choroby autoimmunologiczne, np. tak po-

eprasa.pl bc9bd8da94

wszechne dziś Hashimoto i inne choroby tarczycy. Bardzo wielu pacjentów jest w stanie okiełznać choroby związane z zaburzoną glikemią albo przewlekłym stanem zapalnym tylko zmieniając styl życia. Bez leków. Nie zawsze się udaje, ale szanse są ogromne. Tak duży jest wpływ snu na naszą dietę i zdrowie.

Wpływ snu na dietę? A nie diety – na sen?

Tak, ta zależność działa w dwie strony. Niewyspany człowiek instynktownie sięga po jedzenie o tzw. wysokiej smakowitości, czyli połączenie cukru i tłuszczu w produktach wysoko przetworzonych, jak słodycze i fast food. Dlaczego? Bo

> **NIEDOBÓR SNU POWODUJE ZABURZENIA** *gospodarki cukrowej w organizmie, a także zaburzenie pracy ośrodka głodu i sytości.*

Nie możemy się najeść i sięgamy po cukier i tłuszcz. Jesteśmy ciągle głodni i jemy kalorycznie, nie najadając się. Gdybyśmy zjedli tyle samo kalorii ze zdrowego

eprasa.pl bc9bd8da94

posiłku najedlibyśmy się szybciej i zdrowiej. Tymczasem wpędzamy się w zaburzenia glikemii. To jest błędne koło, w ten sposób wkładamy sobie kij w szprychy roweru, na którym próbujemy jechać dalej. Długoterminowo może to prowadzić do objadania się, otyłości i licznych chorób metabolicznych.

Nie można nie wspomnieć też o układzie krążenia – dla nadciśnieniowców jakościowy sen jest nieodzowny.

Jakościowy – czyli jaki? Długi i nieprzerwany?

To nie jest taka prosta zależność. Możemy spać długo, a sen może być słabej jakości. Jakość snu mówi o tym, że organizm przechodzi przez wszystkie cztery fazy snu, że one mają odpowiednią długość i pozostają ze sobą we właściwej proporcji. Więc dbanie o dobrą jakość snu, to nie walka o to, żeby mieć taką samą długość snu głębokiego, jak sąsiad, co lubimy sobie sprawdzać na smartwatch-ach, ale żeby wszystkie fazy były odpowiednio prześnione.

A co myślisz o spaniu w urządzeniach monitorujących sen – zegarkach, opaskach, pierścieniach?

eprasa.pl bc9bd8da94

To są fajne gadżety, które mogą być pomocne, ale tylko wtedy, gdy nauczymy się z nich mądrze korzystać, tzn. kiedy nie będą nam zastępować samoobserwacji. Osobiście polecam, aby powstrzymać się przed sprawdzaniem parametrów snu przez godzinę lub dwie po wstaniu z łóżka. Dopiero jak będziemy już mieć jakieś wnioski z naszego poranka, nauczymy się takiego wglądu w siebie, wtedy sprawdźmy czy to się pokrywa z komunikatem na urządzeniu. Nie raz spotkałam się z pacjentami opowiadającymi, że po przebudzeniu czuli się świetnie, ale zegarek zakomunikował, że sen był słaby i od razu, siłą sugestii, wpłynęło to na ich samopoczucie. Może być tez odwrotnie – zbagatelizujemy słabsze samopoczucie, bo urządzenie mówi, że wszystko jest ok. Ale mam taki fajny, pozytywny przykład używania smartwatcha z monitoringiem snu.

Młody chłopak, który mieszkał sam i nikt mu nie powiedział, że chrapie, tylko na podstawie monitoringu faz snu wysnuł wniosek, że cierpi na bezdech senny. Specjalistyczne badania to potwierdziły, poddał się le-

eprasa.pl bc9bd8da94

czeniu. Więc korzystajmy z tych gadżetów, jak najbardziej, ale z dystansem.

To teraz w praktyce – jak zamienić społeczeństwo zombie w społeczeństwo skowronków? I czy w ogóle chronotypy – sowa, skowronek, istnieją, czy to wielki mit na temat spania?

Szufladkowanie się jako „nocny marek” albo „sowa” może być sporą przeszkodą dla zdrowego stylu życia.

> *To nie jest tak, że chronotypy w ogóle nie istnieją, ale my nie do końca dobrze je interpretujemy,* **NAGINAMY TEORIE DO STYLU ŻYCIA** *wymuszonego przez cywilizację.*

Organizm adaptuje się do stylu życia – jeśli późno wracamy do domu, późno się kładziemy, bo mamy dużo obowiązków, albo jesteśmy przebodźcowani, a potem późno wstajemy i nie możemy się dobudzić, to wydaje nam się, że jesteśmy stworzeni do nocnego trybu życia.

eprasa.pl bc9bd8da94

Nie, żaden człowiek nie jest stworzony do nocnego życia. To jest nadinterpretacja.

Jeżeli do trzeciej w nocy siedzisz przy komputerze i twierdzisz, że wtedy jesteś najbardziej produktywny, to prawdopodobnie jest to kwestia wtórna, wymuszona przez określony styl życia.

Co zrobić, żeby wyjść z tego błędnego koła? Przede wszystkim, nie wywierać na sobie presji, która na pewno nie pomoże nam dobrze spać, tylko zastosować metodę małych kroków, pamiętając o tym, że – to powinien być plakat nad łóżkiem każdej osoby, która boryka się niewyspaniem – jakość całego dnia wpływa na jakość snu, a jakość snu – wpływa na jakość dnia.

Każde dziesięć minut w ciągu dnia spędzona na zewnątrz, w świetle dziennym, będzie dla nas w tym kontekście korzystne. Jeżeli możemy pozwolić sobie na spacer – świetnie. Badania mówią jasno: im więcej chodzisz, tym lepiej śpisz. Jeśli to spacer wśród natury, w lesie czy parku, tym lepiej, bo wtedy dodatkowo obniżamy poziom stresu. Ale jeżeli nie jest to dla nas osiągalne w tygodniu, wyjdźmy na dziesięć minut z biura

eprasa.pl bc9bd8da94

z kawą, poprowadźmy *calla* spacerując wokół budynku – to wszystko poprawi jakość naszego snu.

Ważne jest to, co jemy, ale kluczowa sprawa, to powstrzymanie się od jedzenia około trzech godzin przed snem. To poprawi jakość snu, a w dłuższej perspektywie nie zrujnuje nam mikrobioty jelitowej.

Dziś wiemy już, że jedzenie tuż przed snem poważnie zaburza mikrobiotę, często prowadzi do takich schorzeń, jak jelito drażliwie czy coraz częściej diagnozowane SIBO.

Nie mogę na koniec nie wspomnieć o takich podstawach, jak wyciszenie się przed snem, odstawienie elektroniki przynajmniej na godzinę, zmiana światła z zimnego, niebieskiego na pomarańczowo-czerwone – to bardzo pomaga, bo pod wpływem wieczornego światła w organizmie wydziela się melatonina, poza tym – dobrze przewietrzona sypialnia, w której będą panowały sprzyjające warunki, czyli tzw. trzy razy C: cicho, ciemno, chłodno. To są podstawy, bardzo proste rzeczy, które możemy wdrażać na przestrzeni całego dnia, i one naprawdę działają cuda.

eprasa.pl bc9bd8da94

Nawet w naszej pośpiesznej, pełnej obowiązków, wymuszonej skokiem cywilizacyjnym codzienności, nie jesteśmy skazani na „tryb zombie”.

Wystarczy tylko trochę więcej świadomości i uważności. Na takim trybie daleko nie zajedziemy cieszę się, że zaczynamy to rozumieć i o tym rozmawiać.

A lampka wina przed snem? Rzeczywiście pomaga?

Lampka wina na dobry sen to bardzo szkodliwy mit. Co z tego, że pomoże nam zasnąć, jeśli jakość tego snu będzie bardzo obniżona i obudzimy się zmęczeni? Każda jednostka alkoholu obniża jakość snu o kilkanaście do kilkudziesięciu procent. To bardzo dużo.

> *Możemy wypić wino do obiadu, ale wszystko, co spożyjemy później i* **NIE ZOSTANIE ZMETABOLIZOWANE** *przez organizm przed snem, nam zaszkodzi.*

Ale na pocieszenie powiem, że jest inny przyjemny rytuał, który z kolej poprawi jakość snu – seks przed

eprasa.pl bc9bd8da94

snem. Pomaga zasnąć, co więcej – śpimy potem lepiej. Tym lepiej, jeżeli był zakończony orgazmem.

Podobne wyniki badań dotyczą masturbacji, która, jak się okazuje, wpływa na poprawę jakości snu nieco słabiej niż seks, ale wciąż pozytywnie. Więc tak, nie ma wymówek – walka o dobrą jakość snu, może być czystą przyjemnością.

© Wszelkie prawa zastrzeżone



Daria Łukowska
„Jak spać, żeby się wyspać?”
Znak

eprasa.pl bc9bd8da94

wprost

orły 2024



VIII edycja Orłów Wprost

Kielce

30 stycznia 2024

MECENAS:

Bank Polski

PARTNERZY STRATEGICZNI:

ORLEN

BGK

PARTNERZY GŁÓWNI:

PGE Polska Grupa Energetyczna

Enea

ZPP

GRAND HOTEL

FORUM dewelopera

TRAKT

PARTNERZY:

Investor Real Estate Expert

NIERUCHOMOŚCI

RADIO KIELCE

PARTNERZY MEDIALNI:

prime time pr

www.orly.wprost.pl

eprasa.pl bc9bd8da94



TRUJĄCY DYM

eprasa.pl bc9bd8da94

Mieszkańcy zarzucają Romom, że trują i zaśmiecają okolicę, a każda uwaga kończy się bluzgami i groźbami. Mówią o „getcie”, które powstało w ich wsi. Romowie zarzucają swoim sąsiadom, że są rasistami. **KONFLIKT WOKÓŁ OSIEDLA ROMSKIEGO W KOSZARACH NARASTA, ALE TRWA OD LAT. I KOŃCA NIE WIDAĆ.**



Tekst i zdjęcia: **Piotr Barejka**

Do wsi prowadzi wąska droga, na której mieści się tylko jeden samochód. Tuż przed torami, po których od lat nie jeżdżą pociągi, ktoś nabazgrał: „Cygany”. I strzałkę prosto. Pierwszą i ostatnią literę ledwo już widać. Kto to zrobił? Romowie powiedzą, że ich sąsiedzi. Ale niektórzy z – jak sami o sobie mówią – społeczności większościowej albo „rdzennej”, twierdzą, że to Romowie. Albo ktoś z ze-

eprasa.pl bc9bd8da94



eprasa.pl bc9bd8da94

wnątrz. Dalej droga skręca, pnie się lekko w górę. Po prawej zaczyna się romskie osiedle, po lewej reszta domów, dalej w górę – kolejne. Łącznie w Koszarach mieszka około pięćset osób, na położonym w środku wsi romskim osiedlu ponad setka.

– To jest walka z wiatrakami. Rozmowa z nimi to jak grochem o ścianę – klną mieszkańcy.

– Mamy dość, bo przychodzą ludzie, piszą nie to, co trzeba. Nagrywają coś, a potem w telewizji co innego pokazują – skarżą się Romowie. – Po ostatnim zebraniu my trochę zmieniliśmy, tylko czy sąsiedzi coś zmienili? Zawsze są dwie strony medalu, obie strony muszą rozmawiać.

„Boli nas, że dzieci polskie nastawia się przeciwko romskim”

Romowie mieszkają w Koszarach od dekad. Pierwsza rodzina sprowadziła się jeszcze w latach 70., z czasem społeczność romska stawała się coraz liczniejsza. Wokół niewielkiego bloku zaczęły powstawać kolejne, w większości nielegalne budynki.

eprasa.pl bc9bd8da94

Przez lata narastały też problemy. Raz w nieodległej Limanowej mało brakowało, aby doszło do samosądu nad romską rodziną. Wszystko zaczęło się od należącego do Romów psa, który miał zaatakować kobietę w ciąży. Świadkowie relacjonowali, że w ruch poszły butelki z benzyną. Kilka lat później do władz trafił list jednej z romskich kobiet z Koszar, która skarżyła się na rasizm w lokalnej szkole. Oskarżała nauczycieli, że grożą romskim dzieciom skargami na policję, że polskie dzieci miały być ostrzegane, aby chowały na przerwach telefony, bo „Cygany ukradną”. Romskie dzieci miały też dostać zakaz mówienia po romsku.

> *„Boli nas, że dzieci polskie nastawia się przeciwko romskim” – pisała kobieta.* **„NIKT NAS NIE ROZUMIE.** *Nie mamy znikąd wsparcia”*

– dodawała w liście do wojewody, ministerstwa edukacji i kuratorium.

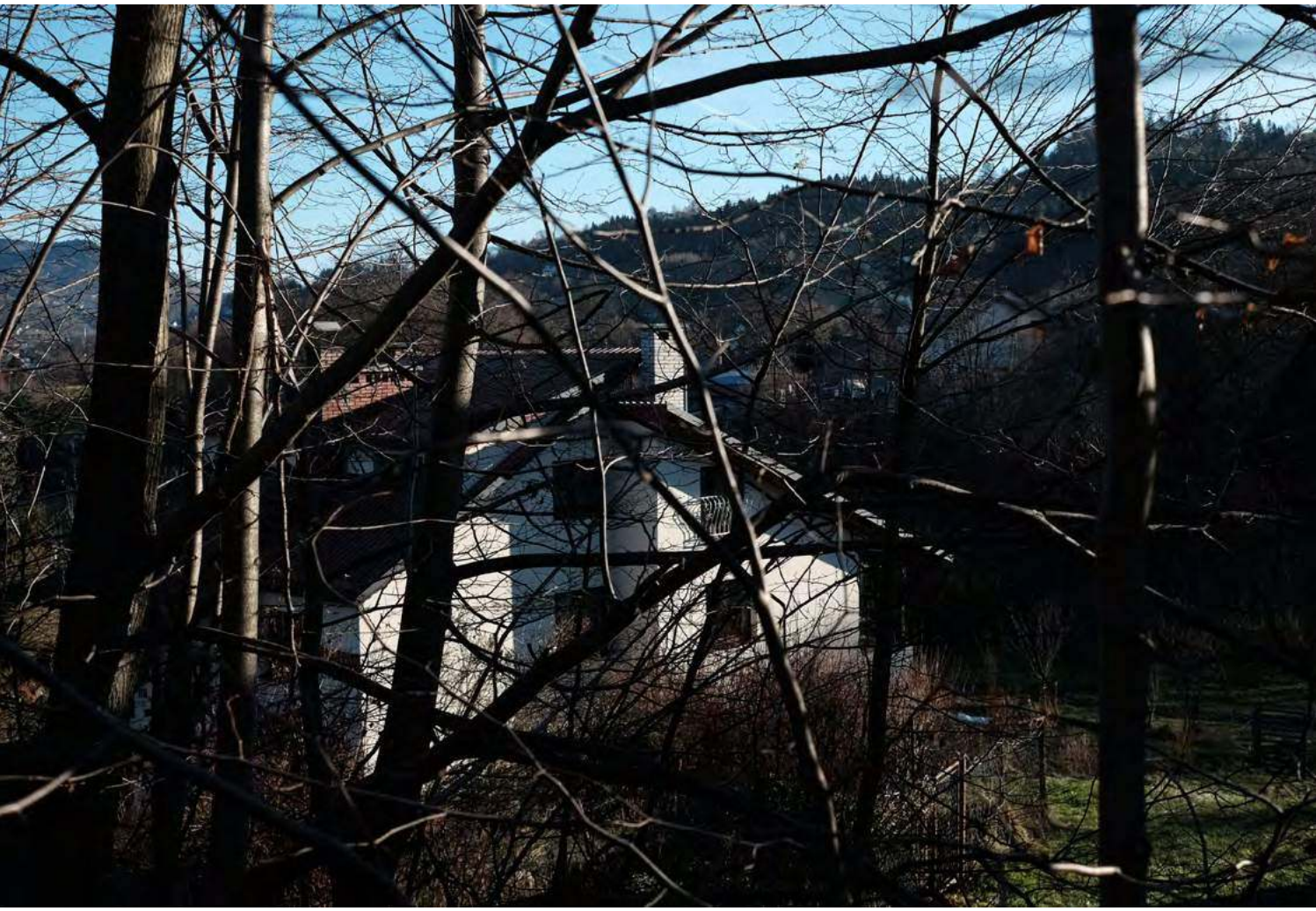
eprasa.pl bc9bd8da94

Romowie przez lata mogli jednak liczyć na wsparcie, nie tylko finansowe. Pomagał im ksiądz Stanisław Opocki z pobliskiej parafii, który zaprosił na osiedle nawet ówczesnego biskupa tarnowskiego Wiktora Skworca. Walczył też o budowę świetlicy, która miała pomóc w integracji mieszkańców. Proponował, aby budynek stanął na gminnej działce, jednak gmina zgody nie wyraziła. Przeprowadziła nawet konsultacje społeczne. Tyle że w momencie, gdy większość Romów... wyjechała na pielgrzymkę. I następnie oświadczono, że nikt świetlicy nie potrzebuje. Duchowny się nie poddał, ostatecznie inną działkę kupił Caritas, a świetlica integracyjna powstała. Jednak swoje działania ksiądz przypłacił posadą. Po 28 latach został przeniesiony do innej parafii.

Wina władz i Kościoła? „Mieli poparcie”

– Nic się nie zmienia. Przekichane mamy, co tu gadać. Żeby ich było mniej... – wzdycha jeden z mieszkańców. – Ukraińcy też u nas mieszkają, ale normalnie się zaaklimatyzowali. A ci? Za dobrze mieli, wszyscy im pomagali, wszystko za darmo – prycha.

eprasa.pl bc9bd8da94



eprasa.pl bc9bd8da94

– Posiłki w szkole, wyprawki dla dzieci, po prostu ich zagłaskali. Urosły im skrzydełka i teraz sobie robią, co chcą – zgadza się kolejny z mieszkańców. – Córka chciała budować dom, to musiała działkę kupować. Ja tak samo. A tam bezprawie. Taka prawda.

– Grupa podrostków ci przyleci, garażu nie otworzysz, wszystkiego pilnować trzeba – kontynuuje mężczyzna. – Uciążliwie to jest, co będziemy gadać. Wina jest naszych władz, nawet Kościoła, bo Romowie też u księdza mieli poparcie – przypomina.

– My cały czas chcemy, żeby ich przenieść, ale to nie przejdzie. Jak się w Laskowej dowiedzieli, że może do nich pójdą, to już protesty – zauważa mieszkaniec. – Trzeba ich rozdzielić. Tyle miejsc jest w Polsce. To najlepsze wyjście.

Uprzejma prośba o rozwiązanie problemów

Wzajemne oskarżenia też ciągną się od lat. Gdy w 2009 roku starostą limanowskim był jeszcze Jan Puchała, Romowie protestowali przeciwko jego „rasistowskim” wypowiedziom. „Pan Starosta sugeruje, jakoby nale-

eprasa.pl bc9bd8da94

żało się nas bardzo obawiać tylko ze względu na to, że jesteśmy Romami. Osoba publiczna, która winna dążyć do dialogu całej społeczności, w tej wypowiedzi sobie zaprzecza. Doświadczamy przykrego zjawiska, kiedy problemy jednej rodziny romskiej przenoszone są na każdego z nas tylko dlatego, że jesteśmy Romami” – skarżyli się po występie starosty w lokalnej telewizji.

Jednak starosta bronił się, że mówił jedynie o przestrzeganiu prawa, które **„MUSI BYĆ RÓWNE DLA WSZYSTKICH”.**

„Nie będzie mojej zgody na tolerancję wobec łamania reguł społecznych przez kogokolwiek” – podkreślał w swoim oświadczeniu.

Kilka lat później, gdy pojawiły się doniesienia, że do Koszar mogą trafić kolejne romskie rodziny, mieszkańcy wysłali do wojewody małopolskiego petycję. „Zwracamy się z uprzejmą prośbą o ostateczne rozwiązanie problemów związanych z powstałym gettem na terenie wsi” – apelowali do wojewody, wymieniając

eprasa.pl bc9bd8da94

szereg „problemów społecznych”. „Nie trzeba być geniuszem, aby zdawać sobie sprawę, że w takie warunkach, w jakich żyje społeczność romska, skutecznie uniemożliwiają jakąkolwiek integrację z resztą społeczeństwa” – zauważali. Domagali się też „równego traktowania” wszystkich mieszkańców, „egzekwowania prawa” i „zakazu tolerowania rozbudowy” osiedla. „Jakiekolwiek uprzywilejowanie jednej grupy społecznej wobec prawa stanowi przejaw dyskryminacji reszty społeczeństwa” – stwierdzili.

Po stronie mieszkańców stanął ówczesny wójt, Władysław Pazdan. Oświadczył, że gmina na budowę drugiego bloku się nie zgodzi, bo nie chce „piętrzyć problemów”.

„Kilkadziesiąt lat i my się będziemy bali wyjść”

– Najgorsze są nastolatki. Biją Polaków w szkołach – stwierdza kolejny z mieszkańców. – Ja też tu do szkoły chodziłem i nie raz zostałem pobity przez Romów – podkreśla.

eprasa.pl bc9bd8da94



eprasa.pl bc9bd8da94

– Mają po prostu za dobrze. Wszystkie socjale dostają, a my musimy iść do pracy, zarobić. Po co mają pracować, jak im niczego nie brakuje? – oburza się jego sąsiadka. – Wszystko mają pod nosem, a do tego jeszcze cię zbluzgają.

> – **LUDZIE SIĘ BOJĄ,** *mało kto się odezwie, bo wie, że przyjdą i dom mu kamieniami obrzucą. Co wtedy policja zrobi? – pyta mężczyzna.*

– Romowie jak kogoś złapią, to mogą pobić, bo takie akcje też były. Potem do kamer mówią, że Polacy to rasiści – prycha.

– Oni jeżdżą samochodami bez prawa jazdy, bez przeglądów. I nic im policja nie robi. Jak rozpalą na osiedlu, to od razu łunę widać, trują całą okolicę. Ile lat budują bez zezwoleń? My nawet nie wiemy, czy oni płacą podatki, czy płacą za śmieci – stwierdza kobieta.

– Ale mieszkają tam rodziny, które są naprawdę w porządku – podkreśla mężczyzna. – Tylko młodsze poko-

eprasa.pl bc9bd8da94

lenie jest gorsze. Coraz mniej jest u nas porządnych Romów.

– Mój tata mówi, że jeszcze kilkadziesiąt lat i my się będziemy bali wyjść. Oni będą tutaj rządzić – podsumowuje kobieta.

Brak tynków, wilgoć i grzyb

Mieszkańcy skarżą się na trujący dym, który zasnuwa wieś, gdy Romowie wypalają kable i odpady. Niektórzy twierdzą, że prowadzą nasłuch radiowy na odpowiedniej częstotliwości, dzięki czemu wiedzą, kiedy straż otrzymuje zgłoszenie. Dlatego strażacy zastają jedynie zgaszone ogniska, a wyjazdy uznawane są za fałszywe alarmy. Opisują, jak sprzed ich domów znikają odpady gabarytowe, które miały być wywiezione przez gminę, jak Romowie zwożą zdezelowane samochody, które rozbierają we wsi. Opowiadają o jednej z interwencji strażaków, gdy wóz obrzucono kamieniami. Skarżą się też, że gdy do Koszar przyjeżdżają przedstawiciele wyższych władz, Romowie sprzątają na osiedlu. A potem wszystko wygląda tak, jak wcześniej.

eprasa.pl bc9bd8da94

W ubiegłym roku do Koszar przyjechali pracownicy biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Relacjonowali potem, że większość budynków to samowole, które zbudowano z przypadkowych materiałów. „Są one w dramatycznym stanie, nie są ocieplone ani otynkowane.

> *Wójt gminy Limanowa* **NIECHĘTNIE UBIEGA SIĘ O ŚRODKI** *na ich remont z Programu romskiego. Uzasadnia to nieuregulowanym stanem prawnym*

budynków oraz sprzeciwem społeczności większościowej” – pisali pracownicy biura po wizycie.

„Blok wielorodzinny – jedna z niewielu zalegalizowanych na osiedlu budowli – powstał tam w latach 60. i wymaga pilnego remontu. Mieszkańcy narzekają na wilgoć i grzyb” – alarmowali.

Zauważali też, że rynek pracy w gminie jest ograniczony, a trudności ze znalezieniem pracy ma większość mieszkańców. Szczególnie Romowie, który mierzą się z uprzedzeniami. „Podczas wizytacji wielu mieszkań-

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot.

eprasa.pl bc9bd8da94

ców sygnalizowało, że częstą przyczyną odmowy zatrudnienia jest ich pochodzenie. Większość jest uzależniona od świadczeń pomocy społecznej” – opisywali pracownicy biura RPO. „Wójt gminy (...) uzasadnia brak inicjatywy w zakresie trwałej poprawy sytuacji mieszkańców osiedla w Koszarach sprzeciwem społeczności większościowej oraz bezczynnością samych Romów. Prowadzi to do impasu trwającego już wiele lat” – dodawali.

„Tam zrobiło się getto”

Konflikt zaostrzył się jeszcze mocniej, gdy na osiedlu doszło do przepychanek między ekipą Telewizji Polskiej a romskimi mieszkańcami. Po emisji reportażu Romowie z dziennikarzami nie chcą już rozmawiać.

Jednak w połowie listopada w urzędzie gminy zorganizowano spotkanie, na którym pojawiły się lokalne władze, policjanci, strażacy, przedstawiciele biura RPO oraz mieszkańcy – Polacy i Romowie. Wójt zaprezentował statystyki, z których wynikało, że osiedle zamieszkują 24 rodziny liczące łącznie 124 osoby, z których le-

eprasa.pl bc9bd8da94

galnie pracują tylko dwie. Informował, że Romowie żyją w 15 budynkach, z których legalne są tylko trzy. Prezentowano też dane lokalnego ośrodka pomocy społecznej: w 2023 roku świadczenia pobierane przez 20 romskich rodzin wyniosły łącznie 135 tysięcy złotych.

> *Z kolei przedstawicielka wojewody przypominała, że na mieszkańców osiedla nałożono* **600 TYSIĘCY ZŁOTYCH KAR ZA SAMOWOLE BUDOWLANE.**

Strażacy zaś przyznawali, że na osiedlu interweniują w asyście policji, a policjanci potwierdzali, że zwiększyli liczbę patroli.

– Nie zgadzamy się na samowole na osiedlu romskim. Jesteśmy truci, więc chcemy też egzekwowania kar za spalanie odpadów. Jesteśmy otwarci na rozmowę, ale ten temat trzeba rozwiązać – mówiła sołtys Zuzanna Kolawa.

– My też chcemy jakiegoś szacunku. Nam się on nie należy? Czy przyszliście na osiedle porozmawiać

eprasa.pl bc9bd8da94

z nami? Czy zaprosiliście nas kiedykolwiek na swoje spotkania w remizach? Czy myślicie o tym, jak jesteśmy postrzegani, gdy wchodzimy do kościoła, do sklepu, do gminy? My też jakoś chcemy żyć – apelowała jedna z romskich kobiet.

– Zdajemy sobie sprawę, że Romowie byli i będą w Koszarach. Ale nie w takiej liczbie. Tam zrobiło się getto, jest tam ciasno – zauważała sołtys.

– Dzieci kończą szkołę i nie mają jak znaleźć miejsca do praktyki. Dziecko nie pójdzie dalej do szkoły, bo jest Romką? Nasze dzieci dzwonią do pracodawców, przez telefon słyszą, że praca jest, ale wszystko się zmienia, gdy się pojawią na miejscu. Jak uczycie swoje dzieci tolerancji? Wasze dzieci mają zakaz siadania z dziećmi romskimi w szkole. Nauczcie wasze dzieci, by mogły się bawić z naszymi – mówiła Romka.

– Sołectwo żąda od władz lokalnych i centralnych relokacji rodzin romskich. Nie zgadzamy się na budowę kolejnego bloku – oświadczyła sołtys.

– U was nie ma przestępców? Czy my idziemy i palcami pokazujemy na was? Do szkoły się chodziło i nie

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot.

eprasa.pl bc9bd8da94

było: Cygan! Cygan! Co się zmieniło? Czy kiedykolwiek popatrzyliście się na problem z innej strony? – pytała romska kobieta.

„Rdzenni mieszkańcy” żądają „radykalnych rozwiązań”

Rada sołecka zwróciła się też z podaniem do wójta i Rzecznika Praw Obywatelskich. „Imieniem rdzennej, zdecydowanej i nieporównywalnej większości mieszkańców wsi pragniemy wyraźnie zaznaczyć, że ich żądania dotyczą radykalnych rozwiązań i żądania te należy traktować jako ostateczne, a dotychczasowa płaszczyzna na wdrożenie ewentualnych rozwiązań pośrednich została wyczerpana. W obliczu skali zagrożeń ze strony mieszkańców „osiedla romskiego”, bezkarności i zuchwałości w łamaniu prawa, w tym dyskryminacji praw mniejszości, na zastosowanie półśrodków jest już za późno” – napisano w piśmie.

Dalej wymieniono żądania mieszkańców wsi skierowane do lokalnych i centralnych władz. Wśród nich to, które powtarzane jest od lat: relokację romskich ro-

eprasa.pl bc9bd8da94

dzin. Uzasadniano, że osiedle „rozrosło się do kształtów getta”, co zdaniem mieszkańców jest efektem „wieloletnich zaniedbań władz egzekwujących prawo w duchu polityki podwójnych standardów i poprawności politycznej”. Stwierdzono też, że „getto” rozrasta się w „sposób niekontrolowany”. Mieszkańcy „rdzenni” domagali się też „natychmiastowego, skonkretyzowanego i przykładowego egzekwowania prawa”, zakazania Romom rozpalania ognisk czy „polecenia wysprzątania terenu osiedla” i „utrzymania tych terenów w odpowiednim stanie czystości i należytym stanie sanitarnym”.

Nakaz rozbiórki był, ale domy stoją

Jako reprezentant romskiej społeczności na gminnym spotkaniu wystąpił Bogdan Trojanek. Muzyk, prezes Królewskiej Fundacji Romów i jeden z członków Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Zapewniał, że „stanie na głowie”, aby do gminy popłynęły pieniądze z programu romskiego, które pozwoliłby wybudować „piękne romskie osiedle”. I zaku-

eprasa.pl bc9bd8da94

pić Romom sprzęt, dzięki któremu nie musieliby wypalać odpadów, aby pozyskać złom. Bo według Trojanka jednym z głównym problemów jest to, że lokalne władze nie wykorzystują środków z programu romskiego tak, jak powinny.

– Dlaczego? – dopytuję.

– Wójtowi tak naprawdę nie zależy na poprawie sytuacji Romów – uważa Trojanek. – Całe osiedle jest okamerowane, praktycznie każdy dom.

> *Jeżeli widzą, że kable spalane, to co trzeba zrobić? Zawiadomić policję, przyjeżdżają, łapią na gorącym uczynku,* **WLEPIAJĄ MANDAT I KONIEC.**

Raz, drugi, trzeci i Romowie by tego nie robili. Ale oni nagrywają to tylko dlatego, żeby mieć archiwa, żeby pokazywać, jacy Romowie są niedobrzy – mówi dalej.

– Romowie się izolują, bo się po prostu boją, jeżeli są wyzywani na ulicy – stwierdza Trojanek. – Przede wszystkim trzeba zalegalizować domy, nadać im nu-

eprasa.pl bc9bd8da94



eprasa.pl bc9bd8da94

mery. Potem pozyskać środki i wyremontować budynki, które są zagrożeniem – uważa Trojanek.

Cześć romskich rodzin już kilka lat temu otrzymała decyzje o konieczności rozbiórki domów, które jednak stoją do dzisiaj. Romowie protestowali i zapowiadali, że będą walczyć o swój dobytek. Wójt tłumaczył wówczas, że gmina nie ma żadnych lokali zastępczych. Jedynego rozwiązania upatrywał w wyburzeniu nielegalnie postawionych domów i wybudowaniu na ich miejscu kolejnego bloku, jednak na to nie było ani pieniędzy w budżecie, ani zgody reszty mieszkańców. Gdy wcześniej pojawił się plan, aby część romskich mieszkańców przenieść do budynku w sąsiedniej gminie, tamtejsi mieszkańcy również protestowali.

Wójt odpiera zarzuty: Nie otrzymaliśmy konkretnych propozycji

Z zrzutami organizacji romskich, że władze gminy źle wykorzystują środki przeznaczone na integrację Romów – lub nie robią tego wcale – nie zgadza się wójt Jan Skrzekut. – Chętnie spotkam się z tymi or-

eprasa.pl bc9bd8da94

ganizacjami w celu omówienia konkretnych zarzutów, jak i celów, które należy realizować w kontekście poprawy sytuacji w Koszarach. Nie tylko tych związanych z poprawą sytuacji mieszkaniowej, ale również przywrócenia porządku na osiedlu – mówi. – Jak do tej pory ze strony tych organizacji nie otrzymaliśmy żadnych konkretnych propozycji rozwiązania trudnych tematów. Pytanie do tych organizacji, co one zrobiły na rzecz poprawy sytuacji Romów na Koszarach? Przecież te organizacje czynnie uczestniczyły w przygotowywaniu Programu romskiego, już na tamtym etapie mogły przewidzieć jakieś rozwiązania – dodaje.

– Jak do tej pory żadna z organizacji romskich nie podejmowała próby, aby wyjść z konkretną inicjatywą w poruszonych obszarach. Ogólne zarzuty z ich strony pojawiają się tylko w sferze medialnej, ale jak wiadomo, łatwo jest krytykować, gorzej zaproponować realne wyjście z sytuacji – stwierdza wójt.

– Wypalanie różnego rodzaju odpadów w celu pozyskania metali oraz notoryczne zaśmiecanie terenu osie-

eprasa.pl bc9bd8da94

dla i wokół niego, to główne, aktualne problemy z jakimi borykamy się na osiedlu – mówi dalej.

> *– Problem spalania odpadów i zaśmiecania terenu* **POWINIEN BYĆ ROZWIĄZANY WE WSPÓŁDZIAŁANIU** *lokalnych bądź centralnych instytucji,*

tak aby nie tylko walczyć ze skutkami nielegalnych działań, lecz przede wszystkim z ich przyczyną. Wszystkie działania na rzecz poprawy sytuacji wymagają dużych środków finansowych – rozkłada ręce.

Wójt wyjaśnia też, że bezpieczeństwo w gminie leży po stronie policji, jednak gmina zrobiła, co mogła. Czyli z policją współpracuje i zainstalowała monitoring. – W przypadku zdarzenia noszącego znamiona przestępstwa albo wykroczenia, przekazujemy policji materiał dowodowy z nagrań – zapewnia. – Jeżeli chodzi o monitoring, to ironią losu jest, że został założony tylko w celu poprawy bezpieczeństwa mieszkańców, również mniejszości romskiej, natomiast musieliśmy

eprasa.pl bc9bd8da94



eprasa.pl bc9bd8da94

się zmierzyć z zarzutami mniejszości i przedstawicieli RPO o naruszenie prawa do prywatności mieszkańców osiedla. Dla mnie był to nonsens, ale takich niedorzecznych przykładów w tej tematyce jest wiele – twierdzi wójt.

– Nie da się ot tak rozmawiać z wszystkimi mieszkańcami naraz. Nie pozwalają na to. Kłopot tu jest taki, że mieszkańcy osiedla romskiego nie mają swojego przedstawiciela lub przedstawicieli, z którymi można by zawiązać realną współpracę. Pomimo wielokrotnych próśb, nie wybrali takich osób, którym zaufają i mogłyby ich reprezentować – podsumowuje.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94



eprasa.pl bc9bd8da94

Felieton



Prof. Zbigniew Lew-Starowicz

Macho szukający matki

Obecnie w swojej pracy poświęcam uwagę jednemu z typów współczesnego mężczyzny. Najczęściej jest jedynakiem lub najmłodszym z rodzeństwa. Wychowywany przez uwielbiającą go matkę i traktowany jak książątko.

Fot. Centrum Terapii Lew-Starowicz

eprasa.pl bc9bd8da94

W domu nie miał żadnych obciążeń. Matka wyręczała go we wszystkim. I co ważne dla jego przyszłości: była dumna, kiedy cieszył się powodzeniem u kobiet, począwszy od okresu dojrzewania. Podkreślała jego atrakcyjność męską. Idealny typ matki przyzwalającej na „wyszumienie się” syna przed ślubem. Co ciekawe – była pozbawiona zazdrości i zaborczości wobec jego sympatii. Skłonna do „kumplowania” się z nimi.

Mężczyźni mający takie matki podziwiają je, mają do nich zaufanie, zwierzają się im. Przy okazji dodam, że zwierzenia są daleko idące i jeżeli np. w seksie coś nie wychodzi, to matka szuka specjalisty, załatwia wizytę, udziela wstępnego wywiadu, a następnie mówi: „No to już teraz zostawię pana z synem”.

Jak wyglądają dalsze losy takiego syna?

Powtarzający się schemat związków

Często zmienia partnerki, odpowiada mu życie singla bez zobowiązań. „Wyszumienie” się staje się w końcu nudne. Czuje się dowartościowany w roli mężczyzny

eprasa.pl bc9bd8da94

i kochanka. Ma obycie z kobietami i łatwo mu jest je uwodzić.

Schody pojawiają się wówczas, kiedy zakochuje się i pomieszkuje z partnerką. Typowy scenariusz wygląda następująco: początek związku jest ekstra, ale z czasem partnerka ujawnia rozdrażnienie, staje się coraz bardziej krytyczna, okazuje mniejsze zainteresowanie seksem i w końcu odchodzi.

Ten powtarzający się schemat zaczyna niepokoić naszego macho. Tworzy na swój użytek różne hipotezy, ale wszystkie mają wspólny mianownik – nie widzi związku ze sobą.

Co jest przyczyną odchodzenia partnerek od macho?

Najczęściej mamy do czynienia z następującym mechanizmem: kiedy się poznali podobało się jej, że ma cechy macho: zdobywczość, pewność siebie, doświadczenie, przebojowość, powodzenie u kobiet, ocenianie go jako atrakcyjnego przez otoczenie. A do tego zakochał się w niej!

eprasa.pl bc9bd8da94

Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie jego stopniowa metamorfoza po zamieszkaniu razem: relacje z matką przenosi na ich związek, czego skutkiem jest traktowanie jej jak matki. Wiele kobiet jest bardzo spostrzegawczych i wnikliwych,

> *nic zatem dziwnego, że odkrywają tego typu mechanizm.* **MATKOWANIE ZDECYDOWANIE IM NIE ODPOWIADA,** *a szczególnie w zakresie opisanym wyżej.*

Pojawia się zatem rozczarowanie osobą partnera, opór przed narzucaną jej rolą. Partner przestaje być atrakcyjny jako mężczyzna, a to ma wpływ na unikanie seksu z nim.

Skąd o tym wiem? Są dwie drogi dochodzenia do takich wniosków. Jedna to analiza biografii pacjenta a szczególnie związków, kiedy partnerki odchodziły od niego. Druga może wydawać się zaskakująca, ale jednak zdarza się. Pacjent prosi już byłą partnerkę o wspólną wizytę. Bywają kobiety otwarte na taką pro-

eprasa.pl bc9bd8da94

pozycję. Przedstawiają swoją perspektywę historii byłego związku.

Wielu mężczyzn nie zdaje sobie sprawy z tego, że przemiany obyczajowe m.in. polegają na tym, że coraz mniej kobiet akceptuje matkowanie partnerowi. To inny świat.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94



Redakcja „Wprost” nagrodziła najlepszych w regionie

Fot. Piotr Woźniakiewicz

ORŁY LUBELSZCZYZNY ROZDANE

Patronat Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego
MECENAS: Bank Polski
PARTNERZY STRATEGICZNI: ORLEN, BGK, PGE Polska Grupa Energetyczna
PARTNERZY GŁÓWNI: Bogdanka, lubelskie Smakuj życie!
PARTNERZY: ATELIA, AGROEKOTON, FORUM dewelopera, ZPP
PARTNERZY MEDIALNI: Investor Real Estate Expert, Nieruchomości, Polskie Radio Lublin, prime time pr

eprasa.pl bc9bd8da94

Zakończyła się gala Orłów Wprost 2024 Lubelszczyzny. **REDAKCJA WPROST NAGRODZIŁA NAJBARDZIEJ WYRÓŻNIAJĄCYCH SIĘ PRZEDSTAWICIELI WOJEWÓDZTWA.**

Tekst: **Redakcja**

Orły Wprost 2024 Lubelszczyzny rozdane. Kapituła redakcji Wprost nagrodziła najlepszych samorządowców, firmy i osobowości w regionie. Doceniono także niezwykłe przedsięwzięcia naukowe i edukacyjne. Galę otworzył wicemarszałek województwa lubelskiego Zbigniew Wojciechowski.

Samorządowiec regionu

Pierwszą nagrodę kapituła przyznała w kategorii samorządowiec regionu. Dzięki staraniom naszego laureata w roku 2023 kierowany przez niego samorząd pozyskał środki na inwestycje w rekordowej wysokości ponad 53,5 mln. zł, co stanowi ponad 40 proc. budżetu.

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Artur Pizoń, laureat nagrody w kategorii Samorządowiec Regionu

eprasa.pl bc9bd8da94

W minionych latach Powiat był liderem w wydatkach inwestycyjnych samorządów, zajmując III miejsce w kraju w rankingu Pisma Samorządu Terytorialnego Wspólnota, w kategorii powiaty. Statuetkę otrzymał Artur Pizoń, Starosta Janowski.

Przedsiębiorca regionu

Kolejna statuetka trafiła w ręce przedsiębiorcy, który przyczynił się do rozwoju województwa lubelskiego. Laureat jest inicjatorem partnerstw tworzących sieć współpracy: przedsiębiorstw, instytucji badawczych, organizacji pozarządowych, sektora rządowego, sektora samorządowego i innych instytucji z otoczenia biznesu.

To wyróżnienie zostało przyznane przedsiębiorstwu za jego doskonałe osiągnięcia ekonomiczno-finansowe w 2023 roku i osiągane rekordy w postępach prac górniczych. Kapituła wyróżniła firmę za wyjątkowe inwestycje w OZE. Nagrodę otrzymała firma Lubelski Węgiel Bogdanka S.A. Statuetkę odebrał zastępca prezesa zarządu ds. handlu i inwestycji Dariusz Dumkiewicz.

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dariusz Dumkiewicz, zastępca prezesa zarządu ds. handlu i inwestycji firmy Lubelski Węgiel Bogdanka S.A. Pan Dumkiewicz odebrał nagrodę w kategorii Przedsiębiorcy Regionu

eprasa.pl bc9bd8da94

Osobowość

W kategorii osobowość, która jest nieodłączną częścią nagród Orły Wprost, tym razem statuetka trafiła nie do jednej osoby, a do grupy. Laureatem jest zespół muzyczno-wokalny, który od 25 lat koncertuje w Polsce i za granicą odnosząc liczne sukcesy w propagowaniu muzyki pochodzącej z rejonu Lubelszczyzny, Pogranicza i Podkarpacia. Zespół wydał 8 płyt z muzyką z tych regionów, 2 płyty tematyczne z kolędami i muzyką autorstwa Jacka Kaczmarskiego. W tym roku obchodzą jubileusz 25-lecia działalności. Mogą się poszczycić także niezwykłymi zasługami na niwie społecznej. Od lat są ikoną integracji społecznej – zespół składa się z 4 niewidomych i 4 widzących członków. Laureatem Orła Wprost Lubelszczyzny 2024 w kategorii Osobowość zostaje Kapela Drewutnia.

Nauka

Kapituła Wprost nie zapomina także o przedsięwzięciach naukowych, które wpływają na rozwój danych regionów.

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Kapela Drewutnia– Anna Różycka i Mariusz Wołkowicz, zdobywcy nagrody w kategorii Osobowość.

eprasa.pl bc9bd8da94

Nasz laureat to sławny na Lubelszczyźnie i w świecie naukowiec. Uznanie kapituły zdobył rozpoczętymi i prowadzonymi przez jego uczelnię programami, które nie dość, że podnoszą poziom kształcenia technicznego i technologicznego, to jeszcze są elementem integrującym środowiska wielu uczelni i uniwersytetów Polski Wschodniej. Mówimy tu między innymi o Politechnicznej Sieci VIA CARPATIA, która działa w obszarach: Kształcenie, Nauka i Komercjalizacja, tak aby dzięki przenikaniu się swoich potencjałów, stowarzyszone w niej uczelnie stały się konkurencyjne na rynku światowym oraz znacząco podnosiły jakość życia społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem Polski Wschodniej, a także Polskiej Unii Metrologicznej (PUM), której celem są działania w obszarze polskiej metrologii, wyznaczanie kierunków badań i rozwoju oraz promocja innowacji i wsparcie rozwoju kadr. Utworzenie Unii pozwala na integrację, inicjowanie i realizowanie wspólnych działań wielu ośrodków naukowych i instytucji w obszarze metrologii i technik pomiarowych. Statuetkę otrzymał prof. dr hab. inż. Zbigniew Pater, Rektor Politechniki Lubelskiej.

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Prof. dr hab. inż. Zbigniew Pater – Rektor Politechniki Lubelskiej, otrzymał nagrodę w kategorii Nauka

eprasa.pl bc9bd8da94

Drugą statuetkę w tej samej kategorii, za zasługi, szczególnie utworzenie kierunku medycznego na Uniwersytecie Lubelskim otrzymał Ks. prof. dr hab. Mirosław Kalinowski Rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II.

Edukacja

Redakcja Wprost nagradza jednak nie tylko przedstawicieli nauki w znaczeniu kształcenia akademickiego i projektów naukowych, ale także w zakresie edukacji.

Statuetkę w kategorii edukacja odebrała przedstawicielka projektu, której szkoły odpowiadają na potrzeby społeczne, bo dojrzałe życie jest coraz dłuższym etapem życia coraz większej liczby ludzi. Wiodące kierunki i zawody, jakie są przedmiotem oferty to liceum dla dorosłych, terapeuta zajęciowy, opiekun medyczny, opiekun osoby starszej, asystent osoby niepełnosprawnej, opiekun w domu pomocy społecznej, opiekunka środowiskowa. Szkoły prowadzą również e-edukację niwelująca bariery wykluczenia transportowego oraz stwarzają możliwości uzyskania dyplomu zawodowego

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Ks. prof. dr hab. Mirosław Kalinowski – drugi nagrodzony w kategorii Nauka. Statuetkę otrzymał w szczególności za utworzenie kierunku medycznego na Uniwersytecie Lubelskim

eprasa.pl bc9bd8da94

uznawanego w całej Unii Europejskiej. Zajęcia praktyczne odbywają się w pracowniach wyposażonych w sprzęt medyczny. Działania szkoły wpisują się w działania polityki państwa odnośnie do wsparcia seniorów i osób potrzebujących wsparcia (niepełnosprawnych i starszych).

Statuetkę otrzymuje Bezpłatne Liceum i Szkoła Policealna „Edukacja”, a odbierze ją Marzena Żemejda-Zybura Menedżerka zarządzająca Szkołami dla dorosłych Edukacja.

Działacz społeczny

W kategorii działacz społeczny nagrodę otrzymał człowiek, którego działalność dotyczy integracji osób niepełnosprawnych, a także pokazywanie że z niepełnosprawnością można dobrze funkcjonować i brać z życia to co dobre pełnymi garściami. Działacz społeczny i samorządowy. Wieloletni radny. W wolnym czasie prezes Stowarzyszenia Klub Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Prawdziwy rowerowy pielgrzym. Pięć razy po Europie, dwie pielgrzymki po Polsce. Dookoła

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Nagrodę dla Bezpłatnego Liceum i Szkoły Policealnej „Edukacja”, odebrała Marzena Żemejda-Zybura

eprasa.pl bc9bd8da94

Polski w 2018 roku na 100-lecie odzyskania niepodległości, później Warszawa, Olsztyn, Gdańsk, Szczecin, Toruń, w sumie przejeżdżając na rowerze kilkanaście tysięcy kilometrów.

Statuetkę otrzymał Andrzej Łukasik Przewodniczący Stowarzyszenia Klub Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Wizytówka regionu

Laureat kolejnej statuetki odebrał ją za promowaniu nauki, technologii i innowacyjności w Polsce. Początki fundacji wiążą się z pionierską drużyną robotyczną FRC 5883 Spice Gears, która zdobyła uznanie na międzynarodowej scenie.

Fundacja nie tylko inspiruje kolejne pokolenia do eksploracji obszarów STEAM, lecz również wspiera rozwój kompetencji w dziedzinach robotyki, automatyki, mechatroniki i informatyki. Ich działalność jest nie tylko świadectwem inżynieryjnych osiągnięć, ale także ducha współpracy i kreatywności. Fundacja stanowi inspirację dla wielu, dowodząc, że pasja, zaan-

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Przewodniczący Stowarzyszenia Klub Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych odebrał Andrzej Łukasik. Wyróżnienie zostało przyznane w kategorii Działacz Społeczny.

eprasa.pl bc9bd8da94

gażowanie i współpraca mogą naprawdę zmieniać świat.

Orzeł Wprost trafił do Akademii Robotyki. Nagrodę odebrał Dariusz Głuchowski Wiceprezes Zarządu.

Deweloper regionu

Redakcja Wprost nagrodziła także firmę, która przyczynia się do rozwoju regionu w sposób bardzo namacalny. Aktualnie nasz laureat jest inwestorem w autorskim projekcie „Agatowa Office”, nieruchomości znajdującej się przy ul. Agatowej 5 w Lublinie. Wszystkie ich projekty wyróżniają się elegancją, wysoką jakością materiałów oraz dbałością o szczegóły. Geometryczna, czysta forma oraz minimalistyczny detal nadają budynkom jakość i elegancki charakter, przy zachowaniu wysokiej funkcjonalności przestrzeni. Sama Agatowa Office została zaprojektowana z myślą o przyszłych najemcach i właścicielach lokali. Ideą, która przyświecała przy tworzeniu budynku, było stworzenie miejsca, które zapewni najwyższy komfort pracy przy optymalnym wykorzystaniu powierzchni. Jest też przykładem

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Dariusz Głuchowski odebrał nagrodę w kategorii Developer Regionu.

eprasa.pl bc9bd8da94

na stały rozwój stolicy regionu i ważnego ponad regionalnego miejsca biznesowo – gospodarczego jaki stanowi Lublin.

Statuetkę Orła Wprost otrzymała spółka FRANCZEWSKA Nieruchomości.

Inwestycje w regionie

Nagrodę na inwestycje w regionie otrzymała spółka, która jest częścią największej grupy energetycznej w Polsce. Spółka swoim działaniem obejmuje 40 proc. powierzchni kraju, zatrudnia blisko 10 tysięcy pracowników i zaopatruje w energię elektryczną ponad 5,6 mln odbiorców. Dążąc do rozwoju infrastruktury elektroenergetycznej realizuje strategiczne projekty inwestycyjnem.in. program kablowania sieci, przyłącza i przyłączenia czy liczniki zdalnego odczytu. Systematyczna realizacja zadań inwestycyjnych i programów rozwojowych pozwala wypełniać misję zapewniania dystrybucji energii elektrycznej dla bezpiecznej przyszłości, wspierając tym samym zrównoważoną transformację energetyczną.

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Statuetkę dla PGE Dystrybucja S.A. w kategorii Inwestycje w Regionie odebrał Grzegorz Dolecki, Wiceprezes Zarządu ds. Operatora.

eprasa.pl bc9bd8da94

Statuetkę otrzymała PGE Dystrybucja S.A. Odebrał ją Grzegorz Dolecki, Wiceprezes Zarządu ds. Operatora.

Lokalny producent żywności

Jednak nie tylko nauką, energetyką, budownictwem i edukacją człowiek żyje. Bardzo ważną częścią jest też zdrowa jedzenie.

Kolejny laureat to kolejna grupa producentów, Grupa Producentów Owoców „Polskie Jagody”, która uprawia polskie superowoce – borówki i truskawki – na skraju Roztocza. Mają dobry patent na schładzanie owoców do 30 minut po ich zebraniu, dzięki czemu dłużej utrzymują doskonały smak i walory odżywcze. We współpracy z dwiema innymi organizacjami producentów, z Podkarpacia i Wielkopolski, eksportują borówki na ponad 25 rynków zagranicznych, również pod własną marką „Berry Good”. Polskie Jagody biorą również aktywny udział w działaniach promujących konsumpcję polskich superowoców oraz polską branżę borówkową na rynku globalnym – w lipcu ubiegłego roku zorganizowali w Lublinie Szczyt International Blueberry

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Agata Małkiewcz, dyrektor ds. sprzedaży Grupy Producentów Owoców Polskie Jagody Sp. z o.o.

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Przemysław Kapka i Damian Kapka z firmy Osmia Future – laureaci Orła Wprost Lubelszczyzny w kategorii Firma Rodzinna

eprasa.pl bc9bd8da94

Organization, w którym wzięło udział 350 przedstawicieli sektora z ponad 30 krajów na 6 kontynentach.

Statuetkę otrzymuje Grupa Producentów Owoców Polskie Jagody Sp. z o.o., odebrała ją Pani Agata Małkiewcz, dyrektor ds. sprzedaży.

Firma rodzinna

Charakterystycznym punktem Orłów Wprost jest także docenienie lokalnych firm rodzinnych. Nasz laureat to firma rodzinna założona przez braci na podbudowie długoletnich doświadczeń związanych z pszczołami samotnicami. Firma stworzyła i opatentowała specjalne ule do hodowli murarki ogrodowej, aplikację mobilną do zarządzania zapylaniem w sadach i ogrodach oraz urządzenie do serwisu uli po sezonie. Bracia stworzyli firmę, która wchodząc na rynek od razu stała się najbardziej innowacyjna i nowoczesna w swojej dziedzinie na świecie.

Orzeł Wprost Lubelszczyzny trafił do spółki Osmia Future. Statuetkę odebrali Przemysław Kapka i Damian Kapka.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

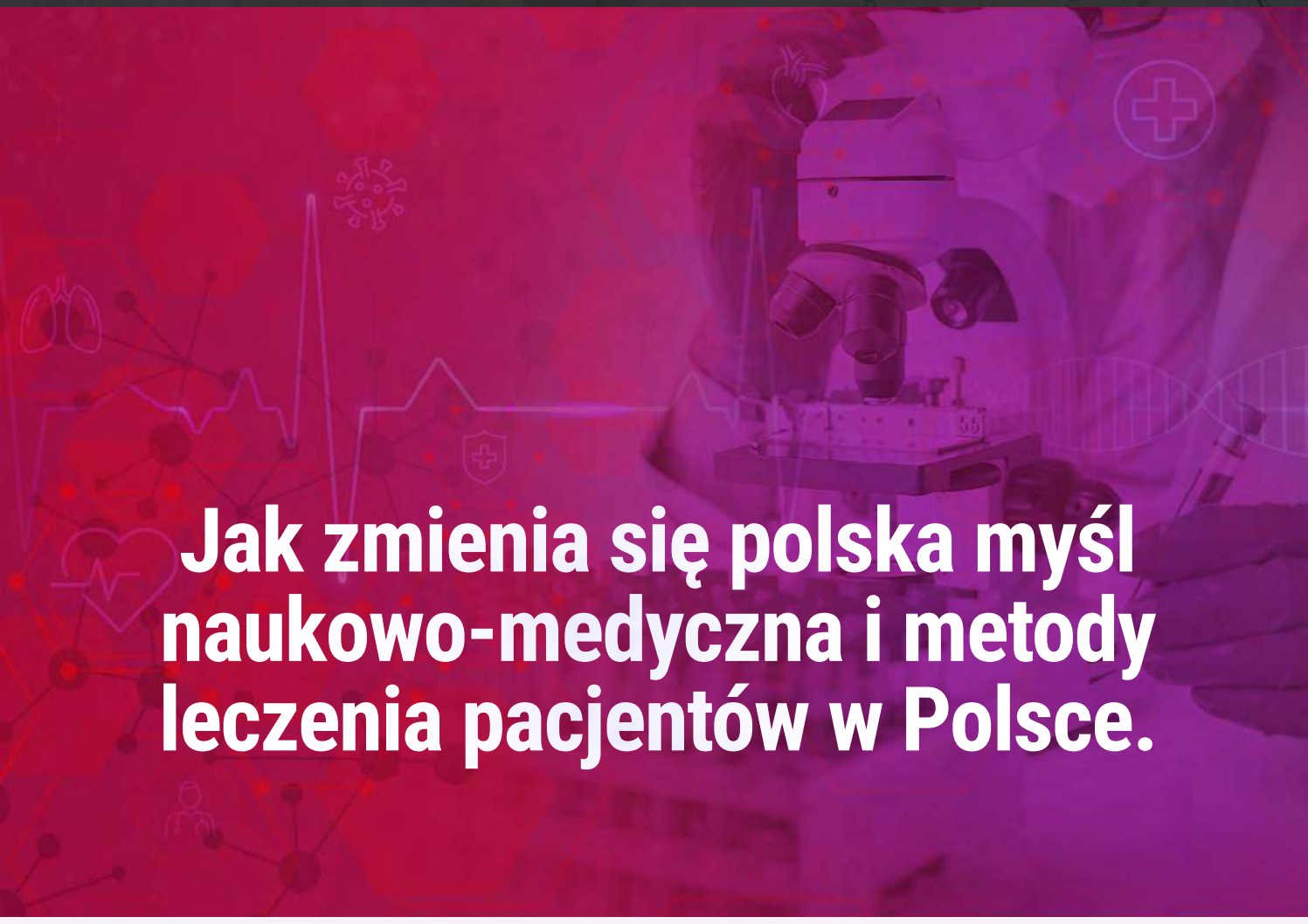
eprasa.pl bc9bd8da94

wprost

POLECA

POLSKA NAUKA
DLA ROZWOJU MEDYCYNY I ZDROWIA POLAKÓW

Popularnonaukowy projekt popularyzujący i promujący osiągnięcia naukowe polskiej medycyny i pracę naukowców.



Jak zmienia się polska myśl naukowo-medyczna i metody leczenia pacjentów w Polsce.

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

eprasa.pl bc9bd8da94



DZIEŃ GRACZA LOTTO – GRANIE WSPIERA POLSKI SPORT I KULTURĘ

Fot. Materiał partnera

Totalizator Sportowy wspiera polski sport i kulturę

eprasa.pl bc9bd8da94

Totalizator Sportowy wkracza w 68. rok swojej działalności. **PRZEDSIĘBIORSTWO, KTÓRE TOWARZYSZY POLAKOM OD POKOLEŃ, PO RAZ KOLEJNY ŚWIĘTUJE SWOJE „URODZINY” POPRZEZ OBCHODY DNIA GRACZA LOTTO. 25 STYCZNIA TO DATA POWOŁANIA DO ŻYCIA TOTALIZATORA SPORTOWEGO.** *To także dzień, w którym Polacy poznali radość grania i wygrywania przekładającą się na wsparcie sportu i kultury w naszym kraju.*

Tekst: **Jan Matura**

Historia Totalizatora Sportowego sięga połowy ubiegłego wieku. Wówczas to polscy olimpijczycy rozpoczęli starania na rzecz odbudowy infrastruktury i życia sportowego w zniszczonej przez wojnę Polsce. Zrodził się pomysł na organizację zakładów sportowych, które miały zasilać wła-

eprasa.pl bc9bd8da94

śnie krajowy sport. 25 stycznia 1956 roku powołano do życia Totalizator Sportowy – podmiot, który miał zająć się organizacją tego wsparcia. Już po roku do zakładów piłkarskich na ligę angielską dołączyła gra, w której typowano 6 z 49 liczb – Toto-Lotek – odpowiednik dobrze współcześnie znanej gry Lotto.

Historia Totalizatora Sportowego

Do lat 70. losowania gier liczbowych Totalizatora Sportowego odbywały się przy użyciu tulejek i poruszanego ręcznie bębna. Następnym krokiem było więc unowocześnienie tego systemu, co wiązało się z wprowadzeniem pierwszej mechanicznej, bębnowej maszyny losującej.

> *W 1973 roku zainaugurowano* **STAŁE LOSOWANIA GIER LOTTO Z UDZIAŁEM KAMER TELEWIZYJNYCH.** *Nowoczesność i postęp technologiczny sprawiały, że granie i wygrywanie było jeszcze bliżej Polaków.*

eprasa.pl bc9bd8da94

Lata 90., początek ery Internetu, to także nowość w grach Totalizatora Sportowego – Lottomaty, które pojawiły się w kolekturach. Za tym z kolei poszedł dalszy rozwój punktów LOTTO, nowe gry, aż w końcu nastąpiła prawdziwa rewolucja po 2017 roku, dzięki której Totalizator Sportowy rozpoczął działalność w nowych obszarach – sprzedaży LOTTO online, sieci salonów gier na automatach oraz jedynego w Polsce legalnego kasyna internetowego.

Więź ze sportem i kulturą

Rozwój Totalizatora Sportowego od początku wiązał się ze wspieraniem sportu, a z czasem także i kultury narodowej. Jest to możliwe m.in. dzięki przekazywaniu dopłat do gier na fundusze celowe. W ten sposób dla Ministerstwa Sportu i Turystyki (od 1994 roku) oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (od 2003 roku) przekazano ponad 20 miliardów złotych. W samym tylko 2023 roku Totalizator Sportowy przekazał na sport ponad 1 miliard zł, a na kulturę – prawie 300 milionów zł.

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Materiał partnera

Totalizator Sportowy obchodzi 68. rok swojej działalności

eprasa.pl bc9bd8da94

Ponadto **TOTALIZATOR SPORTOWY WSPIERA SPORT I KULTURĘ RÓWNIEŻ ZE ŚRODKÓW WŁASNYCH.** *2023 był rokiem prawdziwej kumulacji sukcesów, które pokazały, że warto działać na rzecz tych dwóch dziedzin życia społecznego.*

Wśród Ambasadorów Totalizatora Sportowego są reprezentanci Polski w łyżwiarstwie szybkim i short-tracku. Piotr Michalski zajął 2. miejsce podczas Mistrzostw Polski w wieloboju i wieloboju sprinterskim, a Gabriela Topolska odnotowała występ w zawodach Pucharu Świata w short-tracku. Mijający rok był również udany dla koszykówki 3x3, której należąca do Totalizatora Sportowego marka LOTTO jest partnerem tytularnym. Koszykarze 3x3 zdobyli brąz podczas Igrzysk Europejskich w Krakowie, a sam Totalizator Sportowy był partnerem głównym tej wyjątkowej, multidyscyplinarnej imprezy.

eprasa.pl bc9bd8da94

Z kolei inny członek drużyny Totalizatora Sportowego, bokser Łukasz Różański, w 2023 roku został mistrzem świata federacji WBC w wadze bridger. Ambasadorką Totalizatora Sportowego została również Aleksandra Mirosław, rekordzistka we wspinaczce sportowej na czas, której Polacy będą kibicować podczas Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. Skialpinista Andrzej Bargiel, również Ambasador związany z Totalizatorem Sportowym – zrealizował wyprawę Gasherbrum Ski Challenge, zdobywając kolejne ośmiotysięczniki i zjeżdżając z nich bez użycia dodatkowego tlenu. Do tego doszło obronione drużynowe mistrzostwo Polski na żużlu Motoru Lublin, którego marka LOTTO jest partnerem głównym, czy też 31. tytuł mistrzyń Polski dla wspieranych przez Totalizator Sportowy tenisistek stołowych z KTS Enea Siarkopol Tarnobrzeg.

Wspólne świętowanie Dnia Gracza LOTTO

Aby uczcić wspólne lata grania i wspierania polskiego sportu oraz kultury, 25 stycznia ustanowiono Dniem Gracza LOTTO.

eprasa.pl bc9bd8da94

Okazją ku temu był Jubileusz 65-lecia Totalizatora Sportowego. Od 25 stycznia 2021 roku rocznica powołania do życia firmy to zaproszenie do wspólnej zabawy w optymistycznym duchu. To święto, kiedy warto spróbować szczęścia w nowej grze, zagrać w dobrze znane Lotto czy też obdarować bliskich Zdrapkami. 25 stycznia – Dzień Gracza LOTTO – to celebracja radości wygrywania!

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94



eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Shutterstock

PKO BANK POLSKI: INNOWACJE W OBSZARZE ESG

eprasa.pl bc9bd8da94

PKO Bank Polski nawiązał współpracę z sześcioma **STARTUPAMI WSPIERANYMI PRZEZ POLAND CLIMACCELERATOR**, *którego bank jest partnerem i testuje dostarczane przez nie innowacyjne rozwiązania w obszarze ESG.*

Tekst: **Szymon Pinderak**,
Komunikacja transformacji cyfrowej, rozwiązań IT i innowacji

Wśród nich znalazły się cztery kalkulatory śladu do liczenia śladu węglowego dedykowane klientom z segmentu firm i przedsiębiorstw dostarczane przez startupy: Redigo Carbon, Envirly, Plan Be Eco i Responsiblee. Bank testuje również aplikację do liczenia śladu węglowego pracowników stworzoną przez Terbit oraz narzędzie do analizy floty pod kątem ograniczenia jej negatywnego wpływu na klimat.

- Przeciwdziałanie zmianom klimatycznym jest ważnym elementem strategii PKO Banku Polskiego.

eprasa.pl bc9bd8da94

Dlatego pod koniec 2022 roku nawiązaliśmy współpracę z Poland ClimAccelerator i wspólnie pomagamy rozwinąć skrzydła najbardziej perspektywicznym startupom z innowacyjnymi pomysłami na rozwiązywanie wyzwań w obszarze ESG. Dzięki połączeniu atutów akceleratora i bankowych zdolności do sprawnego wdrażania innowacji, nawiązaliśmy współpracę z sześcioma startupami, które będą wspierały nas i naszych klientów w ograniczaniu wpływu działalności na klimat – powiedział Konrad Ozdowy, menadżer w Biurze Innowacji PKO Banku Polskiego.

Bank kształtuje proklimatyczne postawy wśród pracowników

Bank testuje rozwiązanie, które wspiera jego pracowników w dbaniu o klimat. Pomoże w tym aplikacja stworzona przez startup Terbit. Umożliwia ona liczenie śladu węglowego pracowników i zachęcanie ich do jego ograniczania, np. poprzez korzystanie z ekologicznych środków transportu podczas dojazdu do pracy.

eprasa.pl bc9bd8da94

W pilotażu bierze udział 300 pracowników PKO Banku Polskiego. Jeśli wypadnie on pomyślnie, obejmie szerszą grupę.

> *Docelowo bank chciałby* **WYNAGRADZAĆ NAJBARDZIEJ ZAANGAŻOWANYCH PRACOWNIKÓW** *dodatkowymi punktami w systemie kafeteryjnym MyBenefit, które będą mogli wykorzystać na zakup produktów i usług w punktach partnerskich.*

Innowacyjne kalkulatory śladu węglowego dla firm i przedsiębiorstw

PKO Bank Polski chce także wspierać swoich klientów w raportowaniu ESG oraz we wdrażaniu rozwiązań ukierunkowanych na ograniczanie negatywnego wpływu ich działalności na klimat. Jednym z takich działań jest pilotażowe udostępnienie czterech kalkulatorów śladu węglowego stworzonych przez startupy: Redigo Carbon, Envirly, Plan Be Eco i Responsiblee.

eprasa.pl bc9bd8da94

Rozwiązania dedykowane są klientom z segmentu firm i przedsiębiorstw. W ramach pilotażu korzystanie z rozwiązań udostępnione zostało 200 firmom. Kalkulatory ułatwiają mierzenie i raportowanie śladu węglowego w Zakresach 1, 2 i 3, a dzięki temu – pomagają również w budowaniu świadomości na temat wpływu działalności na klimat i podejmowaniu odpowiednich działań, aby go ograniczyć.

Narzędzie do analizy floty pod kątem ograniczenia negatywnego wpływu na klimat

Pilotażowo bank nawiązał również współpracę ze startupem VivaDrive. To innowacyjna firma specjalizująca się w zarządzaniu flotą pojazdów i mobilności, oferująca rozwiązania przyczyniające się do redukcji emisji CO2 i promujące ekologiczne środki transportu.

Jej zaawansowane analityczne rozwiązania pomogą PKO Bankowi Polskiemu nie tylko we wdrożeniu zeroemisyjnych pojazdów we flocie banku, ale także na optymalizacji obiegu energii związanej z mobilnością, co przyczyni się do dalszego obniżenia

eprasa.pl bc9bd8da94

śladu węglowego. Pilotaż obejmie analizę 150 samochodów z floty banku.

Let's Fintech with PKO Bank Polski!

Współpraca ze startupami w obszarze ESG to kolejne działanie zrealizowane w ramach autorskiej platformy współpracy ze startupami Let's Fintech with PKO Bank Polski! PKO Bank Polski od wielu lat wspiera rozwój środowiska innowacji w Polsce. Był partnerem licznych programów akceleracyjnych dla startupów, a w ostatnim czasie objął rolę wiodącego partnera pierwszej edycji programu akceleracyjnego dla tego typu start-upów „Poland ClimAccelerator”.

> *W ramach „Let's Fintech with PKO Bank Polski!” bankowi eksperci wspólnie z pomysłodawcami technologicznych rozwiązań działającymi w sektorze startupów rozwijają i komercjalizują* **NOWE INNOWACYJNE NARZĘDZIA**.

eprasa.pl bc9bd8da94

Dotychczas przeanalizowali oni prawie 5500 zgłoszonych pomysłów i przeprowadzili ponad 50 pilotaży, które dały 25 konkretnych biznesowych wdrożeń. Bank dysponuje także własnym funduszem Venture Capital oraz rozwija także know-how w zakresie technologii takich jak blockchain, sztuczna inteligencja i innych innowacyjnych rozwiązań, które za kilka lat mogą zrewolucjonizować rynek finansowy.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94



PKO BANK POLSKI INNOWACYJNE ROZWIĄZANIA, TRADYCYJNE WARTOŚCI

Bank Polski
dzień dobry

Jesteśmy liderem polskiego sektora bankowego. Inwestujemy w cyfrową transformację i stawiamy na innowacje. Edukujemy, pomagamy, promujemy kulturę i sztukę. Od ponad 100 lat oferujemy usługi finansowe na najwyższym poziomie i dlatego po raz siódmy zostaliśmy bankiem roku w Polsce według miesięcznika The Banker.

Otrzymaliśmy nagrodę „Bank of the Year 2022 in Poland", przyznawaną przez brytyjski miesięcznik „The Banker" należący do grupy Financial Times, m.in. za innowacyjne rozwiązania technologiczne.

www.pkobp.pl, infolinia: 800 302 302 brak opłat dla numerów krajowych na terenie Polski; w pozostałych przypadkach opłata zgodna z taryfą operatora.
+48 81 535 60 60 opłata zgodna z taryfą operatora

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy siatkarzy



NAJLEPSZY SEZON W HISTORII POLSKIEJ SIATKÓWKI

Fot. Materiały prasowe

Rok 2023 upłynął pod hasłem sukcesów polskich siatkarzy

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy siatkarzy

Polska siatkówka od jakiegoś czasu jest na szczycie, jednak 2023 rok był jednym z najlepszych w historii. **BIAŁO-CZERWONI POD WODZĄ NIKOLI GRBICIA ZGARNĘLI WSZYSTKO, CO SIĘ DAŁO**. *Nic więc dziwnego, że teraz spotyka ich deszcz zasłużonych nagród.*

Tekst: **Jan Matura**

Miniony rok Polska Siatkówka może zaliczyć do najbardziej udanych w historii. Najpierw dwa polskie kluby - Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle i Jastrzębski Węgiel zmierzyły się w finale Ligi Mistrzów. Górą byli ci pierwsi, triumfując w tych rozgrywkach trzeci raz z rzędu.

Sukcesy Biało-Czerwonych zostały docenione przez środowisko

Z kolei w sezonie reprezentacyjnym podopieczni Nikoli Grbicia wygrali wszystko, co było możliwe. Naj-

eprasa.pl bc9bd8da94

pierw święcili triumfy w Lidze Narodów, którą wygrali po raz pierwszy w historii.

Następnie Biało-Czerwoni zrewanżowali się Włochom za finał MŚ 2022 i wywalczyli złoty medal mistrzostw Europy. Na sam koniec Polacy uzyskali awans na igrzyska olimpijskie w Paryżu, nie przegrywając żadnego spotkania. A ponadto nasi siatkarze obronili pozycję lidera światowego rankingu.

Sukcesy Biało-Czerwonych zostały docenione przez środowisko sportowe i dziennikarskie. W pierwszy weekend stycznia polscy siatkarze ze swym szkoleniowcem na czele spili całą śmietankę. Najpierw w sobotę 6 stycznia, podczas Gali Mistrzów Sportu, w 89. plebiscycie „Przeglądu Sportowego” Czempiona w kategorii Trener Roku otrzymał Nikola Grbić.

– Chciałbym bardzo podziękować, że jestem już drugi raz tutaj z wami. Nagrodę otrzymałem dzięki drużynie, która wygrała dwadzieścia dziewięć meczów z rzędu. Wierzę, że w przyszłym roku będziemy świę-

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy siatkarzy



Fot. Materiały prasowe

Kolejne zwycięstwo i puchar w rękach Polaków

eprasa.pl bc9bd8da94

tować udany 2024 rok - powiedział po odebraniu statuetki.

> *Chwilę później światła i kamery skupiły się na całej reprezentacji Polski, która* **ZWYCIĘŻYŁA W KATEGORII DRUŻYNA ROKU**.

Statuetkę odebrał Aleksander Śliwka, zastępujący Bartosza Kurka - kapitana kadry. Chwilę później przyjmujący Grupy Azoty ZAKSY Kędzierzyn-Koźle ponownie zameldował się na scenie. Przypadło mu trzecie miejsce w kategorii dla najlepszego sportowca roku. Przypomnijmy, cały plebiscyt wygrała Iga Świątek. Mimo że siatkarz został indywidualnie wyróżniony, nie zapomniał o swoich kolegach z boiska.

– To dzięki wam chłopaki, bo bez drużyny nikt z nas by nie istniał. Życzę sobie i Polskiej Siatkówce, aby na tym miejscu stanął za rok przedstawiciel naszej dyscypliny, bo będzie to oznaczało kolejny sukces.

eprasa.pl bc9bd8da94

Polscy siatkarze zostali nagrodzeni na gali Człowiek Roku „Wprost”

Niedziela 7 stycznia była równie udana dla polskich siatkarzy, co dzień poprzedni. Tygodnik „Wprost” od 1991 r. nagradza osoby, które w minionym roku wywarły największy wpływ na życie społeczne, polityczne czy gospodarcze w Polsce.

Tym razem postanowiono po raz pierwszy w historii wyróżnić reprezentację Polski siatkarzy. – Jestem dumny z zespołu i sztabu. Dziękuję bardzo za nagrodę, którą otrzymaliśmy – powiedział trener Grbić.

Następnie przemówił Aleksander Śliwka, który nieformalnie jest zastępcą kapitana Bartosza Kurka.

– Dziękujemy za zaufanie i wyróżnienie. Jesteśmy drugą drużyną sportową, która otrzymała to wyróżnienie. To nobilitacja znaleźć się w takim gronie. Dołożymy wszelkich starań, aby w 2024 roku odnosić kolejne sukcesy – stwierdził przyjmujący.

Oprócz głównej nagrody Biało-Czerwoni otrzymali również dodatkową pamiątkę związaną z galą zorgani-

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy siatkarzy



Fot. Materiały prasowe

Siatkarze reprezentacji Polski przed kolejnym meczem

eprasa.pl bc9bd8da94

zowaną przez „Wprost”. Katarzyna Budnicka-Filipiuk, Prezes Zarządu i Dyrektor Naczelna Mennicy Polskiej wręczyła laureatom sztabki srebra.

Sukces nie byłby możliwy, gdyby nie sponsorzy

W trakcie gali głos zabrał także wiceprezes PZPS i prezes PlusLigi Artur Popko. - Rok był wyjątkowy. Myślę, że najlepszy w historii polskiej siatkówki. Od siatkówki klubowej i finału Ligi Mistrzów z udziałem polskich drużyn. Później sukcesy pań i panów. Siatkarze rozegrali trzy ciężkie turnieje i wszystkie zakończyli pełnym sukcesem. Bardzo się cieszymy, że się udało, bo ten ogromny wysiłek nie poszedł na daremne. Jednak najważniejsza impreza jest w tym roku i każdy z siatkarzy marzy o medalu igrzysk olimpijskich - przyznał przed kamerami „Wprost”.

O trofea byłoby trudno bez wsparcia sponsorów oraz partnerów. Polski Związek Piłki Siatkowej na szczęście nie ma takich problemów i od 2012 roku współpracuje z ORLENEM, który aktywnie angażuje się w rozwój tej

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy siatkarzy



Fot. Piotr Woźniakiewicz

Polscy siatkarze z nagrodą Człowieka Roku „Wprost”

eprasa.pl bc9bd8da94

dyscypliny w naszym kraju oraz przyczynia się do sukcesów osiąganych przez polską reprezentację.

> *ORLEN nie tylko wspiera reprezentację męską,* **ALE RÓWNIEŻ KOBIECĄ ORAZ PLAŻOWĄ** *we wszystkich kategoriach wiekowych, co przekłada się na sukcesy sportowe,*

jak w przypadku Michała Bryla i Bartosza Łosiaka, którzy niedawno zostali brązowymi medalistami mistrzostw świata w *siatkówce plażowej*. Ponadto ORLEN nie skupia się tylko na tych najstarszych i najlepszych, ale pamięta też o młodych, zdolnych i aspirujących sportowcach. ORLEN S.A. otrzymała za to nawet Czempiona dla Mecenasa Sportu Dzieci i Młodzieży podczas Gali Mistrzów Sportu.

Warto zauważyć, że dopiero po raz piąty w historii „Wprost” wręczył nagrodę za osiągnięcia sportowe. W 2007 r. Człowiekiem Roku wybrano Leo Beenhakkera – byłego selekcjonera reprezentacji Polski, który

eprasa.pl bc9bd8da94

jako pierwszy wywalczył z kadrą awans na mistrzostwa Europy. Ponadto w 2010 r. uhonorowana została nasza wybitna biegaczka narciarska – Justyna Kowalczyk, a w 2021 Robert Lewandowski. Polscy siatkarze są drugą reprezentacją, która została wyróżniona przez redakcję – statuetkę za 2016 rok otrzymała piłkarska reprezentacja Polski, która dotarła do ćwierćfinału Euro.

WIĘCEJ:

https://sport.wprost.pl/11538388/iga-swiatek-wybrana-sportowcem-2023-roku-drugie-wyroznienie-z-rzedu.html

https://czlowiekroku.wprost.pl/2023/tak-bylo-na-gali-czlowieka-roku-wprost-polscy-siatkarze-nagrodzeni-za-historyczne-sukcesy.html

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

BGK
BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

DZIAŁAMY WSPÓLNIE NA RZECZ ZRÓWNOWAŻONEJ PRZYSZŁOŚCI








W 2022 r. wygenerowaliśmy 335 mld zł wsparcia dla polskiej gospodarki

www.bgk.pl

eprasa.pl bc9bd8da94

Nowa kampania PKO Bank Polski



JOANNA KULIG DLA PKO BANK POLSKI: „TWOJE POTRZEBY NA PIERWSZYM PLANIE”

Fot. Materiały prasowe

eprasa.pl bc9bd8da94

Nowa kampania PKO Bank Polski

„Twoje potrzeby na pierwszym planie” – to nowe hasło reklamowe PKO Banku Polskiego. W pierwszej tegorocznej kampanii **BĘDZIE NIM PROMOWAŁ KORZYSTANIE Z KANTORU INTERNETOWEGO ORAZ FUNKCJĘ CZASOWEGO BLOKOWANIA** *karty – w spotach reklamowych z udziałem znanej aktorki Joanny Kulig.*

Tekst: **Piotr Wardziak**,
Komunikacja oferty bankowości detalicznej, inwestycyjnej i dla firm PKO Bank Polski

Kampanie podkreślają dopasowanie bankowych usług i narzędzi do codziennych, życiowych potrzeb klientów największego polskiego banku. Dodatkowo w kampanii internetowej bank przypomni o użyteczności, wygodzie i bezpieczeństwie płatności zbliżeniowych, z których można korzystać za pomocą aplikacji mobilnej IKO.

– W PKO Banku Polskim każdy z prawie 12 milionów klientów jest tak samo ważny. Dlatego mimo, że

eprasa.pl bc9bd8da94

w najnowszych kampaniach bierze udział Joanna Kulig, pierwszoplanowe role grają w nich potrzeby naszych klientów. Każdy nasz klient ma własny, osobisty PKO Bank Polski zawsze pod ręką w swoim telefonie i korzysta z niego tak jak chce.

> *Dodatkowo zawsze jeśli potrzebuje wsparcia, nasze oddziały i doradcy są* **OTWARCI I GOTOWI DO DZIELENIA SIĘ WIEDZĄ** *na temat produktów i usług.*

Chcemy w naszych reklamach podpowiadać klientom rozwiązania, które mogą być dla nich przydatne, szczególnie w trakcie trwających ferii zimowych – kiedy trzeba kupić walutę pod ręką jest kantor internetowy, kiedy chwilowo „zniknęła” gdzieś karta od razu można ją zablokować i w dowolnej chwili odblokować jak ją znajdziemy. Nie chcemy się narzucać klientom, ale wiemy, że ci którzy już korzystają z naszych rozwiązań, bardzo sobie je chwalą, dlatego z czystym sumieniem możemy polecać sprawdzenie co dzi-

eprasa.pl bc9bd8da94

siaj oferuje PKO Bank Polski. W reklamach teraz nasi klienci zamiast „dzień dobry” zobaczą i usłyszą „twoje potrzeby na pierwszym planie” – opisuje Marek Kozłowski, dyrektor Departamentu Marketingu w PKO Banku Polskim.

Element nowej strategii

Najnowsza kampania jest kolejnym etapem wdrażania nowej strategii marketingowej banku – według niej

> *PKO Bank Polski chce przede wszystkim pokazać, że* **KLIENT I JEGO POTRZEBY SĄ W CENTRUM ZAINTERESOWANIA**, *a bank jest narzędziem, które dostarcza mu rozwiązania do codziennego zarządzania pieniędzmi.*

Jest bankiem dopasowanym do indywidualnych wymagań klienta, otwartym na jego oczekiwania, a przed wszystkim wygodnym i wiarygodnym w dostarczaniu najlepszych rozwiązań finansowych.

eprasa.pl bc9bd8da94

Nowa kampania PKO Bank Polski

30 sekundowy spot reklamowy pokazuje wygodę i korzyści z korzystania z kantoru internetowego PKO Banku Polskiego, 15 sekundowy przypomina o funkcji czasowego zablokowania i odblokowania karty. Natomiast materiały w internecie prezentują zalety płatności zbliżeniowych. Kampania reklamowa będzie prowadzona w telewizji, kinach i internecie; realizowana będzie przy współpracy z agencją kreatywną AWX. Działania potrwają do 26.02.

Kantor internetowy w aplikacji

Kantor internetowy dla klientów indywidualnych PKO Banku Polskiego jest dostępny w aplikacji mobilnej IKO i serwisie internetowym iPKO - 24 godziny na dobę przez siedem dni w tygodniu. Umożliwia wymianę 9 walut (EUR, GBP, USD, CHF, DKK, NOK, SEK, CZK i HUF) po atrakcyjnych kursach. Można też w nim m.in. śledzić wykresy walutowe online oraz korzystać z powiadomień/alertów SMS i push w momencie, gdy kurs waluty osiągnie wyznaczony przez klienta poziom.

eprasa.pl bc9bd8da94

Nowa kampania PKO Bank Polski

Można także zlecić automatyczną wymianę waluty, gdy jej kurs osiągnie wymaganą wartość oraz ustawić stałe zlecenie, dzięki czemu bank dokona wymiany waluty we wskazanym dniu. Za realizację transakcji w kantorze nie ma dodatkowych opłat.

Wyimek:

Za zakup waluty można zapłacić BLIKIEM z konta w innym banku; w aplikacji IKO kantor jest dostępny m.in. w angielskiej i ukraińskiej wersji językowej.

Kantor to jeden z elementów pakietu walutowego 3w1 PKO Banku Polskiego. Oprócz niego w skład pakietu wchodzą konto walutowe i karta wielowalutowa. Więcej szczegółów znajduje się na stronie: **HTTPS://WWW.PKOBP.PL/KLIENT-INDYWIDUALNY/APLIKACJA--IKO-IPKO/KANTOR-INTERNETOWY-MOBILNY-24H** .

Podnosząca bezpieczeństwo korzystania z karty funkcja jej czasowej blokady dostępna jest w aplikacji IKO oraz serwisie iPKO. Po jej zastosowaniu niemożliwe są: płatności w sklepach stacjonarnych i w internecie, wypłaty z bankomatów, dodawanie karty do port-

eprasa.pl bc9bd8da94

fela internetowego (np. PayPal, uPaid, MasterPass), płatności zbliżeniowe telefonem (jeśli zablokowana karta jest podpięta pod te płatności). Czasowa blokada nie działa w przypadku transakcji kartą księgowanych offline (nie w czasie rzeczywistym), np. płatności zbliżeniowych bez użycia kodu PIN. Szczegółowe informacje o usłudze dostępne są na: **WWW.IKO.PKOBP.PL/FUNKCJE/CZASOWA-BLOKADA-KART/**

W aplikacji mobilnej IKO użytkownicy mogą używać też szerokiej palety nowoczesnych płatności mobilnych dostępnych w PKO Banku Polskim, w której są: Apple Pay, BLIK zbliżeniowy, Garmin Pay, Google Pay, płatności zbliżeniowe w aplikacji (NFC), SwatchPAY! oraz Xiaomi Pay.

Artykuł sponsorowany

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94



enea.pl

eprasa.pl bc9bd8da94

Bank Pekao

BIERZ ŻYCIE ZA ROGI



BANK PEKAO BANKIEM ROKU!

THE BANKER
BANK OF THE YEAR
2023
POLAND

Dzięki naszej determinacji, innowacjom oraz rozbudowanej ofercie produktowej wspieramy naszych klientów, co zaowocowało przyznaniem nam prestiżowej nagrody „Bank of the Year" przez magazyn „The Banker".
To wyjątkowe wyróżnienie potwierdza naszą zdolność do szybkiej adaptacji, utrzymania solidnych fundamentów i wsparcia klientów bez względu na okoliczności.

Zapraszamy do naszych placówek oraz na **pekao.com.pl**

eprasa.pl bc9bd3da94

Sukcesy piłkarzy ręcznych



Fot. Paweł Bejnarowicz

ORLEN GRA Z POLSKĄ PIŁKĄ RĘCZNĄ

Sukcesy polskich szczypiornistów sprawiają, że zainteresowanie piłką ręczną przeżywa swoiste odrodzenie

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy piłkarzy ręcznych

Piłka ręczna w Polsce przeżywała wzloty i upadki. Z pewnością przy okazji sukcesów **KIBICE LICZNIEJ OBSERWOWALI ZMAGANIA SZCZYPIORNISTÓW**, *lecz także dziś mecze tej dyscypliny znajdują nad Wisłą wielu kibiców. Nie brakuje w tym środowisku wsparcia ORLENU, największego sponsora sportu.*

Tekst: **Jan Matura**

Piłka ręczna w Polsce znów zyskała na zainteresowaniu. Pomimo wyników, które nie spełniły wszystkich ambicji zawodników i kibiców związanych z turniejem EHF EURO 2024, szczypiorniści Marcina Lijewskiego sprawili, że mieszkańcy naszego kraju ponownie zwrócili baczniejszą uwagę na tę dyscyplinę. W XXI wieku sukcesy święciły ekipy Bogdana Wenty i Michaela Bieglera w męskiej odmianie,

eprasa.pl bc9bd8da94

a także drużyna pań pod wodzą Kima Rasmussena. Od lat z polskim szczypiorniakiem związany jest ORLEN. Wielobranżowy koncern jest obecny nie tylko w środowisku reprezentacyjnym, ale także klubowym.

Wspaniałe czasy polskiej piłki ręcznej

W poprzednim wieku tylko jeden okres rzuca się w oczy jeśli chodzi o sukcesy polskiej piłki ręcznej. Męska reprezentacja zadziwiła wszystkich, zdobywając brązowy medal igrzysk olimpijskich w Montrealu. Choć już wcześniej kadra ocierała się o podium wielkich imprez, to dopiero turniej w Kanadzie przyniósł pierwszy medal. Kolejny nastąpił sześć lat później. Pierwszy krążek mistrzostw świata również był wykonany z brązu. Po nim przyszedł słodko-gorzki, również brązowy krążek z turnieju Przyjaźn-84, który w teorii był zastępstwem za zbojkotowane igrzyska w Los Angeles. Nikt nie spodziewał się, że pomimo dobrych wyników i dużego potencjału, na tym skończą się medalowe osiągnięcia Polaków w poprzednim tysiącleciu.

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy piłkarzy ręcznych



Fot. Paweł Bejnarowicz

Reprezentacja kobiet w polskiej piłce ręcznej

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy piłkarzy ręcznych

Miłośnicy sportu na nowo poczuli miłość do szczypiorniaka w 2007 roku.

> *Polacy tłumnie śledzili przed telewizorami poczynania zespołu Bogdana Wenty podczas mistrzostw świata w Niemczech.* **BIAŁO-CZERWONI BYLI REWELACJĄ TURNIEJU**, *która zadziwiła niejednego eksperta.*

Finalnie z turnieju przywieźli srebro, co do dziś stanowi największe osiągnięcie w historii polskiego szczypiorniaka. Dodając do tego brązowe medale w 2009 i 2015 roku (ten ostatni już za kadencji Michaela Bieglera), a także czwarte miejsce na igrzyskach olimpijskich w Rio de Janeiro, kibice mogli cieszyć się sukcesami.

ORLEN w szczypiorniaku

Choć obecnie trudno polskim piłkarzom dorównać kadrze Wenty, to reprezentacja Polski od 2020 roku nie-

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy piłkarzy ręcznych



Fot. Materiały prasowe

Drużyna juniorów

eprasa.pl bc9bd8da94

zmiennie uczestniczy we wszystkich turniejach rangi mistrzowskiej w Europie i na świecie.Jeśli chodzi o zainteresowanie oraz wsparcie, biało-czerwoni szczypiorniści wciąż znajdują się w dobrym położeniu. Przez kilkanaście lat funkcję Sponsora Strategicznego polskiej piłki ręcznej kobiet i mężczyzn pełniło Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo. Od 2023 roku, po połączeniu ORLENU z PGNiG pierwsza ze spółek postanowiła kontynuować zaangażowanie w polską piłkę ręczną na obu płaszczyznach.

CZOŁOWY KONCERN MULTIENERGETYCZNY EUROPY ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ *jest zarówno sponsorem strategicznym Związku Piłki Ręcznej w Polsce, jak i sponsorem tytularnym ORLEN Superligi i ORLEN Superligi Kobiet.*

Na mocy podpisanej przed kilkoma miesiącami umowy, firma przez trzy sezony będzie „gościć” w nazwie rozgrywek, a jej logo pojawi się na koszulkach me-

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy piłkarzy ręcznych



Fot. Materiały prasowe

Rozgrywki piłkarzy ręcznych zyskują coraz większe zainteresowanie

eprasa.pl bc9bd8da94

czowych wszystkich klubów obu lig, a także na parkietach oraz bandach reklamowych w halach, w których zespoły rozgrywają spotkania.

– Po połączeniu z PGNiG podjęliśmy decyzję, że będziemy kontynuować sponsoring tytularny tych rozgrywek i w ramach Grupy ORLEN pozostaniemy partnerem Superligi. Polskie kluby to liczące się zespoły w europejskich rozgrywkach, a w zbliżającym się sezonie po raz pierwszy w historii aż pięć z nich zagra w fazach grupowych dwóch najważniejszych rozgrywek na kontynencie – mówił Prezes Zarządu ORLEN Daniel Obajtek po podpisaniu umowy sponsoringowej.

ORLEN od lat napędza Wisłę Płock

ORLEN jest mocno związany z Płockiem, a z Płockiem mocno związana jest piłka ręczna. Największy sponsor sportu w kraju od dekad angażuje się nie tylko w sponsoring szczypiorniaka w skali kraju (o czym pisaliśmy wcześniej), lecz zwraca uwagę na lokalne podwórko.

eprasa.pl bc9bd8da94

Sukcesy piłkarzy ręcznych



Fot. Pawel Bejnarowicz

Mecz Orlen Wisła Płock - Barlinek Industria Kielce

eprasa.pl bc9bd8da94

A ma na co, gdyż ORLEN Wisła Płock to dziś **JEDEN Z NAJBARDZIEJ UTYTUŁOWANYCH KLUBÓW** *w historii polskiej piłki ręcznej mężczyzn.*

„Nafciarze” to siedmiokrotni mistrzowie kraju, a także dwunastokrotni zdobywcy Pucharu Polski. Do tego można doliczyć, aż 27 medali ligi ze srebra i brązu, ćwierćfinał Ligi Mistrzów 2023 czy trzecie miejsce (dwukrotnie) w EHF European League. Mecze drużyny Xaviera Sabate gromadzą tysiące osób w płockiej Orlen Arenie, a mecze z odwiecznym rywalem, Industrią Kielce, stały się klasykiem polskiego szczypiorniaka zwanym „świętą wojną”.

Mecenas piłki ręcznej na lata

Nie można również zapomnieć o dorobku kadry pań, która dwukrotnie kończyła mistrzostwa świata tuż za podium (2013,2015). Na dobre i na złe z drużynami narodowymi (również juniorskimi), a także klubami naj-

eprasa.pl bc9bd8da94

wyższego szczebla ligowego w Polsce związany jest ORLEN. Energa z Grupy ORLEN jest Sponsorem Tytularnym Wybrzeża Gdańsk i MKS-u Kalisz. Biorąc pod uwagę fakt podpisania wieloletnich umów można zakładać, że współpraca największego mecenasa nad Wisłą z polskim szczypiorniakiem będzie przynosić obu stronom duże korzyści.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

COURTYARD®
BY MARRIOTT
Warsaw Airport



ZIMOWE FIRST MINUTE

Czterogwiazdkowy hotel Courtyard by Marriott Warsaw Airport, znajduje się zaledwie kilkadziesiąt metrów od terminala odlotów Lotniska Chopina w Warszawie i 20 minut od centrum Warszawy. Lokalizacja hotelu daje możliwość zaplanowania szybkich spotkań biznesowych oraz dużych konferencji z zachowaniem najwyższych standardów, oferowanych przez hotele sieci Marriott.

13 sal wyposażonych w nowoczesny sprzęt audio-video

764 m² powierzchni konferencyjnej

482 miejsca noclegowe







+48 22 650 01 25
events@courtyard.com.pl
www.warszawacourtyard.pl

Sprawdź, co dla Ciebie przygotowaliśmy

eprasa.pl bc9bd8da94

DYKTATORÓW NIE DA SIĘ REEDUKOWAĆ



Fot. Leszek Szymański/PAP

prasa.pl bc9bd8da94

– Sam fakt, że rząd w Polsce zmienia się, pokojowo, w drodze wyborów – to prawdziwy znak demokracji. Coś, czego my, Białorusini, nie mamy już od trzech dekad. **ZNAM PREMIERA TUSKA I RADKA SIKORSKIEGO JUŻ OD KILKU LAT. PO RAZ PIERWSZY SPOTKAŁAM PANA TUSKA GDY PRACOWAŁ W EPP. WIEM, ŻE BIAŁORUSINI MOGĄ GO NAZWAĆ PRZYJACIELEM.** *Wiem też, że dla Radka Sikorskiego sprawa białoruska jest bardzo osobista, ma on z Białorusią powiązania rodzinne – mówi w rozmowie z „Wprost” jedna z liderek białoruskiej opozycji* **SWIATŁANA CICHANOUSKA**.



Rozmawiał **Marcin Makowski**

eprasa.pl bc9bd8da94

Prezydent USA Joe Biden przestrzegł w grudniu 2023 r., że brak wsparcia finansowego dla Ukrainy może skutkować wygraną wojny przez Rosję, a następnie zwróceniem się przeciwko państwom NATO. Czy uważa pani, że takie zagrożenie jest realne?

Ostrzeżenia prezydenta Bidena należy potraktować poważnie. Sytuacja na Ukrainie to nie tylko konflikt regionalny, to część globalnej walki o wartości demokratyczne z autorytarną agresją.

Jeśli Rosja zwycięży na Ukrainie ze względu na brak międzynarodowego wsparcia, zagrożenie dla państw NATO mogłoby rzeczywiście stać się realne.

Dlatego społeczność międzynarodowa musi dać Ukrainie wszystko, czego potrzebuje, aby zwyciężyć.

Swiatłana Cichanouska

– białoruska działaczka polityczna, kandydatka na prezydenta Białorusi w wyborach prezydenckich w 2020 roku. Przebywa na emigracji, gdzie nadal prowadzi działalność polityczną. Zaocznie skazana przez białoruski sąd na 15 lat więzienia.

eprasa.pl bc9bd8da94

Bo nie chodzi tylko o Ukrainę i Białoruś, ale o przyszłość Europy. Nie osiągniemy pokoju i bezpieczeństwa, jeśli imperialna agresja Rosji nie zostanie pokonana tu i teraz.

W sierpniu 2023 roku na terytorium Polski wleciały dwa białoruskie helikoptery, naruszając naszą przestrzeń powietrzną. Gdyby - hipotetycznie - doszło do wojny między Rosją a NATO, czy wierzy pani, że armia białoruska wzięłaby w niej udział po stronie Moskwy? Czy ma pani informacje o aktualnych nastrojach w armii?

Incydent z białoruskimi śmigłowcami w polskiej przestrzeni powietrznej był alarmujący, ale nie wierzę, że armia białoruska będzie walczyć po stronie Rosji. Białorusini nie chcą angażować się w konflikt zbrojny – ani przeciwko Ukrainie, ani przeciwko żadnemu innemu krajowi.

Reżim jest już zaangażowany w cichą wojnę przeciwko własnemu narodowi, ale widzimy, jak nasi ludzie stawiają opór – atakami partyzanckimi, sabotażem i wieloma aktami oporu. Łukaszenka nie wysłał

eprasa.pl bc9bd8da94

naszej armii na Ukrainę, bo wie, że nie będą walczyć. I to jest zasługa narodu białoruskiego, a nie Łukaszenki. Wierzę, że białoruscy żołnierze zrobią to, co najlepsze dla swoich rodzin i swojego kraju. Widzą, że zagrożenie dla naszego kraju pochodzi z Rosji, a nie z Zachodu.

Jak zmobilizować kraje Zachodnie i USA do okazania wsparcia białoruskiej opozycji i Ukrainie? Niestety, coraz częściej słyszymy o „zmęczeniu wojną”.

Aby zwalczyć „zmęczenie wojną” na Zachodzie, musimy podkreślić, że nie jest to tylko problem regionalny, ale globalny, w którym stawką są zasady demokracji.

> *Walka z autorytaryzmem na Białorusi i Ukrainie to także walka o bezpieczeństwo i* **WARTOŚCI DEMOKRATYCZNE EUROPY I CAŁEGO ŚWIATA.**

To decydujący punkt zwrotny – uważam, że nasze obecne działania będą kształtować przyszłość kolej-

eprasa.pl bc9bd8da94

nych pokoleń. Ważne jest, aby zrozumieć, że Białoruś i Ukraina są na pierwszej linii frontu tej walki o wolność. Wspieranie ich nie jest działalnością charytatywną – to inwestycja we własne bezpieczeństwo na przyszłość.

Jaką rolę odgrywa dziś Białoruś w machinie propagandowej Kremla i jego planach wojskowych? Co się zmieniło od czasu ataku na Ukrainę? Jest coraz gorzej, czy widzi pani jakieś oznaki upadku reżimu Aleksandra Łukaszenki?

Od czasu ataku na Ukrainę Białoruś jest w coraz większym stopniu wykorzystywana jako narzędzie propagandy i strategii militarnej Kremla

Łukaszenka stał się wspólnikiem zbrodniczej agresji Putina i sprzedał nasz kraj, aby utrzymać władzę. Jednak choć represje nasilają się, widzimy także oznaki wewnętrznej niestabilności w reżimie. Wielu kieruje się wyłącznie strachem i mogliby przy pierwszej okazji zwrócić się przeciwko niemu.

Czy według pani, Łukaszenka może powrócić do operacji destabilizacji wschodniej granicy Unii Euro-

eprasa.pl bc9bd8da94

pejskiej poprzez wykorzystanie imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki jako „broni”?

Reżim wykorzystał imigrantów jako narzędzie polityczne do ataku na wschodnie granice UE. Nie wykluczam, że spróbuję jeszcze raz na większą skalę. Jest to sytuacja wymagająca ścisłego monitorowania i skoordynowanej reakcji międzynarodowej. Dyktatorzy zawsze szukają słabych stron, które można wykorzystać, i nie przestrzegają międzynarodowych zasad, co widzieliśmy przy wielu okazjach. Dlaczego teraz miałoby być inaczej?

Pani mąż nadal przebywa w więzieniu. W jakim jest stanie? Czy wierzy pani w jego uwolnienie?

Minął już prawie rok odkąd nie miałam żadnych wieści o moim mężu. Nie wiemy nic o jego obecnym stanie. Jest to bardzo trudne, zarówno dla mnie, jak i dla naszych dzieci. Pytają o ojca, ale ja nie potrafię odpowiedzieć na pytania – bo nic nie wiem.

Wiem jednak, że musimy w dalszym ciągu mówić o sytuacji więźniów politycznych na Białorusi – to najlepszy sposób, aby im pomóc. Bardzo ważne jest, aby

eprasa.pl bc9bd8da94

społeczność międzynarodowa w dalszym ciągu nalegała na uwolnienie wszystkich więźniów politycznych na Białorusi. Wciąż mam nadzieję, że uda nam się osiągnąć ich wolność.

Czy pani zdaniem mamy w Polsce więźniów politycznych, jak twierdzi m.in. Prawo i Sprawiedliwość w kontekście zatrzymania byłych ministrów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika?

Nie mam prawa ani mandatu do oceny wewnętrznej sytuacji politycznej w Polsce. Mam nadzieję, że obecna sytuacja zostanie rozwiązana i będziemy kontynuować naszą współpracę. Cieszę się, że

> *w gronie przyjaciół demokratycznej Białorusi, zarówno w Sejmie, jak i w Senacie znajdują się* **WSZYSTKIE PARTIE POLITYCZNE,** *zarówno koalicyjne, jak i opozycji.*

Będziemy współpracować ze wszystkimi, którzy podzielają nasze wartości.

eprasa.pl bc9bd8da94

Jesteśmy po wyborach parlamentarnych w Polsce. Do władzy doszła nowa koalicja i zmienił się rząd. Czy premier Donald Tusk i minister Radosław Sikorski będą wiarygodnymi partnerami we współpracy na rzecz niepodległej i suwerennej Białorusi?

Sam fakt, że rząd zmienia się, pokojowo, w drodze wyborów – to prawdziwy znak demokracji. Coś, czego my, Białorusini, nie mamy już od trzech dekad. Szanujemy polską demokrację. Cieszę się, że kwestia białoruska zjednoczyła wszystkie partie w Polsce, zarówno rząd, jak i prezydenta, i mam nadzieję, że tak pozostanie.

Znam premiera Tuska i Radka Sikorskiego już od kilku lat. Po raz pierwszy spotkałem pana Tuska, gdy pracował w EPP. Potem spotykaliśmy się regularnie i na każdym spotkaniu opowiadaliśmy się za Białorusią. Białorusini mogą go nazwać przyjacielem.

Wiem też, że dla Radka Sikorskiego sprawa białoruska jest bardzo osobista, ma on z Białorusią powiązania rodzinne. On też osobiście wie, kim jest Łukaszenka, wie, że dyktatorów nie da się uspokoić i reedukować.

eprasa.pl bc9bd8da94

Jestem pewna, że nie powtórzy błędów niektórych innych Zachodnich przywódców.

Mieliście się okazje państwo spotkać. Co ustalono podczas wspólnych rozmów?

Na naszym spotkaniu zaproponowałam trzymanie się strategii, składającej się z czterech filarów; po pierwsze – nacisku poprzez skuteczne sankcje, po drugie – pociągnięcia do odpowiedzialności sojuszników reżimu, po trzecie – pomocy, czyli wsparcia mediów, społeczeństwa obywatelskiego, represjonowanych oraz sił demokratycznych, po czwarte – kontynuacji obecnego zaangażowania.

Chcemy, aby polski rząd poparł europejską przyszłość Białorusi. Białorusini muszą wiedzieć, że drzwi do Europy są dla nich otwarte.

Rozmawialiśmy także w grupie międzyresortowej ds. Białorusi, w skład której wchodzą różne ministerstwa, aby nasza współpraca z nowym rządem była skuteczna i regularna. Wierzę, że tak będzie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Krasnojarsk, 19.12.2023 r. – miasto skute trzdziestopniowym mrozem.

LUD ZAMARZA, WŁADZA SIĘ OGRZEJE



Fot. AA/ABACA/Abaca/East News

eprasa.pl bc9bd8da94

Zamarzający we własnych domach Rosjanie **ZANOSZĄ DZIĘKCZYNNE MODŁY DO PUTINA, ŻEBY PRZYWRÓCIŁ IM OGRZEWANIE**. *Władza jest jednak zajęta kopiowaniem stalinowskich wzorców: za mówienie prawdy o wojnie na Ukrainie i stratach rosyjskiej armii grozi w Rosji już nie tylko więzienie, ale także konfiskata majątku*



Tekst: **Jakub Mielnik**

Wiadomo już, dlaczego cały rosyjski internet upiera się, by utratę naszpikowanego zaawansowaną elektroniką samolotu zwiadowczego A-50 nad Morzem Azowskim tłumaczyć awarią i zwykłym zaniedbaniem. Jedną z ostatnich sprawnych jeszcze maszyn tej klasy zestrzelili Ukraińcy, używając rakiety Patriot. Przyznanie tego

eprasa.pl bc9bd8da94

faktu oznacza w Rosji szkalowanie armii, zagrożone od niedawna już nie tylko więzieniem, ale także przepadkiem całego majątku.

Propaganda, a za nią także wojskowa blogosfera, woli więc sięgać po ulubione wytłumaczenie wszystkich porażek armii putinowskiego Bardakistanu. Łatwiej w Rosji przełknąć złodziejstwo czy partaninę, niż przyznać się do porażki w otwartym boju.

Każdy, kto stwierdzi, że rosyjskiego AWACSa zestrzelili Ukraińcy, ryzykuje nie tylko odsiadkę, ale także to, że jego najbliżsi zostaną wywaleni z mieszkania i puszczeni z torbami.

Może to nawet i lepiej, bo w wielu rosyjskich mieszkaniach i tak nie da się wysiedzieć z powodu panującego tam chłodu.

Rosja traci pieniędzy z ropy i gazu

Siarczyste, 30-stopniowe mrozy w Rosji zimą nie są niczym nadzwyczajnym. Najwyraźniej są one jednak ponad wytrzymałość infrastruktury, która nie widziała żadnych inwestycji od czasów Leonida Breż-

eprasa.pl bc9bd8da94

niewa, albo i lepiej. Władza ma to gdzieś, bo przecież nie po to z dumą ogłasza, że zwiększa wydatki na armię do jednej czwartej całego budżetu państwa, żeby martwić się temperaturą w mieszkaniach poddanych.

Los zwykłych obywateli obchodzi ją równie mało, jak 300 tysięcy trupów, zmielonych na Ukrainie w kilkanaście miesięcy wojny, prowadzonej w imię imperialnych tęsknot Kremla.

> *Propaganda i kreatywna księgowość pomagają w podtrzymywaniu wizerunku wojskowej potęgi, jednak* **REALIA SĄ NIEUBŁAGANE.**

W 2023 roku przychody rosyjskie z tytułu handlu ropą spadły o 24 procent, a gazem aż o 65 procent. Ropa i gaz to dwie ruskie kury, które dotąd znosiły Moskwie złote jajka. Większość z nich już dawno rozkradziono, lokując za granicą 300 mld dolarów. Kwestią czasu jest, jak kluczowe państwa zachodnie podejmą decyzję o za-

eprasa.pl bc9bd8da94

jęciu tych funduszy i przekazaniu ich zaatakowanej przez Rosję Ukrainie.

Kremlowska oligarchia jakoś to przeboleje. Zwykłym Rosjanom zostaje pokora wobec tego, co przynosi los, a do tego niezawodne od stuleci walonki, papachy i wiara w dobrego cara, który się w końcu jakoś ulituje.

Cieplej na froncie niż we własnym domu

Na razie jednak rury ciepłownicze pękają jak balony na Dzień Zwycięstwa Nad Faszyzmem, pokrywając ponure sowieckie czynszówki grubymi warstwami lodu, jak Rosja długa i szeroka.

Naprawiać nie ma czego, bo łatane latami żeliwo jest przeżarte rdzą, jak całe państwo korupcją, która pochłonęła większość zasobów kraju. Poza tym, większość ludzi, którzy potrafili dotąd utrzymywać całe to barachło w jako takim stanie używalności, służy obecnie za mięso armatnie w obłąkańczej wojnie przeciwko Ukrainie.

Reżim najwyraźniej uznał, że jak Rosjanie zaczną marznąć na kość we własnych domach, to może będą

eprasa.pl bc9bd8da94

bardziej ochoczo garnąć się do grzania w ogniu bitewnej chwały. Strategię tę ćwiczy się już całkiem oficjalnie w rosyjskich więzieniach.

By zachęcić kryminalistów do zaciągania się do wojska i wyjazdu na Ukrainę, władze więzienne przykręciły kurki z ogrzewaniem w celach. Efekt tych działań na razie nie jest jeszcze znany, dlatego werbownicy dwoją się i troją, żeby wypełnić wytyczne z Kremla, dotyczące poboru. Skutki ich działań bywają opłakane.

W Petersburgu w zemście za przymusową brankę do wojska pracownicy, którzy uniknęli łapanki puścili z dymem jeden z największych w Rosji magazynów spedycyjnych firmy Wildberries, będącej rosyjskim klonem amerykańskiego Amazona. Właścicielkę objętej międzynarodowymi sankcjami firmy, Tatianę Bakalczuk spotkała zasłużona kara za bezwzględne wspieranie agresji rosyjskiej na Ukrainę.

Ognia, trawiącego 70 tys. metrów kwadratowych składów Wildberries nie można było przez kilka dni

eprasa.pl bc9bd8da94

ugasić, a słup dymu przykrył niebo nad całym Pitrem – rodzinnym miastem Putina.

Rosjanie mają wytrwać do wyborów

Marne pocieszenie jest takie, że przynajmniej niektórym z dręczonych chłodem w niedogrzanych mieszkaniach Rosjanom zrobiło się na duszy cieplej od tego ognia.

> *Propaganda twierdzi, że do ogrzania w zupełności wystarczy im* **BEZGRANICZNA MIŁOŚĆ DO WŁADIMIRA WŁADIMIROWICZA.**

wyrażana w internetowych filmikach, w których proszą jaśnie panującego samowładcę o przywrócenie ogrzewania.

Najważniejsze to wytrzymać do marca, kiedy zaplanowano widowisko ludowe pt. wybory prezydenckie w Rosji. Zima zimą, ale ktoś przecież musi przez aklamację przedłużyć egzystencję reżimu.

eprasa.pl bc9bd8da94

W Moskwie zaczęto już z tej okazji rozwieszać billboardy z podobizną prezydenta i bijącym w oczy cytatem z Władimira Putina, który pozwolił sobie stwierdzić, że jego wielkie rosyjskie imperium nie ma granic. Dotyczy to najwyraźniej także ćwiczeń w upodlaniu własnych poddanych.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Zagranica

Berlin, 15.01.2024 r. – protest rolników i kierowców ciężarówek. Manekiny polityków z napisem: „Plaga naszego kraju”.

SPOKOJNIE JUŻ BYŁO



Fot. ODD ANDERSEN/AFP/East News

Protesty rolników w Berlinie to **DOPIERO PRELUDIUM DO TEGO, CO NAS CZEKA** *w najbliższych latach w polityce europejskiej. Kluczowe okażą się zmiany w Niemczech i Francji.*



Tekst: **Agaton Koziński**

Gdy w Polsce zatrzymywano Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika, przy okazji wybuchła dyskusja o tym, czy autobus miejski celowo blokował wyjazd prezydenta Andrzeja Dudy z Belwederu. Taki scenariusz – podobny niczym płatki śniegu – rozegrał się w Niemczech.

Wicekanclerz i minister gospodarki Robert Habeck razem z rodziną wracał z krótkich wakacji spędzonych na wyspie Hooge na Morzu Północnym (ok. 180 km na północ od Hamburga). Próbując zjechać z promu na ląd, natknął się na blokadę – drogę zastawili mu protestujący rolnicy. Niektórzy w gorączce próbowali dostać

eprasa.pl bc9bd8da94

się na prom. Powstrzymała ich dopiero policja używając gazu pieprzowego.

Zdarzenie z wicepremierem w roli głównej jeszcze kilka lat temu zostałoby potraktowane jako epizod rozgrywający się gdzieś na marginesie wielkiej polityki. Dziś można go potraktować jako symbol. Symbol problemów, w jakich coraz głębiej zanurza się największa gospodarka naszego kontynentu. Ale też symbol turbulencji, w jakie wpadły Niemcy i Francja. Oba państwa są liderami europejskimi, uchodzą za motor napędzający poszczególne procesy na kontynencie – ale teraz oba kraje, na pięć miesięcy przed wyborami do Parlamentu Europejskiego, zmagają się z problemami, z których trudno znaleźć dobre wyjście. Berlin i Paryż zarządzają poprzez wybór mniejszego zła – tyle że gazem pieprzowym każdego napięcia się nie rozwiąże. Jak sobie z tym poradzą?

Demonstracje wpisane w kontekst

Ekonomiczna supremacja Niemiec w Europie jest bezdyskusyjna. PKB tego kraju jest o 30 proc. większe od

eprasa.pl bc9bd8da94

drugiej gospodarki w kolejności. Ale w ostatnich miesiącach gospodarka Berlina wpadła na rafy. W 2023 r. skurczyła się o 0,3 proc.

> *Ciągle nie udało się jej wypracować sposobu pozwalającego* **ZREKOMPENSOWAĆ DOSTAWY TANICH SUROWCÓW** *kopalnianych z Rosji,*

które były fundamentem sukcesu eksportowego niemieckiego przemysłu. Na to nałożyły się: wysoka inflacja, szybko rosnące w ubiegłym roku stopy procentowe oraz koszty energii.

Według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego, niemiecka gospodarka wypadła w 2023 r. najgorzej pośród największych potęg ekonomicznych świata. Dla porównania – PKB USA urosło w tamtym roku o 2,1 proc., a brytyjskie o 0,5 proc. Według wyliczeń MFW, najbardziej rozwinięte gospodarki globu zyskały średnio 1,5 proc. Na tym tle spadek PKB o 0,3 proc. wygląda blado.

eprasa.pl bc9bd8da94

Na to nakładają się problemy bieżące, jeszcze pogłębiające wrażenie narastającej niestabilności Niemiec. W połowie listopada Federalny Trybunał Konstytucyjny w Karlsruhe ogłosił, że specjalny pozabudżetowy fundusz stworzony przez niemiecki rząd na rzecz walki z covidem jest niezgodny z konstytucją – co sprawiło, że nagle w niemieckim budżecie zrobiła się dziura o wartości 60 mld euro. Rząd Olafa Scholza musiał dokonać szybkich cięć, by znaleźć pieniądze na jej pokrycie. Jednym z pomysłów na znalezienie potrzebnych funduszy okazało się obcięcie dotacji do oleju napędowego stosowanego w maszynach rolniczych, co pozwoliłoby zaoszczędzić 900 mln euro w 2024 r. Ta myśl przeraziła niemieckich rolników, którzy zorganizowali duże, tygodniowe protesty przeciwko nim w całym kraju.

Największe odbyły się w Berlinie, gdzie przez kilka dni turyści mogli oglądać Bramę Brandenburską dosłownie oblężoną przez ciągniki, którymi przyjechali protestujący rolnicy. I mimo rozmów z kanclerzem oraz ministrem finansów Christianem Lindnerem żad-

eprasa.pl bc9bd8da94

nego kompromisu osiągnąć się nie udało – bo pomysł rozciągnięcia w czasie samego procesu wygaszania dopłat rolników nie zadowolił.

Niezależnie od nich strajk przeprowadzili niemieccy maszyniści, żądający podwyżki i skrócenia tygodnia pracy. Ich protest trwał dwa dni. Według obliczeń, w jego wyniku ok. 20 proc. pociągów w Niemczech było opóźnionych.

Te problemy branżowe mają głębszy kontekst polityczny. Nazywa się on Alternatywa dla Niemiec (AfD). Ta skrajnie prawicowa partia, negująca głęboko układ polityczny obecnie rządzący w kraju, notuje bardzo silny wzrost w sondażach.

W styczniu była już na drugim miejscu z poparciem w wysokości 23 proc. (prowadzące CDU/CSU ma 32 proc.). Ale pół roku temu CDU/CSU miało sondażowe wyniki właściwie identyczne, a AfD zdecydowanie słabsze (17 proc.).

Trend jednoznaczny – i póki co nie widać, kiedy on może zacząć hamować, gdyż w badaniach poparcie dla rządzących ugrupowań ciągle pikuje. SPD ma

eprasa.pl bc9bd8da94

obecnie 15 proc. (pół roku temu 19 proc.), Zieloni – 13 proc. (w czerwcu było to 14 proc.) a liberałowie z FDP 5 proc. (pół roku temu 8 proc.). Zadowolenie z prac rządu Scholza wyraża tylko 28 proc. Niemców, 67 proc. ocenia go źle. Tak wygląda opis politycznej równi pochyłej.

Demokracja à la française

Jeśli chodzi o słupki, to sytuację Scholza świetnie rozumie Emmanuel Macron, którego poparcie jest właściwie na tym samym poziomie. Francuskiego prezydenta pozytywnie ocenia tylko 30 proc. Francuzów, 68 proc. wypowiada się z dezaprobatą o jego pracy.

Na poziomie politycznym dla rządzących wygląda to podobnie źle. Ensemble – partia Macrona – ma w sondażach 19 proc., a opozycyjne ugrupowania zdecydowanie więcej. Założone przez rodzinę Le Pen prawicowe Zjednoczenie Narodowe może liczyć na poparcie 28 proc. Francuzów, a koalicja partii lewicowych NUPES na 24 proc. Trudno się spodziewać, by takie wyniki wzbudzały entuzjazm u rządzących.

eprasa.pl bc9bd8da94

Oddzielna sprawa, że polityczny kryzys ekip rządzącej we Francji trwa już tak długo, że zaczęto go traktować jako stały element gry.

> **MACRON NIE MA POLITYCZNEGO ZAPLECZA** *w postaci większości w parlamencie, więc rządzi dekretami. Tylko w 2023 r. ponad 20 razy użył on artykułu 49.3 konstytucji,*

który pozwala mu wprowadzać w życie ustawy bez zgody parlamentu. Oczywiście, zarzutu o braku konstytucyjności w działaniu i łamaniu zasad praworządności postawić mu się nie da, w końcu odwołuje się do punktu znajdującego się w ustawie zasadniczej. Ale też przyjmowanie ustaw bez poddawania ich pod głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym (a mowa o tak ważnych ustawach jak choćby budżetowa czy zmieniająca wiek emerytalny) trudno uznać za standard oddający ducha demokracji.

eprasa.pl bc9bd8da94

Owszem, to demokracja – ale taka, jak Macron ją rozumie.

Sondaże pokazują, że pod tym względem coraz trudniej znaleźć mu porozumienie z resztą Francuzów. Choć nie jest tak, że nie próbuje.

Tuż po Nowym Roku przeprowadził głęboką rekonstrukcję rządu. Przede wszystkim wyznaczył nowego premiera. Został nim młody, zaledwie 34-letni Gabriel Attal, wcześniej minister edukacji. Media rozpływają się nad nim, przedstawiając tego polityka otwarcie mówiącego o swojej homoseksualności, jako nową twarz otwartej Francji. Ale prawda o tym rządowym przetasowaniu jest bardziej złożona.

Na 14 ministrów nowego rządu aż ośmiu ma poglądy wyraźnie prawicowe. Część z nich została przeciągnięta przez obóz władzy z centro-prawicowego ugrupowania Republikanie. W ten sposób Macron chce zbudować tamę blokującą odpływ głosów na rzecz Marine Le Pen i Erica Zemmoura.

Czerwcowe wybory do Parlamentu Europejskiego pokażą, na ile ten ruch okazał się skuteczny.

eprasa.pl bc9bd8da94

Preludium zdarzeń

W kryzysie, w jakim znalazły się ekipy rządzące w dwóch najważniejszych krajach Unii Europejskiej, nie chodzi wcale o nazwiska, o to, kto sprawuje poszczególne urzędy. Chodzi przede wszystkim o kierunek polityczny.

> *Scholzowi i Macronowi najbardziej ciążą dwie kwestie:* **SŁABA SYTUACJA GOSPODARCZA ICH KRAJÓW I PROBLEMY MIGRACJI.**

Fundamentalne znaczenie ma przede wszystkim ta druga. Z tego powodu we Włoszech i w Szwecji już doszło do głębokiej wymiany elit rządzących, ster rządów przejęły tam ugrupowania bardziej prawicowe, gotowe do twardszej postawy wobec osób spoza Europy, szukających miejsca do życia na naszym kontynencie. Według podobnego schematu ułożyły się wyniki niedawnych wyborów parlamentarnych w Holandii – choć tam ciągle nie wyłoniła się większość

eprasa.pl bc9bd8da94

rządowa, więc prawdziwa głębokość zmiany politycznej jeszcze nie jest znana. W każdym razie przykładów jest na tyle dużo, by móc wskazać wyraźny trend.

Cały czas nie wiadomo, w jaki sposób ten trend odciśnie się na polityce wewnętrznej Francji i Niemiec. Pewnym testem okażą się wybory do europarlamentu, choć też nie będzie można ich traktować w pełni wiarygodnie – eurowybory tradycyjnie są postrzegane w krajach starej UE jako moment, gdy można bezkarnie pokazać rządzącym żółtą kartkę.

Prawdziwą odpowiedź dostaniemy więc w przyszłym roku, gdy odbędą się wybory do Bundestagu, oraz w 2027 r., kiedy Francuzi wybiorą nowego prezydenta. Natomiast dziś widać, że Berlin i Paryż mają węższe niż dawniej pole manewru – bo inflacja, wysokie stopy procentowe, rosnące koszty energii i niski wzrost gospodarczy ograniczają im możliwości działania.

Kaskada problemów sprawia, że można się spodziewać bardzo burzliwej sekwencji zdarzeń. Zlot gwiaź-

eprasa.pl bc9bd8da94

dzisty traktorów w kierunku Bramy Brandenburskiej to dopiero preludium zdarzeń, a nie ich zenit. Także reakcje władz, mających tak wąskie pole do gry, mogą daleko odbiegać od tego, co przywykło się uważać za standard w demokratycznych państwach prawa. Spokojnie w europejskiej polityce już było. Pod tym względem zmieniła się ona nieodwracalnie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Zagranica

Kopenhaga, 14.01.2024 r. – duńska para królewska po oficjalnym wstąpieniu na tron wyszła pozdrowić 100 tys. poddanych.

NOWY KRÓL DANII



Fot. JONATHAN NACKSTRAND/AFP/East News

W młodości **„IMPREZOWY KSIĄŻĘ”, KTÓRY ZAKOCHAŁ SIĘ W ZWYKŁEJ AUSTRALIJCE**, *żołnierz o pseudonimie „Pingo” z wytatuowanym rekinem na łydce, pierwszy monarcha, który skończył Ironmana, a także podróżnik psim zaprzęgiem w czteromiesięcznej wyprawie polarnej – to wszystko fakty dotyczące duńskiego księcia Fryderyka, który rozpoczyna właśnie panowanie jako* **KRÓL FRYDERYK X**.



Tekst: **Maciej Zaremba**

Jeśli ktoś w Polsce kojarzy jakichkolwiek z duńskich władców, to z pewnością będą to spopularyzowani przez popkulturę słynni królowie z czasów epoki wikingów, tacy jak Harald Sinozęby, od którego przydomka pochodzi nazwa technologii Bluetooth, zdobywca Anglii Swen Widłobrody czy Kanut II Wielki, prawdopodobny wnuk Mieszka I.

eprasa.pl bc9bd8da94

Mało kto znać będzie za to kolejnych Fryderyków i Chrystianów przez ostatnie pięć stuleci zasiadających na duńskim tronie. Co ciekawe, poza królową Małgorzatą II przez wieki rządów dynastii Oldenburgów i jednej z jej bocznych linii, czyli obecnie rządzącej dynastii Glücksburgów, na tronie nie zasiadał nikt o innym imieniu.

Warto zatem poznać księcia Fryderyka, który w niedzielę objął duński tron jako Fryderyk X.

Abdykacja, ale nie koronacja

31 grudnia, w orędziu noworocznym 83-letnia królowa Małgorzata II ogłosiła, że w niedzielę 14 stycznia abdykuje z tronu Danii. To oznacza, że głową państwa zostanie jej najstarszy syn 55-letni książę Fryderyk. Ciesząca się dużą popularnością wśród Duńczyków królowa zasiadała na duńskim tronie od 14 stycznia 1972 rok, dzięki czemu panując przez dokładnie 52 lata, będzie od tej pory najdłużej urzędującym monarchą w duńskiej historii. A duńska monarchia jest najstarszą europejską monarchią z zachowaną ciągłością dzie-

eprasa.pl bc9bd8da94

dzicznej władzy monarszej, której historia sięga wspomnianych władców z epoki wikingów.

Oczywiście współczesna duńska monarchia różni się diametralnie od monarchii średniowiecznej. Od 1849 roku Dania jest monarchią konstytucyjną, w której król jest głową państwa, ale wykluczone jest jego zaangażowanie w politykę partyjną.

Także sama ceremonia przekazania tronu jest inna niż na przykład w Wielkiej Brytani. Od połowy XIX wieku w Danii nie odbywa się huczna koronacja, a po prostu w niedzielę premier Mette Frederiksen uroczyście proklamuje nowego władcę z balkonu pałacu Christiansborg. Tuż po wstąpieniu na tron monarcha lub monarchini składa przyrzeczenie na piśmie, że będzie przestrzegać postanowień konstytucji.

Pierwszy duński król z wykształceniem uniwersyteckim

Książę Fryderyk, czy raczej Fryderyk Andrzej Henryk Chrystian Glücksburg to najstarszy syn królowej Małgorzaty II i jej męża Henryka de Laborde de Monpe-

eprasa.pl bc9bd8da94

zata. Urodził się 26 maja 1968 w Kopenhadze poprzez „cesarskie cięcie w trybie nagłym”. W chwili narodzin na duńskim tronie zasiadał jeszcze jego dziadek Fryderyk IX.

Książę Fryderyk został ochrzczony jako luteranin, co jest o tyle ważne, że duński monarcha jest równocześnie głową Ewangelicko-Luterańskiego Kościoła Danii, który ma status kościoła państwowego. Pierwsze imię otrzymał po dziadku. Jego jedynym rodzeństwem jest młodszy o rok brat Joachim.

Przez pierwsze lata Fryderyk otrzymywał edukację szkolną w Pałacu Amelionborg, ale już od 1976 w trzeciej klasie szkoły podstawowej zaczął uczęszczać na zajęcia z innymi uczniami elitarnej prywatnej szkoły Krebs Skole w Kopenhadze. Od 1982 do 1983 uczęszczał do École des Roches, szkoły z internatem w Normandii we Francji. Następnie wrócił do Danii i w 1986 roku ukończył szkołę średnią gimnazjum Øregår. Następnie rozpoczął edukację wojskową, zdobywając kolejne stopnie i w 1989 roku został mianowany porucznikiem rezerwy.

eprasa.pl bc9bd8da94

W tym samym roku rozpoczął studia politologiczne na Uniwersytecie w Aarhus, które ukończył w 1995 r. z tytułem magistra. Elementem studiów był również wyjazd na Uniwersytet Harvarda w USA w latach 1992-1993, gdzie mieszkał w wynajmowanym mieszkaniu, a przedstawiał się jako Frederik Henriksen, co było ukłonem w stronę jego ojca, księcia małżonka Henryka.

W ten sposób Fryderyk został pierwszym duńskim członkiem rodziny królewskiej, który ukończył studia uniwersyteckie.

> *Tematem jego pracy magisterskiej była* **ANALIZA POLITYKI ZAGRANICZNEJ** *państw bałtyckich, które odwiedzał kilkakrotnie w czasie studiów.*

Fryderyk oprócz duńskiego biegle posługuje się trzema innymi językami – francuskim, angielskim i niemieckim.

eprasa.pl bc9bd8da94

Imprezowy książę „Pingo”

Fryderyk ukończył też elitarne szkolenie płetwonurków w Korpusie Płetwonurków Królewskiej Marynarki Wojennej Danii i jako jeden z zaledwie czterech z 300 rekrutów w 1995 r. został przyjęty do Frømandskorpset — elitarnej jednostki duńskich morskich sił specjalnych. Podczas szkolenia miał zyskać pseudonim „Pingo”, czyli pingwin, kiedy jego pianka napełniła się wodą i był zmuszony człapać jak to zwierzę.

W kolejnych latach kończył liczne szkolenia wojskowe i awansował w wojskowej hierarchii, żeby w końcu w 2015 roku zostać mianowany kontradmirałem marynarki wojennej, a także generałem dywizji armii i sił powietrznych.

Jednocześnie książę ma być miłośnikiem muzyki rockowej, który nie stroni od udziału w koncertach i festiwalach. W 2014 roku był widziany na słynnym festiwalu Burning Man w amerykańskiej Nevadzie.

W latach studenckich i później w latach 90. Fryderyk miał dużo imprezować i chodzić po klubach noc-

eprasa.pl bc9bd8da94

nych. Media nadały mu wówczas przydomek „imprezowy książę”. W tamtym czasie książę miał lubić też jazdę szybkimi samochodami, niekoniecznie zgodnie z prawem. W wieku 20 lat skończyło się to wypadkiem we Francji, kiedy jadąc pod prąd, wypadł z drogi do rowu, złamał obojczyk i rozbił głowę. W samochodzie znajdował się też jego brat Joachim, który uniknął obrażeń.

– Sam mówił o tym, że kiedy skończył 18 lat, w ogóle nie był przygotowany na to, co go wtedy spotkało.

> *Poświęcił dużo czasu na przygotowania, na przykład przyzwyczajenie się do faktu, że objęcie tronu to zadanie jego życia i* **DUŻO NAD TYM PRACOWAŁ.**

– powiedziała Sky News korespondentka królewska duńskiej stacji TV2 Marie Rønde. – Nie wiem, czy dziś nazwalibyście go imprezowym księciem, myślę, że bardzo się zmienił, ale taki właśnie był wtedy – dodała.

eprasa.pl bc9bd8da94

Fryderyk ma też dwa tatuaże. Jeden na prawej łydce przedstawia rekina i jest nawiązaniem do elitarnego korpusu płetwonurków, w którym służył książę. Drugi przedstawiający motyw nordycki na prawym bicepsie ma nawiązywać do jego pseudonimu „Pingo”. Co ciekawe, jego dziadek król Fryderyk IX miał zarówno ręce, jak i klatkę piersiową wytatuowaną wieloma tatuażami przedstawiającymi smoki i inne mityczne bestie, a pochodzącymi z czasów, kiedy sam służył w duńskim wojsku.

W 2000 r. nowy duński władca wziął udział w „Wyprawie Syriusz 2000”, czteromiesięcznej polarnej wyprawie psim zaprzęgiem. W jej trakcie przemierzył blisko 2795 km poprzez północna część Grenlandii. Brał w niej udział jako fotograf i filmowiec, którego zadaniem było przygotowanie relacji z tego wydarzenia.

Książę Fryderyk interesuję się również sportem. Brał udział w licznych maratonach, a nawet triathlonach. W 2013 roku ukończył KMD Ironman Copenhagen z czasem 10:45:32. Dzięki temu stał się pierwszym na całym świecie członkiem rodziny królewskiej, który

eprasa.pl bc9bd8da94

ukończył zawody Ironman. Uprawiał także żeglarstwo i narciarstwo. Przez lata nowy król był wielokrotnie hospitalizowany po wypadkach na skuterze i sankach, a w 2016 roku poważnie uszkodził kręgosłup, skacząc na trampolinie ze swoim synem.

Mimo tego na swoje 50. urodziny w 2018 r. zorganizował Bieg Królewski, którego celem było sportowe zaktywizowanie wszystkich Duńczyków. Od tamtej pory w corocznym Royal Run udział bierze kilkadziesiąt tysięcy osób, a wydarzenie stało się jedną z największych imprez biegowych w Danii.

W latach 2009–2021 Fryderyk był aktywnym członkiem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl).

Maria Donaldson. Od baru w Sydney na duński tron

Książę Fryderyk był znany z kilku związków, zanim poznał swoją obecną żonę. Wśród jego kolejnych partnerek były m.in. prezenterka telewizyjna Niną Klinker Stephensen, piosenkarka Maria Montell, modelki Ma-

eprasa.pl bc9bd8da94

lou Aamund i Katja Storkholm Nielsen. W 1999 roku zaczął spotykać się ze stylistką Bettiną Ødum.

Jednak ten związek przerwało nawiązanie przez księcia znajomości z Marią Donaldson. Ta urodzona w 1972 r. w Hobart w Tasmanii córka szkockiego profesora matematyki i Henrietty Horne pracowała w agencjach reklamowych. W 2000 roku, podczas imprezy w jednym z pubów w czasie igrzysk olimpijskich w Sydney poznała Fryderyka. Miała wtedy 28 lat, podczas gdy on miał 32 lata.

– Kiedy spotkaliśmy się po raz pierwszy, uścisnęliśmy sobie ręce. Nie wiedziałam, że jest księciem Danii. Pół godziny później ktoś podszedł do mnie i powiedział: Czy wiesz, kim są ci ludzie? – wspominała później w jednym z wywiadów.

Fryderyk był w pubie Slip Inn ze swoim młodszym bratem Joachimem, kuzynem księciem Grecji i Danii Nikolaosem oraz księżniczką Martą z Norwegii. Marii towarzyszyła przyjaciółka Beatrice Tarnawski. Według tej ostatniej, po poznaniu z arystokratami, jeszcze nie wiedząc, kim oni są, grupa wdała

eprasa.pl bc9bd8da94

się w rozmowę na temat... owłosienia męskich klatek piersiowych.

– Pozwolono nam dotknąć księcia Fryderyka i księcia Nikolaosa – mówiła Beatrice Tarnawski, dodając, że spodobała jej się ciało księcia Fryderyka, który w przeciwieństwie do księcia Nikolaosa nie miał bujnie owłosionej klatki piersiowej. Po udzielonym wywiadzie Beatrice w przyszłosci nie zostanie zaproszona na ślub przyszłej pary królewskiej Danii.

Maria i Fryderyk mieli rozmawiać i tańczyć ze sobą przez całą noc. – Gdy się żegnaliśmy, podał mi rękę i poprosił o numer telefonu. Zadzwonił następnego dnia – opowiadała później księżna Maria.

Po powrocie z Igrzysk do Danii Fryderyk prowadził tajną korespondencję mailową i SMS-ową z nowo poznaną kobietą, co było utrudnione nie tylko ze względu na mniej rozwiniętą technologię w porównaniu do obecnych czasów, ale i na znaczą różnicę strefy czasowej pomiędzy Danią a Australią. Kilkukrotnie miał też w tajemnicy podróżować do Australii do swojej nowej

eprasa.pl bc9bd8da94

wybranki. Zerwał też ze swoją ówczesną partnerką Bettiną Ødum.

W końcu w 2001 roku Maria przeprowadziła się do Danii, zmieniła wiarę na luteranizm i zaczęła uczyć się duńskiego. I kiedy w październiku 2003 roku królowa Małgorzata wyraziła zgodę na małżeństwo i

> *para ogłosiła zaręczyny, Maria odpowiadała na pytania dziennikarzy także po duńsku, czym* **ZASKARBIŁA SOBIE SYMPATIĘ PRZYSZŁYCH PODDANYCH.**

Ślub pary odbył się 14 maja 2004 roku w katedrze w Kopenhadze. Maria miała na sobie suknię w kolorze kości słoniowej, w której miano wszyć w podszewkę obrączkę jej zmarłej kilka lat wcześniej matki.

Przyszła para królewska wkrótce doczekała się dzieci. Najstarsze z nich, Chrystian Waldemar Henryk Jan urodził się w 2005 roku. To on w najbliższą niedzielę zostanie formalnym następcą tronu, czyli księciem koronnym.

eprasa.pl bc9bd8da94

W 2007 roku w małżeństwie Fryderyka i Marii urodziła się córka Izabela Henryka Ingryda Małgorzata, a w 2011 roku bliźnięta – Wincenty Fryderyk Minik Aleksander i Józefina Zofia Ivalo Matylda.

Zmiana władzy na ratunek małżeństwu?

Małżeństwo Fryderyka i Marii od lat cieszy się dużą popularnością wśród duńskiej opinii publicznej. Co ciekawe, to księżna ma cieszyć się nawet większą sympatią niż przyszły król. Wielu komentatorów uważa też, że jest ona lepszą mówczynią od swojego małżonka. Po koronacji na królową Danii Maria będzie pierwszą w historii królową urodzoną w Australii.

Cieniem na wizerunek pary rzuciły się plotki, które pojawiły się pod koniec 2023 roku. W październiku hiszpański magazyn „Lecutras” opublikował zdjęcia Fryderyka spacerującego po madryckim parku z meksykańską aktorką Genovevą Casanovą. Dziennikarze twierdzi nawet, że książę przenocował w mieszkaniu Casanovy.

eprasa.pl bc9bd8da94

Kobieta natychmiast ostro zaprotestowała twierdzeniom o romansie z księciem i zapowiedziała kroki prawne. Para książęca nie odniosła się publicznie do zarzutów. „Nie komentujemy plotek i insynuacji” – przekazał jedynie rzecznik duńskiej rodziny królewskiej.

Jednak wśród komentatorów pojawiła się teoria, że zaskakująca decyzja królowej Małgorzaty II o abdykacji (a warto przypomnieć, że kiedyś królowa zapewniała, że będzie pełnić swoją służbę do śmierci) mogła być podjęta właśnie w celu ratowania małżeństwa jej syna. Ostatnia abdykacja w Danii miała miejsce pięć wieków temu.

– Możliwe, że królowa podjęła takie działanie, bo bała się rozpadu małżeństwa i utraty Marii przez rodzinę królewską. Spowodowałoby to poważne problemy. Królowa zawsze postrzegała Marię jako ogromny atut – zauważył ekspert od spraw duńskiej rodziny królewskiej Phil Dampier w rozmowie z „The Telegraph”. – Książę i księżna zostaną wybrani razem na króla i królową i będą musieli sobie z tym poradzić. Królowa może

eprasa.pl bc9bd8da94

myśleć, że załagodzą dzielące ich różnice i to uratuje ich małżeństwo – dodał.

Po królu Fryderyku komentatorzy nie oczekują rewolucji, ale ewolucyjnego dostosowania monarchii do współczesnych czasów. Od czasu konferencji klimatycznej COP15, która odbyła się w Kopenhadze w 2009 r., książę angażuje się w sprawy dotyczące wyzwań klimatycznych i środowiskowe. Dlatego wielu przypuszcza, że ten temat może uczynić kluczowym dla swojego panowania.

„Nie chcę zamykać się w twierdzy, chcę być sobą, człowiekiem” – powiedział kiedyś Fryderyk w wywiadzie dla francuskiego „Point de vue”. Pytanie, czy jako królowi uda mu się podtrzymać to zamierzenie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny



Fot. Tomasz Pikuła

PROF. ZOZULIŃSKA-ZIÓŁKIEWICZ: POLSKA DIABETOLOGIA MA ŚWIATOWE OSIĄGNIĘCIA

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

Odkrycie genu odpowiedzialnego za cukrzycę, zastosowanie komórek Treg w terapii cukrzycy typu 1, udowodnienie, że aktywność fizyczna działa jak lek, **ZASTOSOWANIE KOMÓREK MACIERZYSTYCH W GOJENIU OWRZODZEŃ W ZESPOLE STOPY CUKRZYCOWEJ – TO TYLKO NIEKTÓRE Z OSIĄGNIĘĆ POLSKICH NAUKOWCÓW ZMIENIAJĄCYCH ŻYCIE OSÓB Z CUKRZYCĄ – MÓWI PROF. DOROTA ZOZULIŃSKA-ZIÓŁKIEWICZ,** *diabetolog.*



Tekst: **Anna Rogala**

Ze świata docierają do nas informacje, że badacze pracują nad nowymi cząsteczkami, innowacyjnymi technologiami. A jak praca polskich naukowców i lekarzy w dziedzinie diabetologii przyczynia się do opracowania nowych metod diagnozowania i leczenia?

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

Nie ulega wątpliwości, że w ostatnich dekadach rozwój diabetologii nabrał znacznego przyspieszenia. Mam na myśli wkład naukowców pracujących zarówno w Polsce, jak i reprezentujących nasz naród poza granicami. Warto przypomnieć trochę niedoceniane odkrycie z udziałem prof. Adama Kraszewskiego (chemika) z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, który w latach 1977-78 w ramach stażu podoktorskiego w USA pracował w zespole prof. Keiichiego Itakury. Ich prace związane były z pierwszą chemiczną syntezą aktywnego biologicz-

Prof. dr hab. n. med. Dorota Zozulińska-Ziółkiewicz

jest specjalistką chorób wewnętrznych i diabetologii, kierownikiem Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych i Diabetologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, przewodniczącą Sekcji Diabetologii Społecznej i Edukacji Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego. W latach 2019-23 pełniła funkcję prezesa PTD.

eprasa.pl bc9bd8da94

nie ludzkiego genu, czyli genu insuliny, i jego ekspresją w komórkach *E. coli*. Wyniki tych badań pozwoliły później na produkcję metodą inżynierii genetycznej insuliny. Niewątpliwie prof. Kraszewski dołożył cegiełkę do tego odkrycia.

> *Wielkim osiągnięciem nauki polskiej było* **ODKRYCIE GENU ODPOWIEDZIALNEGO ZA CUKRZYCĘ MODY.** *To choroba monogenowa, wywołana jedną mutacją w konkretnym genie powodującą zachorowanie.*

Prof. Maciej Małecki, z Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, w ramach stażu w Joslin Diabetes Center (USA), we współpracy z prof. Andrzejem Królewskim, przyczynił się do odkrycia mutacji genu *NeuroD1,* odpowiedzialnego za cukrzycę MODY 6. To wydarzenie miało miejsce w latach 90. XX wieku. Prof. Królewski zaj-

eprasa.pl bc9bd8da94

mował się m.in. badaniami nad genetycznymi powikłaniami cukrzycy, wspierał polskich młodych diabetologów i zachęcał ich do prowadzenia badań naukowych.

Osiągnięciami w klasie światowej są też badania prof. Mariana Rewersa, pediatry z Poznania. Swoje pierwsze badania epidemiologiczne dotyczące epidemiologii cukrzycy typu 1 u dzieci i młodzieży, przeprowadzał w Polsce. Obecnie pracuje w USA, koncentruje się głównie na poszukiwaniu czynników powodujących cukrzycę. Wyniki ostatnich badań, w których brał udział, dotyczą wartości predykcyjnej biomarkerów białkowych obecnych we krwi dla pojawienia się trwałych przeciwciał autoimmunologicznych oraz cukrzycy typu 1 u dzieci.

Warto jeszcze przypomnieć osiągnięcie zespołu prof. Piotra Trzonkowskiego i prof. Małgorzaty Myśliwiec z Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego: opracowanie metody hodowli limfocytów T regulatorowych (Treg). Limfocyty Treg stanowią szcze-

eprasa.pl bc9bd8da94

gólną populację komórek układu immunologicznego, które zapobiegają chorobom autoimmunizacyjnym. Polscy naukowcy w 2011 roku jako pierwsi na świecie zastosowali komórki Treg w terapii cukrzycy typu 1. To innowacyjne polskie odkrycie zostało również docenione przez środowiska naukowe za granicą.

Natomiast Pani zespół wykazał, że pacjent z cukrzycą typu 1 może uprawiać nawet ekstremalne sporty na poziomie zawodowym.

Ten temat jest cały czas bliski memu sercu oraz mojej działalności naukowej. Jako lekarze zawsze zachęcamy do aktywności fizycznej, bo to jest element zdrowego stylu życia, szczególnie ważny u pacjentów z cukrzycą. Wiemy, że przyczynia się on do poprawienia komfortu i wydłużenia życia. Mamy na to dowody naukowe. Cały czas realizujemy te badania, ale również zajmujemy się częściową remisją cukrzycy typu 1.

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

> *W pracy dr. Stanisława Piłacińskiego udowodniliśmy, że* **ISTNIEJĄ CZYNNIKI ŚRODOWISKOWE, KTÓRE WPŁYWAJĄ NA POJAWIENIE SIĘ CZĘŚCIOWEJ KLINICZNEJ REMISJI CUKRZYCY** *u osób dorosłych z nowo rozpoznaną cukrzycą typu 1, wpływają też na długość trwania tych remisji.*

W momencie rozpoznania choroby powtarzamy pacjentom, że powinni stosować się do zasad zdrowego stylu życia, być aktywni fizycznie, a przede wszystkim zaprzestać palenia. Rzucenie papierosów zwiększa szansę na wejście w okres częściowej klinicznej remisji. To ustalenie ma poparcie w publikacjach naszego zespołu. Ten wątek kontynuował dr Paweł Niedźwiecki w swoim doktoracie, opisując wpływ wystąpienia i czasu trwania remisji na rozwój przewlekłych powikłań u osób z cukrzycą typu 1. W pracach naukowych podkreślamy, jak ważne jest wejście w częściową kliniczną re-

eprasa.pl bc9bd8da94

misję: pacjenci po siedmiu latach mają 4-krotnie mniejsze ryzyko pojawienia się powikłań związanych z cukrzycą.

Z kolei lek. Justyna Flotyńska i jej promotor dr hab. Aleksandra Uruska z naszego zespołu w doktoracie podjęły się oceny znaczenia aktywności fizycznej u chorych na cukrzycę typu 1 w inicjowaniu i podtrzymaniu remisji klinicznej. To jest wątek szerszego badania, które nadal realizujemy: DIAB1Fit Study.

Nasze działania w zakresie sportu i cukrzycy, a także działania prospołeczne, jak np. organizowanie mistrzostw Polski MTB kolarzy z cukrzycą, są dostrzegane i doceniane. Uniwersytet Medyczny w Poznaniu jest znany jako ośrodek, który zajmuje się zagadnieniami związanymi z wysiłkiem fizycznym, sportem i cukrzycą. Odzwierciedleniem tego są doktoraty, o których wspominałam, a także praca dr. hab. Andrzeja Gawreckiego pt. „Ocena wpływu maksymalnego wysiłku fizycznego na stan metaboliczny mężczyzn z cukrzycą typu 1”.

eprasa.pl bc9bd8da94

Maksymalne wysiłki podejmowane przez osoby z cukrzycą typu 1 zawsze wymagają kwalifikacji i oceny sercowo-naczyniowej. Badania dr. Dariusza Naskręta wskazują, że ocena grubości kompleksu intima-media (wykładnik wczesnej miażdżycy) jest szczególnie ważna u osób z długim wywiadem cukrzycy typu 1 uprawiających sport. W temacie sportu i cukrzycy współpracujemy z prof. Agnieszką Szadkowską i jej zespołem z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz prof. Tomaszem Klupą z Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Polskim Towarzystwem Medycyny Sportowej. Z tych naszych wspólnych badań i obserwacji powstał rozdział 7 i unikatowy wręcz, Aneks 7. w zaleceniach Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego, dotyczący zaleceń dla wyczynowych sportowców z cukrzycą typu 1.

Niedawno w „International Journal of Molecular Science” ukazały się wyniki badań polskich naukowców, którzy jako jedni z pierwszych na świecie wykazali, że zastosowanie komórek macierzystych wspo-

eprasa.pl bc9bd8da94

maga proces gojenia owrzodzeń w zespole stopy cukrzycowej.

Jeśli chodzi o leczenie stopy cukrzycowej w Polsce, to jest bardzo duży problem. Brakuje rozwiązań systemowych.

> *Obecnie w Szamotułach prowadzony jest* **PILOTAŻ PROGRAMU „LECZENIE ZACHOWAWCZE ZESPOŁU STOPY CUKRZYCOWEJ”.** *Inicjatorem i realizatorem tego projektu jest dr n. med. Piotr Liszkowski.*

Całe środowisko diabetologiczne ma nadzieję, że dzięki temu pilotażowi zostaną podjęte działania systemowe, które usprawnią opiekę i pozwolą leczyć zachowawczo, zamiast amputować stopy. Trzeba pamiętać, że zespół stopy cukrzycowej jest powikłaniem występującym najczęściej u wielochorobowych pacjentów z licznymi powikłaniami cukrzycy.

eprasa.pl bc9bd8da94

Opublikowane wyniki wspomnianego badania mogą stanowić podstawę do opracowania nowych metod terapii w zespole stopy cukrzycowej. Zespół badaczy pod kierunkiem prof. Beaty Mrozikiewicz-Rakowskiej z Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego w Warszawie oceniał bezpieczeństwo i skuteczność stosowania allogenicznych komórek macierzystych pochodzących z tkanki tłuszczowej w leczeniu owrzodzenia stopy cukrzycowej. Wykazano, że te komórki można wykorzystać w leczeniu: przyspieszają i poprawiają proces gojenia owrzodzeń.

Dużo się mówi o terapiach personalizowanych, wykorzystywanych niemal w każdej gałęzi medycyny, głównie w onkologii, pneumonologii. Czy również w diabetologii?

Spersonalizowane podejście do pacjenta z cukrzycą to klucz do sukcesu właściwego leczenia. Dzięki nowym lekom i technologiom mamy coraz więcej możliwości dostosowania terapii do potrzeb pacjenta. Musimy jednak pamiętać, że nie każdy pacjent np. pora-

eprasa.pl bc9bd8da94

dzi sobie z bardzo zaawansowaną technologicznie pompą insulinową. Trzeba przedstawić choremu różne opcje terapeutyczne, żeby mógł zdecydować, która z nich jest dla niego najbardziej odpowiednia.

Pojawiają się również ciekawe prace naukowe, dotyczące medycyny spersonalizowanej, cenione przez środowisko. Dr Łukasz Szczerbiński z zespołu prof. Adama Krętowskiego z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku (UMB) skupił się na wynikach badania dotyczącego farmakogenomiki oraz medycyny precyzyjnej w leczeniu cukrzycy typu 2. Prace w tym temacie zwieńczone są tegoroczną publikacją artykułu poglądowego w „Lancet Diabetes & Endocrinology”.

Czym jeszcze mogą pochwalić się polscy naukowcy?

Badania potwierdzają, że metabolomika i proteomika mogą odegrać znaczącą rolę w diagnozowaniu, mogą pomóc przewidzieć, co zdarzy się w organizmie. Dzięki temu będzie można lepiej dopasować terapie dla danego pacjenta.

eprasa.pl bc9bd8da94

Naukowcy z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku dowodzą, że **SPROFILOWANIE METABOLOMICZNE POZWALA DOPASOWAĆ WYSIŁEK FIZYCZNY JAKO LEK,** *czyli zalecić odpowiednie ćwiczenia, najbardziej korzystne dla danych grup pacjentów.*

Warte zauważenia są dokonania polskich pediatrów, jak chociażby publikacja wyników badania PROTECT w prestiżowym „The New England Journal of Medicine”. Jedną ze współautorek tego międzynarodowego badania jest prof. Agnieszka Szypowska z ośrodka warszawskiego. To było badanie z teplizumabem (przeciwciało monoklonalne anty-CD3) u dzieci z nowo rozpoznaną cukrzycą typu 1. Pediatrzy są bardzo zaangażowani w projekty międzynarodowe, które mają prowadzić do wczesnego rozpoznawania cukrzycy typu 1 u dzieci.

Nowatorskie badania nad zespołem policystycznych jajników w odniesieniu do cukrzycy typu 1 prowadzi

eprasa.pl bc9bd8da94

prof. Irina Kowalska z Białegostoku. Ośrodki poznańskie również współpracują przy tym projekcie, nasz i prof. Ewy Wender-Ożegowskiej, której zespół w zeszłym roku opublikował w renomowanym czasopiśmie „Diabetologia” wyniki unikatowych badań dowodzących, że oprócz cukrzycy typu 1 u matki, do zaszczepienia i tworzenia mikrobiomów noworodków mogą przyczyniać się hiperglikemia przed i w pierwszym trymestrze ciąży, sposób porodu i śródporodowa profilaktyka antybiotykowa. Należy podkreślić, że większość z wymienionych projektów finansowanych jest w ramach grantów naukowych Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego.

Wśród osiągnięć naukowych polskiej diabetologii wymienić także należy publikacje pracowników Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie poświęcone zastosowaniu nowoczesnych technologii, w tym zaawansowanych systemów hybrydowej pętli zamkniętej w cukrzycy. Prof. Tomasz Klupa jest reprezentantem Polski w zaleceniach europejsko-

eprasa.pl bc9bd8da94

-amerykańskich dotyczących postępowania klinicznego w cukrzycy typu 1 u dorosłych.

Mówiąc o cukrzycy typu 1 u dorosłych powrócę na podwórko poznańskie i przywołam badanie POPROSTU (The POznań PROspective STUdy of type 1 Diabetic Patients). Jest to badanie obserwacyjne trwające już ponad 25 lat u 100 pacjentów z nowo rozpoznaną cukrzycą typu 1 w latach 1994-1998, leczonych od rozpoznania za pomocą intensywnej czynnościowej insulinoterapii. Nasz polski wkład do międzynarodowej wiedzy jest znacznie większy i odzwierciedlony m.in. współpracą międzynarodową oraz tysiącami publikacji w czasopismach cenionych w nauce.

O nowościach i dynamicznym rozwoju diabetologii dyskutuje się również na organizowanym przez Panią Forum Nowoczesnej Diabetologii.

Formuła tego cyklicznego wydarzenia oparta jest o wykłady, warsztaty i o certyfikowane umiejętności. Uczestnicy mają możliwość dyskusji z wykładowcami, omówienia ważnych zagadnień w zakresie postępu no-

eprasa.pl bc9bd8da94

woczesnej diabetologii. Komitet Forum Nowoczesnej Diabetologii tworzą: prof. Aleksandra Araszkiewicz, dr hab. Andrzej Gawrecki, Adrian Szulczyński, oraz moja skromna osoba. Na zeszłorocznym, 6. Forum, podjęliśmy temat sztucznej inteligencji. To element, który pojawia się diabetologii w pozytywnym znaczeniu: jest wykorzystywana m.in. w systemach pętli zamkniętej, określanej jako sztuczna trzustka.

> *W diabetologii p***AMIĘTAJMY O JESZCZE JEDNYM ASPEKCIE, KTÓRY RÓWNIEŻ MUSI SIĘ ROZWIJAĆ** *i iść z duchem czasu: o edukacji pacjenta.*

W latach 30. XX wieku ojciec współczesnej diabetologii prof. Elliott Joslin powiedział, że pacjent z cukrzycą, który wie najwięcej, żyje najdłużej. Wtedy prof. Joslin był wizjonerem, dziś natomiast mamy dowody naukowe, że tak właśnie jest. Naprzeciw potrzebom nowoczesnej edukacji wychodzi Strukturalny Program

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

Edukacji Diabetologicznej – GoPump. Jest to pierwszy w Polsce ustrukturyzowany program edukacyjny dla dorosłych osób z cukrzycą typu 1 leczonych przy pomocy osobistej pompy insulinowej dla zespołów terapeutycznych, w którym wykorzystano nowe technologie przestrzeni wirtualnej tj. utworzono platformę edukacyjną opartą o chmurę internetową.

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny



prof. Konrad Rejdak

Fot. Materiały prasowe

POLSCY NEUROLODZY ZMIENIAJĄ MEDYCYNĘ

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

Polscy naukowcy i lekarze mają duży wkład w poznawanie przyczyn chorób neurologicznych i opracowywaniu dla nich leczenia. Konieczne jest jednak **SKONCENTROWANIE SIĘ NA ORYGINALNYCH PROJEKTÓW POLSKICH NAUKOWCÓW I ICH WDRAŻANIE PRZEZ RODZIMY PRZEMYSŁ – MÓWI PROF. KONRAD REJDAK,** *prezes Polskiego Towarzystwa Neurologicznego.*



Rozmawiała **Katarzyna Pinkosz**

W Polsce prowadzonych jest szereg badań naukowych w neurologii. Czy Polacy mają szansę zmienić rozumienie i leczenie chorób neurologicznych?

Polska neurologia jest znana na świecie, mamy bardzo dobre tradycje leczenia m.in. udaru mózgu, chorób neurozwyrodnieniowych, stwardnienia rozsianego (SM), padaczki czy chorób rzadkich.

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

W naszym kraju prowadzone były badania, które weszły do światowej nauki i medycyny, miały wpływ na praktykę kliniczną. Oczywiście nie sposób wymienić wszystkich osiągnieć, ale wśród nich ważne są badania nad patogenezą stwardnienia rozsianego pod kierunkiem prof. Krzysztofa Selmaja i prof. Marcina Mycko, badania nad chorobą Wilsona (prof. Anna Członkowska wraz z zespołem z IPiN), genetyką udarów mózgu (prof. Agnieszka Słowik z UJ), chorobami nerwowo-mięśniowymi (prof. Irena Hausmanowa-Petrusewicz, prof. Hubert Kwieciński i prof. Kostera-Pruszczyk) czy

Prof. dr hab. Konrad Rejdak

jest kierownikiem Katedry i Kliniki Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, prezesem Polskiego Towarzystwa Neurologicznego (kadencja 2020-2023). Zasiada także w Panelu Naukowym Europejskiej Akademii Neurologii i jest członkiem wielu towarzystw naukowych, zarówno tych krajowych, jak i międzynarodowych (m. in. Amerykańska Akademia Neurologii, International League Against Epilepsy, ECTRIMS i in.)

eprasa.pl bc9bd8da94

zespołów paranowotworowych (prof. Sławomir Michalak).

> *Obecnie* **MAMY SZEREG SILNYCH ZESPOŁÓW NAUKOWYCH** *w różnych ośrodkach akademickich w Poznaniu, Zabrzu, Katowicach, Gdańsku, Białymstoku, Wrocławiu, Łodzi, Warszawie*

oraz innych miastach, które prowadzą ciekawe projekty o wymiarze międzynarodowym. Ważny wkład w rozwój nauk neurologicznych mają neurochirurdzy: to na przykład terapie genowe w chorobach rzadkich mózgu (prof. Mirosław Ząbek i prof. Krzysztof Bankiewicz), techniki neurostymulacji (prof. Marek Harat) czy leczenie stanów po urazie rdzenia kręgowego (prof. Paweł Tabakow). Tych przykładów jest bardzo wiele i nadal możemy się spodziewać wielu nowości.

eprasa.pl bc9bd8da94

Klinika neurologii UM w Lublinie jest ważnym ośrodkiem naukowym i klinicznym w kraju, ma też duże osiągniecia naukowe o wymiarze światowym.

Z dumą mogę powiedzieć, że od lat badamy właściwości kladrybiny, która znajduje zastosowanie w leczeniu chorób autoimmunologicznych. Polskie badania tego leku w stwardnieniu rozsianym mają wymiar międzynarodowy: bardzo ważne są tu prace prof. Pawła Grieba oraz prof. Zygmunta Kazimierczuka, którzy wprowadzili ten lek w Polsce. Został on zastosowany w SM z udziałem prof. Zbigniewa Stelmasiaka, a także prof. Jacka Losy i prof. Andrzeja Wajgta. Było to dużym, odważnym osiągnięciem. Wyniki ich prac były inspiracją do wprowadzenia kladrybiny w tym wskazaniu przez międzynarodowy koncern.

Polscy neurolodzy odkryli, że właśnie ten lek może pomagać w chorobach neurologicznych?

Prace toczyły się w USA i w Polsce, co zakończyło się równoległymi publikacjami. Po okresie przerwy wyni-

eprasa.pl bc9bd8da94

kami zainteresował się międzynarodowy koncern farmaceutyczny i sfinansował duże badania rejestracyjne, które wprowadziły lek na rynek w dziedzinie leczenia SM.

Lek nadal ma duży potencjał i obecnie sprawdzamy możliwości stosowania kladrybiny w rzadkiej, ciężkiej chorobie neurologicznej, jaką jest miastenia rzekomoporaźna (*miastenia gravis)*.

> *To choroba autoimmunologiczna:* **UKŁAD IMMUNOLOGICZNY USZKADZA WŁASNE STRUKTURY** *– w tym przypadku receptory dla acetylocholiny, ważnego neuroprzekaźnika.*

To kluczowe miejsce dla przesyłania bodźców z układu nerwowego do mięśni. W wyniku uszkodzenia mechanizmu przesyłania bodźców, występuje męczliwość, znużenie mięśni. W zależności od tego, gdzie lokalizuje się proces chorobowy, może

eprasa.pl bc9bd8da94

dochodzić do zaburzeń chodzenia, widzenia, mowy, oddychania. Jako pierwsi na świecie opisaliśmy korzystne działanie tego leku w tym nowym wskazaniu.

Obecnie realizujemy nowatorskie badanie kliniczne zastosowania tego leku w miastenii – dzięki funduszom uzyskanym z Agencji Badań Medycznych. Jest bardzo duże zainteresowanie międzynarodowe tym projektem – kladrybina już zaczyna się pojawiać wśród kandydatów do leczenia miastenii. Jesteśmy z tego bardzo dumni. Pokazuje to, że warto badać już istniejące leki w innych wskazaniach leczniczych niż były stosowane do tej pory.

Plusem jest też to, że jest to lek dobrze znany i stosunkowo tani. Czy jest szansa, że kladrybina będzie mogła konkurować w miastenii z nowoczesnymi lekami?

Tak, jeśli jej działanie zostanie potwierdzone. Konieczne jest ustalenie optymalnego sposobu podawania i dawkowania: właśnie temu służy realizowane

eprasa.pl bc9bd8da94

przez nas badanie kliniczne w kilku ośrodkach w kraju. Pamiętajmy jednak, że aby zarejestrować lek w danym wskazaniu i wprowadzić go na rynek potrzebne są duże międzynarodowe badania kliniczne, które kosztują setki milionów euro.

W dziedzinie nauk neurologicznych w Polsce prowadzonych jest jednak też szereg badań podstawowych, których celem jest nie tyle leczenie, ile zrozumienie np. mechanizmów powstawania chorób.

Badania podstawowe mają nieocenione znaczenie i są podstawą ogromnego postępu w neurologii.

W Polsce przeprowadzono szereg ważnych projektów. Trudno wymienić wszystkie wielkie osiągniecia, ale na przykład **W DZIEDZINIE PADACZKI W LUBLINIE MAMY CZYM SIĘ POCHWALIĆ.**

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

Lubelska grupa farmakologów: profesorowie Waldemar Turski, Lechosław Turski, Stanisław Czuczwar pod kierownictwem prof. Zdzisława Kleinroka opracowali przed laty unikalny oryginalny model padaczki z zastosowaniem pilokarpiny. Jest on cały czas stosowany na świecie, służy wprowadzaniu nowych leków przeciwpadaczkowych. To wielkie osiągnięcie naukowe.

Jesteśmy dumni też z naszych neurologów pracujących w Stanach Zjednoczonych; prof. Zbigniew Wszołek ma ogromne zasługi w dziedzinie chorób neurozwyrodnieniowych, zwłaszcza wykrywania podłoża genetycznego choroby Parkinsona. Współpracuje z polskimi ośrodkami, m.in. prof. Dariuszem Koziorowskim, prof. Jarosławem Sławkiem i innymi.

Kilka lat temu mówił Pan o tworzonym m.in. w Lublinie projekcie robota, który miał pomagać osobom m.in. z chorobą Alzheimera. To najbardziej zaawansowane technologicznie urządzenie

eprasa.pl bc9bd8da94

w skali europejskiej i unikalne w dziedzinie zaburzeń otępiennych. W wyniku grantu realizowanego w ramach międzynarodowego konsorcjum (razem z zespołami z Niemiec, Włoch, Grecji i Wielkiej Brytanii) stworzony został prototyp robota. Czy jest szansa, że będzie pomagać pacjentom?

Braliśmy udział w pracach międzynarodowego konsorcjum (w ramach grantu naukowego w programie Horizon 2020), którego celem było stworzenie robota asystującego dla pacjentów z otępieniem.

BYLIŚMY GŁÓWNYM PARTNEREM MEDYCZNYM, KTÓRY OPRACOWAŁ ZASTOSOWANIE KLINICZNE DLA TEGO URZĄDZENIA. *Dzięki współpracy inżynierów i klinicystów z całej Europy udało się stworzyć prototyp takiego robota,*

eprasa.pl bc9bd8da94

który był bardzo zaawansowany technologicznie. Obecnie jest on nadal rozwijany przez inżynierów w dalszych etapach wdrożeniowych.

Ostatnio było głośno o najnowszym projekcie dotyczącym również choroby Alzheimera w prestiżowym konkursie Horizon Europe.

Bardzo się cieszę, że nasz projekt został wysoko oceniony i nagrodzony tym prestiżowym grantem. Będziemy prowadzić duże badanie międzynarodowe, mające na celu zatrzymanie rozwoju otępienia. W skład konsorcjum wchodzi kilka jednostek klinicznych (w tym tak znane jak Gemelli Clinic Rome i University of Manchester) oraz instytuty technologiczne z całej Europy, a jego liderem jest University of Pireus z Grecji.

Wszystkie ośrodki kliniczne, które przystąpiły się do projektu, miały możliwość zaprezentowania pomysłu własnych rozwiązań w zakresie opieki nad pacjentami z demencją. W naszej części badania weźmie udział ok. 100 osób, które zostaną zidentyfikowane jako zagrożone otępieniem.

eprasa.pl bc9bd8da94

Dzięki zastosowaniu najnowszych technik sztucznej inteligencji na bazie danych z populacji z całej Europy **BĘDZIEMY STARAĆ SIĘ WYŁONIĆ TE CZYNNIKI RYZYKA, KTÓRE ODGRYWAJĄ NAJWIĘKSZĄ ROLĘ W ROZWOJU OTĘPIEŃ.**

Będziemy sprawdzać, czy możemy je zidentyfikować i nie dopuścić do rozwoju otępienia, zanim będzie konieczne leczenie.

Każdy pacjent w naszym badaniu dostanie „receptę na życie”, czyli listę zaleceń, w jaki sposób powinien zmodyfikować swój sposób życia. Będziemy mogli sprawdzić, czy u osób, które zastosują się do tych zaleceń, nie dojdzie do rozwoju otępienia.

Czy już wiadomo, co powinno na takiej liście się znaleźć?

Na liście są m.in. niewyrównane parametry zdrowotne, używki, brak aktywności fizycznej, umysłowej – będziemy chcieli korygować modyfikowalne czynniki

eprasa.pl bc9bd8da94

ryzyka, a następnie przystąpić do analizy, by sprawdzić, czy realnie możemy wpłynąć na przebieg otępienia.

> *Po głębokiej analizie stanu klinicznego, aktywności życiowej, zawodowej, będziemy mogli opisać czynniki ryzyka, a* **PO OBSERWACJI, ZWERYFIKOWAĆ, U KTÓRYCH OSÓB ROZWIJA SIĘ EWIDENTNE OTĘPIENIE.** *Projekt jest zaplanowany na 4 lata.*

Za 4 lata będzie można powiedzieć, jak zatrzymać na wczesnym etapie chorobę Alzheimera?

Mam nadzieję, że uda nam się pokazać, jakie czynniki są kluczowe, by zapobiec rozwojowi otępienia.

Jak obecnie wygląda sytuacja prowadzenia badań naukowych w dziedzinie neurologii w Polsce?

Jeśli chodzi o prowadzenie badań naukowych, klinicznych w Polsce, to mamy dość ograniczone środki, choć sytuacja w ostatnim czasie bardzo się popra-

eprasa.pl bc9bd8da94

wiła, szczególnie po stworzeniu ABM, która jest źródłem finansowania nowych projektów klinicznych, jakiego wcześniej nie było. Nie mamy jeszcze możliwości prowadzenia projektów klinicznych na taką skalę, by była możliwa rejestracja leków, gdyż muszą one być prowadzone na dużych grupach pacjentów, w dużej liczbie ośrodków, także międzynarodowych.

To jeszcze kwestia przyszłości, mam nadzieję jednak, że uda nam się również takie badania prowadzić. W mojej ocenie konieczne jest skoncentrowanie się i kumulacja środków na projekty oryginalne powstające w kraju, które mają szansę na opracowanie nowych terapii z ochroną praw własności intelektualnej. Konieczny jest tu udział polskiego przemysłu farmaceutycznego, który na chwilę obecną opiera się głównie na lekach generycznych. Tylko innowacyjne leki lub nowe wskazania dla substancji istniejących mogą znacząco wzmocnić pozycję rynkową naszych rodzimych koncernów. Nadal wielkim wyzwaniem

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

jest wdrażanie oryginalnych pomysłów polskich naukowców przez rodzimy przemysł. Niestety nadal pokutuje brak wiary, że można cos stworzyć oryginalnego i znaczącego w naszym kraju, a wszystko co zagraniczne to najlepsze.

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny



Fot. Freepik/wavebreakmedia_micro

POLACY ZMIENIAJĄ NAUKI MEDYCZNE – ROZWIĄŻ QUIZ

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

Nowoczesna medycyna tworzy się także w Polsce, **POLSCY NAUKOWCY I LEKARZE POZNAJĄ TAJNIKI CHORÓB, ZMIENIAJĄ SPOSOBY LECZENIA PACJENTÓW. SPRAWDŹ SWOJĄ WIEDZĘ W PIERWSZYM QUIZIE:** *Polska nauka dla rozwoju medycyny i zdrowia Polaków.*



Tekst **Maciej Pinkosz**

Polscy naukowcy i lekarze są cenieni na świecie: poznają tajniki chorób, szukają odpowiedzi na pytania, jak pomóc pacjentom cierpiącym zarówno na choroby cywilizacyjne, jak na choroby rzadkie. Piszemy o tym w naszym cyklu Polska nauka dla rozwoju medycyny i zdrowia Polaków.

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

Jak zmienia się polska myśl naukowo-medyczna i metody leczenia pacjentów w Polsce

Bez wkładu Polaków w rozwój nauki i medycyny nie sposób dziś wyobrazić sobie leczenia. Na kartach historii medycyny zapisało się wiele nazwisk osób, które pracowały w Polsce.

Również dziś polscy naukowcy i badacze w laboratoriach, na uniwersytetach medycznych, w salach operacyjnych poznają tajniki chorób, pracują nad innowacjami, sprawdzają, jak działają nowe leki, opracowują nowe metody operacji.

Rozwiąż nasz pierwszy quiz: wiele odpowiedzi jest zaskakujących!

Nad czym pracowali polscy naukowcy i lekarze? Czy są wśród nich osoby, które otrzymały medycznego Nobla? Czy wśród dziś pracujących lekarzy i naukowców są kandydaci do tej najważniejszej nagrody? Nad jakimi innowacjami pracują?

eprasa.pl bc9bd8da94

Nauka dla rozwoju medycyny

Rozwiąż nasz pierwszy quiz z cyklu: Polska nauka dla rozwoju medycyny i zdrowia Polaków. Sprawdź swoją wiedzę. Wiele odpowiedzi może Cię zaskoczyć!

ROZWIĄŻ QUIZ

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

CIĄŻA I NOWOTWÓR

Fot. Shutterstock

epr...pl bc9...08da94

Od czerwca 2024 ma obowiązywać nowy program in vitro. Z finansowania będą mogły skorzystać też osoby, które zachorowały na nowotwór w wieku rozrodczym. **– BĘDĄ MOGŁY ZAMROZIĆ GAMETY, BY PO LECZENIU ONKOLOGICZNYM MIEĆ MOŻLIWOŚĆ POSIADANIA POTOMSTWA – PODKREŚLIŁA MINISTER IZABELA LESZCZYNA** *po posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. Badań Naukowych i Innowacji w Ochronie Zdrowia.*



Tekst: **Katarzyna Pinkosz**



Izabela Leszczyna, Minister Zdrowia

Fot. Mateusz Skwarczek / Agencja Wyborcza.pl

eprasa.pl bc9bd8da94

To mit, że ciąża chroni przed rakiem: statystyki pokazują, że rozpoznanie nowotworu w okresie ciąży wcale nie jest rzadkością.

– Jedna na tysiąc kobiet w ciąży zmaga się z tym problemem. Rocznie mamy w Polsce ponad 300 tys. porodów, czyli u 300 kobiet w ciąży co roku pojawia się problem leczenia onkologicznego – podkreśla prof. Mirosław Wielgoś, konsultant krajowy w dziedzinie perinatologii.

Ogromnym problemem jest też to, że rośnie zachorowalność na nowotwory u osób w młodym wieku, a terapie onkologiczne mogą spowodować późniejsze trudności z zajściem w ciążę po leczeniu.

Onkopłodność

Dlatego coraz częściej mówi się o „onkopłodności” (oncofertility), czyli zabezpieczeniu możliwości posiadania potomstwa po leczeniu onkologicznym.

– Kiedyś, gdy młoda osoba zapadała na chorobę nowotworową, musiała pogodzić się z tym, że może już nie mieć dziecka. Obecnie wiemy, że już przed rozpoczęciem leczenia onkologicznego możemy zabezpieczyć

eprasa.pl bc9bd8da94

komórki jajowe, by wtedy, gdy kobieta będzie w remisji, mogła zdecydować się na zajście w ciążę dzięki in vitro. Podobnie można zabezpieczyć plemniki lub zamrozić zarodki. W Polsce o onkopłodności do tej pory mówiło się niewiele, inne kraje już wiele lat temu przyjęły rozwiązania prawne w tym względzie. Problem posiadania dzieci jest bardzo ważny, dlatego chcemy nim się zająć – mówi senator Agnieszka Gorgoń-Komór, przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Badań Naukowych i Innowacji w Ochronie Zdrowia, który na swoim pierwszym posiedzeniu w nowej kadencji zajął się kwestią macierzyństwa i choroby nowotworowej.

> *– Priorytetem Ministerstwa Zdrowia, a na pewno także moim, jest to, żeby wszystkie kobiety i mężczyźni, którzy chcą mieć dzieci,* **MOGLI ZOSTAĆ RODZICAMI.**

Również po leczeniu onkologicznym – podkreśla minister Izabela Leszczyna.

eprasa.pl bc9bd8da94

Dane pokazują, że w Polsce, podobnie jak w innych krajach, rośnie liczba zachorowań na nowotwory, również u osób w młodszym wieku.

– Jedna osoba na tysiąc przed 30. rokiem jest po leczeniu onkologicznym. Co roku w Polsce 10 tys. pacjentów przed 35. rokiem życia ma rozpoznaną chorobę nowotworową – mówił podczas posiedzenia Parlamentarnego Zespołu prof. Rafał Kurzawa, prezes Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu i Embriologii.

– Z naszych wyliczeń wynika, że nawet 1000 kobiet rocznie może wymagać pomocy w ramach onkopłodności – dodał.

Zabezpieczenie płodności

Trudności z zajściem w ciążę po leczeniu pojawiają się szczególnie w przypadku nowotworów narządów rozrodczych, ale też u osób chorujących na inne rodzaje nowotworów, np. hematologiczne. Wiele zależy nie tylko od rodzaju nowotworu, ale też od stosowanego leczenia i czasu jego trwania. U części osób po leczeniu płodność może powrócić.

eprasa.pl bc9bd8da94

Do niedawna osoby młode, poddawane leczeniu onkologicznemu, często słyszały, że najważniejsze jest leczenie nowotworu. Tak faktycznie jest, a wyniki leczenia są coraz lepsze: w wielu przypadkach udaje się dziś wyleczyć chorobę nowotworową lub sprawić, że jest ona chorobą przewlekłą.

Rzadko kiedy jednak onkolog przed rozpoczęciem leczenia porusza temat onkopłodności. Od niedawna mówi się o tym więcej, a w Polskim Towarzystwie Onkologicznym powstała Sekcja Płodności w Chorobie Nowotworowej.

> *– Spośród kobiet z rakiem piersi, które ankietowaliśmy, okazało się, że ¾* **W OGÓLE NIE DOSTAŁO INFORMACJI** *o możliwości zachowania płodności.*

Być może przyczyną było to, że priorytetem jest leczenie onkologiczne, natomiast kwestia płodności schodziła na drugi plan. Nie bez znaczenia są kwestie finansowe, gdyż te procedury do tej pory nie były fi-

eprasa.pl bc9bd8da94

nansowane przez państwo – zaznacza dr n. med. Joanna Kufel-Grabowska z Katedry i Kliniki Onkologii i Radioterapii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, przewodnicząca Sekcji Płodności w Chorobie Nowotworowej PTO.

– Z naszych badań wynika, że ponad 60 proc. kobiet byłoby zainteresowanych zabezpieczeniem płodności, jeśli to byłoby możliwe – dodaje.

W niektórych krajach modele opieki nad osobami młodymi, chcącymi zachować płodność, funkcjonują już od wielu lat: najczęściej zamraża się wcześniej pozyskane komórki jajowe, plemniki lub zarodki uzyskane metodą in vitro.

Innym sposobem jest laparoskopowe usunięcie zdrowej tkanki jajnika jeszcze przed rozpoczęciem leczenia onkologicznego (można ją wszczepić po zakończeniu leczenia onkologicznego).

– Przez wiele lat faktycznie tak było, że w opiece nad pacjentkami onkologicznymi skupiano się przede wszystkim nad wyborem odpowiedniej terapii i jej monitorowaniem. Teraz do tej opieki wchodzi temat za-

eprasa.pl bc9bd8da94

bezpieczenia płodności, i coraz częściej znajduje to odzwierciedlenie w zaleceniach towarzystw naukowych – dodaje dr Kufel-Grabowska.

Zabezpieczenie gamet nie musi odsuwać w czasie leczenia onkologicznego, choć w sytuacji konieczności natychmiastowego podjęcia leczenia (np. w przypadku ostrych białaczek), może nie być możliwe.

Ciąża po leczeniu raka, czyli efekt zdrowej matki

Wciąż funkcjonuje też mit, że ciąża po leczeniu onkologicznym mogłaby spowodować większe zagrożenie, że nowotwór powróci. – Często jest wręcz odwrotnie – zaznacza Kufel-Grabowska.

– Kobieta, która zachodzi w ciężę po leczeniu onkologicznym, w wielu przypadkach może mieć nawet lepsze rokowanie niż w przypadku, gdy nie zajdzie w ciążę. Oczywiście, leczenie musi być zakończone długotrwałą remisją. Musimy jednak w taki sposób zorganizować system, by zmniejszyć lęk ze strony kobiet przed zajściem w ciążę – dodaje.

eprasa.pl bc9bd8da94

Oczywiście, każda taka ciąża powinna być „uzgodniona” z onkologiem, a kobieta musi znajdować się w długotrwałej remisji, by ryzyko nawrotu choroby nowotworowej w czasie trwania ciąży było takie, jak zachorowania na nowotwór u zdrowiej osoby.

Nowy zespół, nowy program

Minister Izabela Leszczyna podkreśla, że w nowym programie leczenia niepłodności metodą in vitro powinny znaleźć się kwestie dotyczące onkopłodności.

– Już dziś zapraszam ekspertów do pracy w zespole, który niebawem zacznie pracować nad programem. Na pewno

> *będzie on lepszy od obowiązującego wcześniej,* **BĘDZIE DOSTĘPNY DLA PACJENTÓW,** *którzy dowiedzą się w wieku rozrodczym, że są chorzy na nowotwór.*

Będziemy finansować bankowanie gamet – zapewniała minister Leszczyna podczas posiedzenia Parla-

eprasa.pl bc9bd8da94

mentarnego Zespołu ds. Badań Naukowych i Innowacji w Medycynie.

Zaznaczyła, że potrzebne są akcje informacyjne i edukacyjne, zarówno dla społeczeństwa, jak dla onkologów, żeby mówili o tym, że jeśli kobieta czy mężczyzna chce mieć w przyszłości dzieci, to warto zanim rozpocznie się leczenie onkologiczne, porozmawiać na ten temat z onkologiem i ginekologiem.

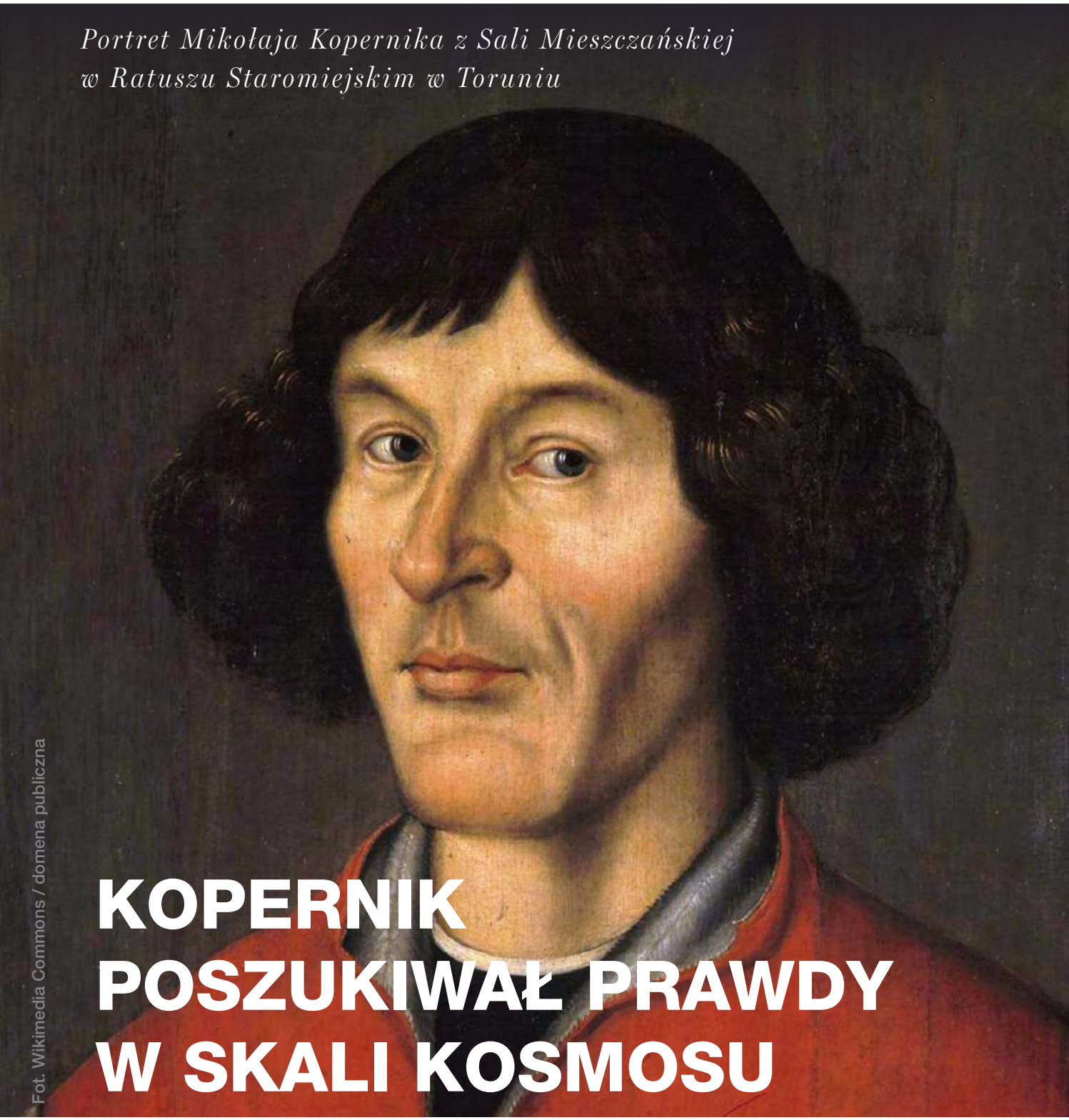
Jeśli w nowym programie faktycznie znajdą się zapisy dotyczące onkopłodności, to jego zapisy będą musiały rozstrzygać trudne dylematy etyczne, dotyczące np. adopcji zarodków, jeśli leczenie onkologiczne zakończy się niepowodzeniem lub kobieta nie będzie chciała zdecydować się na zajście w ciążę.

Problemem będzie również kwestia zachowania płodności u dzieci i młodzieży z chorobą nowotworową, jak również kwestia dawstwa gamet i zarodków. Te kwestie powinny być uregulowane prawnie już w momencie startu programu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Polska nauka śladami Kopernika



Portret Mikołaja Kopernika z Sali Mieszczańskiej w Ratuszu Staromiejskim w Toruniu

Fot. Wikimedia Commons / domena publiczna

KOPERNIK POSZUKIWAŁ PRAWDY W SKALI KOSMOSU

eprasa.pl bc9bd8da94

Polska nauka śladami Kopernika

Mikołaj Kopernik był wybitny w wielu dziedzinach, lecz to astronomia towarzyszyła mu niezmienne przez całe życie. **GENIALNEMU UCZONEMU NIE PRZESZKODZIŁA WOJNA ANI OBOWIĄZKI KANONIKA KAPITUŁY WARMIŃSKIEJ.** *A może pomogły?*



Tekst: **Marek Sławiński**

Wielonarodowościowa i stojąca u szczytu potęgi – taka była Polska jagiellońska za czasów życia Mikołaja Kopernika. Prusy Królewskie, gdzie się urodził i dokąd wrócił po ukończeniu studiów, od czasów zakończonej w 1466 roku wojny trzynastoletniej stanowiły prowincję związaną z Koroną Polską, ale posiadającą własną autonomię. Choć w XVI wieku pojawiało się tam wielu ludzi nauki i sztuki, Mikołaj Kopernik na miejsce swoich stu-

eprasa.pl bc9bd8da94

diów wybrał Akademię Krakowską. By tam trafić, musiał jednak zdobyć podstawy edukacji.

Urodzony 19 lutego 1473 r. w Toruniu, w średnio zamożnej rodzinie o kupieckich tradycjach, Mikołaj Kopernik przyswoił niemiecki, a także ówczesny język ludzi nauki i pióra – łacinę. Jego ojciec, wywodzący się z krakowskiej linii rodziny – Mikołaj Starszy – handlował miedzią, z czego bierze się najpewniej „odzawodowy” charakter nazwiska. Człon „koper” ma korzenie w niemieckim Kupfer, czyli miedzi. Z kolei końcówka „-nik” świadczyć miała o słowiańskim charakterze. Ojciec Mikołaj przeniósł się około 1458 r. do Torunia, gdzie ożenił się z Barbarą Watzenrode. To właśnie brat matki Kopernika miał wpływ na kształcenie małego Mikołaja.

Młodość Mikołaja Kopernika. Czy interesował się astronomią?

Mikołaj Kopernik zdobył podstawy arytmetyki i geografii, lecz na jego zainteresowanie astronomią od naj-

eprasa.pl bc9bd8da94

młodszych lat nie ma jednoznacznych dowodów. Nie jest to jednak zupełnie wykluczone, gdyż młody Mikołaj mógł uczęszczać do szkoły Braci Wspólnego Życia w Chełmnie, a program jej nauczania uwzględniał autorów klasycznych. Ci z kolei mieli przemożny wpływ na późniejszą filozofię uczonego. Nie mniejsze znaczenie miało opuszczenie rodzinnego domu w 1491 roku i podróż do ówczesnej stolicy – Krakowa.

> *Wybór wspomnianej Akademii Krakowskiej, najstarszego uniwersytetu w Polsce był oczywisty i* **STAŁ SIĘ MOŻLIWY WŁAŚNIE DZIĘKI PROTEKCJI BRATA MATKI,** *biskupa warmińskiego Łukasza Watzenrodego.*

Od 1405 roku istniała w Krakowie katedra matematyki i astronomii, która z czasem zyskała rozgłos, gromadząc w ławach studentów z wielu krajów. Mogli się oni uczyć m.in. o sferycznej budowie świata, z kulistą

eprasa.pl bc9bd8da94

i nieruchomą ziemią osadzoną pośrodku sfery gwiazd stałych. Podstawą studiów pozostawał system Klaudiusza Ptolemeusza, jednak już wtedy zdawano sobie sprawę, że bezkres rozpościerający się nad głowami naukowców nie przystawał do sferycznego modelu świata. Nie byli oni ponadto w stanie rozwiązać zagadki precesji, czyli powolnej zmiany kierunku osi Ziemi.

Kopernik studiował na Akademii Krakowskiej, ale nie ukończył pełnego kursu

Kopernik opuścił Kraków ze znajomością dzieł Arystotelesa. Wiedział też, że niezbędne jest wprowadzenie reform. Jednak do pełnego rozwoju jego astronomicznego zapału, niezbędne były pozauniwersyteckie zajęcia i kontakty ze światłymi umysłami różnych dziedzin.

Choć w pamięci pokoleń pozostał Kopernik torunianinem, to jego późniejsza teoria – zarówno emocjonalnie, jak i technicznie – związana była z Krakowem. Obliczenia tablic astronomicznych odnosił on bowiem do południka krakowskiego. Nie krył też przywiązania do

eprasa.pl bc9bd8da94

Akademii Królewskiej, której tak wiele zawdzięczał. Mimo to nie ukończył pełnego kursu nauk wyzwolonych z powodu wyboru na kanonika kapituły warmińskiej we Fromborku. Co istotne, nie były do tego wymagane wyższe święcenia duchowne. Kopernik nie objął jednak stanowiska od razu – zdążył jeszcze podjąć studia prawa kanonicznego w Bolonii, na czym spędził cztery lata. Uczony trafił następnie do Rzymu, gdzie wykładał astronomię, krytykując obowiązującą doktrynę.

Po krótkiej wizycie w Polsce w 1501 roku, powodowanej koniecznością uzyskania zgody na dalsze studia, przenosi się do Padwy.

> *To ważny punkt w jego karierze, bo tamtejszy uniwersytet dał mu znajomość greckiego, a co za tym idzie,* **POZWOLIŁ ZAPOZNAĆ SIĘ ZE STAROŻYTNYMI MYŚLICIELAMI I ICH DZIEŁAMI.**

eprasa.pl bc9bd8da94

Powstaje zarys teorii heliocentrycznej. Ale tylko dla zaufanych

Od tej pory, czyli od roku 1504 rezyduje na Warmii, lecz początkowo nie we Fromborku, ale w Lidzbarku, gdzie staje się zaufanym pomocnikiem biskupa. W kontynuowaniu pasji nie przeszkadza mu powierzona misja przygotowania mapy pogranicza, w związku z narastającym konfliktem polsko-krzyżackim. To właśnie w Lidzbarku powstaje zarys teorii heliocentrycznej, której treść przeznaczona była wówczas tylko najbardziej zaufanym znajomym.

„Zarys” ten nie wyjaśnia sposobu postępowania i nie odkrywa zawiłości dociekań uczonego. Przedstawia jednak założenia, z których wynika m.in., że środek Ziemi nie jest środkiem świata, natomiast pozorne przemieszczanie się Słońca po firmamencie jest w rzeczywistości ruchem samej Ziemi. Składa się na niego obrót dobowy, ruch roczny, a w końcu – precesyjny. Ten ostatni wywołany jest przez oddziaływanie grawitacyjne ze strony Księżyca i Słońca. Oś spłaszczonej na

eprasa.pl bc9bd8da94

biegunach kuli, jaką jest Ziemia, kreśli na tle nieba okrąg, a jego pełny ruch trwa około 26 tys. lat. Okres ten nazywany jest rokiem platońskim.

> *Ważną cechą Zarysu był fakt, że* **ŻADNE ZE ZJAWISK OBSERWOWANYCH NA NIEBIE NIE BYŁO W STANIE MU ZAPRZECZYĆ.** *Jednak pisząc go, Kopernik miał zamiar opracowania większego dzieła.*

Mikołaj Kopernik rządził Warmią

Rok 1510 to czas Fromborka, gdzie Kopernik pogłębiał swe teorie we własnej pracowni, a jednocześnie piastował wiele godności kościelnych. Ponadto przez dekadę pełnił funkcję administratora dóbr – początkowo we Fromborku a później w Olsztynie. Kariera jego była intensywna, gdyż realizował się m.in. jako komisarz, kanclerz kapituły katedralnej warmińskiej, i zaprowadziła

eprasa.pl bc9bd8da94

go na tyle daleko, że przez ponad 8 miesięcy rządził całą Warmią.

To doświadczenie, wraz z bezgranicznym zainteresowaniem sprawami gospodarki i pieniądza sprawiły, że Kopernik wniósł wiele do zagadnień ekonomicznych. O wszechstronności jego umysłu świadczyć może m.in. przeprowadzenie naukowej analizy sytuacji monetarnej Prus Królewskich. Jego przemyślenia na temat istoty i funkcji pieniądza sprawiły, że uczony wszedł do dziejów europejskiej postępowej myśli ekonomicznej. Prace natomiast zaowocowały finalnie sformułowaniem ilościowej teorii pieniądza i prawa Kopernika-Greshama.

Genialnemu astronomowi w prowadzeniu prac nie przeszkadzała nawet wojna

Mniejsze, choć warte odnotowania jest jego zainteresowanie medycyną.

Lata 30. poświęca Kopernik praktyce lekarskiej, co świadczy o jego niebywałej wszechstronności. Mimo

eprasa.pl bc9bd8da94

natłoku zadań, jego niespożyta energia i upór pozwalają mu kontynuować badania w dziedzinie astronomii, która bez wątpienia pozostawała największą jego pasją.

> *Nie przeszkadzała mu w tym nawet* **TRWAJĄCA W LATACH 1519-1521 WOJNA POLSKO-KRZYŻACKA** *i zniszczenie posiadłości we Fromborku.*

Potrzeba stworzenia rozwinięcia „Zarysu” dawała o sobie znać. Kolejne lata poświęcił pisaniu dzieła De revolutionibus orbium coelestium (pol. O obrotach sfer niebieskich), którego rękopis ukończył około 1530 r. Mikołaj Kopernik obawiał się jednak szyderstwa ze strony „tępych umysłów” i nie miał zamiaru go publikować. Mimo to, wieść o dziele rozchodziła się po Europie. Kluczową rolę odegrał w tej kwestii Jerzy Joachim Retyk – entuzjasta teorii i jego późniejszy uczeń. Jego zapał przyczynił się do wznowienia prac nad „Ob-

eprasa.pl bc9bd8da94

rotami”. Dzięki dostarczonym przez Retyka książkom, m.in. Almagestowi Klaudiusza Ptolemeusza w oryginale i Trygonometrii Regiomontana, możliwe było uzupełnienie jednego z rozdziałów wielkiego dzieła.

Przedmowa do dzieła powstała wbrew zamysłowi Kopernika

O tym, że świat nie był gotowy na taką rewolucję naukową świadczyć może historia druku „Obrotów”. Powierzono go drukarzowi Janowi Petreiuszowi, natomiast opiekę nad wydaniem teologowi Andrzejowi Osiandrowi. Ten drugi pisał do Kopernika i Retyka z sugestią, by nieco „złagodzić” formułowane w „Obrotach” teorie. Mimo że propozycje te spotkały się ze stanowczym sprzeciwem, to Osiander wprowadził do książki przedmowę, która sprowadza treść zaledwie do hipotezy naukowej. „Niech więc nikt nie oczekuje od astronomii niczego pewnego w odniesieniu do hipotez, gdyż ona niczego pewnego w tym dać nie może” – wieszczył.

eprasa.pl bc9bd8da94

Finalnie **DZIEŁO UKAZAŁO SIĘ DRUKIEM W NORYMBERDZE W 1543 ROKU** *i składało się z sześciu ksiąg.*

Pierwsza odrzuca argumenty Ptolemeusza dotyczące nieruchomości Ziemi i stanowi o położeniu Słońca w środku świata oraz następstwie planet. Druga księga obejmuje wykład astronomii sferycznej oraz nowej teorii trzeciego ruchu Ziemi, czyli precesji – najważniejszego elementu nowej astronomii. Trzecia porusza problem biegu rocznego Ziemi, natomiast czwarta księga zawiera teorię ruchu Księżyca. Dwie ostatnie dotyczą planet.

Legenda głosi, że Kopernik otrzymał egzemplarz „Obrotów” w dniu śmierci

Czas wydania tego ważnego dzieła zbiega się z momentem śmierci astronoma. Mikołaj Kopernik zmarł 24 maja 1543 roku. Kilka miesięcy wcześniej doznał udaru mózgu, co do ostatnich dni przykuło go do

eprasa.pl bc9bd8da94

łóżka. Utracił mowę, a prawa strona ciała została sparaliżowana.

> *Legenda głosi, że astronom* **OTRZYMAŁ WYDRUKOWANY EGZEMPLARZ „OBROTÓW” W OSTATNIM DNIU SWOJEGO ŻYCIA.** *Nie ma jednak na to bezpośrednich dowodów. Faktem pozostaje, że uznanie teorii było długim i dramatycznym procesem.*

Zarzucano jej absurdalność i niezgodność z Pismem Świętym. W końcu dzieło Kopernika trafiło do indeksu ksiąg zakazanych w 1616 roku.

„Być może, znajdą się tacy, co lubią bredzić i mimo zupełnej nieznajomości nauk matematycznych roszczą sobie przecież prawo do wypowiadania o nich sądu, na podstawie jakiegoś miejsca w Piśmie Św., tłumaczonego źle i wykrętnie odpowiednio do ich zamierzeń, ośmielą się potępiać i prześladować tę moją teorię.

eprasa.pl bc9bd8da94

O tych jednak zupełnie nie dbam...” – pisał Kopernik. Twierdzenia wykreślono oficjalnie z Indeksu Ksiąg Zakazanych dopiero w 1828 roku, niemal 300 lat po śmierci uczonego.

Ze względu na zakres zainteresowań i znaczenie głoszonych teorii, wokół uczonego narosło wiele nieścisłości. Choć specyfika jego osobowości nie jest zupełną tajemnicą, to dysponujemy niewieloma faktami, które pozwoliłyby określić jakim człowiekiem był prywatnie. Wiadomo, że jako aktywny uczestnik życia naukowego brał udział w debatach i spotkaniach. To także dzięki nim dał się poznać jako człowiek wielu talentów. Nie przeszkodziło mu to jednak w zyskaniu łatki fromborskiego samotnika. Bez wątpienia Kopernika zajmowały w życiu przeróżne rzeczy, ale to poprzez astronomię poszukiwał prawdy w skali Kosmosu.

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

Polska nauka śladami Kopernika

PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA, PRZYZNANYCH PRZEZ MINISTRA NAUKI W RAMACH PROGRAMU SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

eprasa.pl bc9bd8da94

MÓJ FILM NIE JEST STRONNICZY



Fot. Monolith Films

„Biała odwaga”, reż. Marcin Koszałka

eprasa.pl bc9bd8da94

– KAŻDY, KTO MA JAKIŚ INTERES, TAM PRZYJEŻDŻA I GÓRALI URABIA PO SWOJEMU. *Jeśli trzeba, robi się z nich Austriaków. Potem Polaków. Potem trwają starania, żeby oni Niemcami z krwi i kości się stali, następnie komunistami z dziada pradziada, nową, socjalistyczną atrakcją. Potem przychodzą PiS-owcy, a za chwilę kolejna władza być może będzie chciała rozgrywać nimi kolejne rzeczy* – **MÓWI MARCIN KOSZAŁKA, REŻYSER FILMU „BIAŁA ODWAGA”,** *o wojennych dziejach Podhala z rozpalającym ogromne emocje wątkiem kolaboracji części podhalańskich górali z nazistami.*



Rozmawiała **Paulina Socha-Jakubowska**

Pojedzie pan do Zakopanego promować film? Spotkać się z widzami?

Jak mnie zaproszą, to pojadę. Bardzo bym chciał.

eprasa.pl bc9bd8da94

Nie boi się pan?

Mogę przewidzieć jakieś tam reakcje, powiedzmy cywilów, ceprów. Ale trudno powiedzieć, co wydarzy się na Podhalu. Na razie jest cisza.

Może to cisza przed burzą. Już pierwsze głosy przeciwko pana produkcji się pojawiały.



Fot. Wojciech OLSZANKA/East News

Marcin Koszałka

– operator i reżyser filmowy, dr habilitowany sztuk filmowych, absolwent i wykładowca Szkoły Filmowej im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego, członek Polskiej Akademii Filmowej i Europejskiej Akademii Filmowej. Autor kilkunastu filmów dokumentalnych, dzięki którym został uznany za jednego z najwybitniejszych polskich dokumentalistów. W 2015 roku „Czerwonym pająkiem” debiutował w filmie fabularnym. Laureat wielu nagród za zdjęcia i reżyserię.

eprasa.pl bc9bd8da94

Przeciwko nam bardzo mocno lobbował Związek Podhalan. Aczkolwiek Związek Podhalan uznawany jest za organizację skrajną, nie cieszy się jakimś wielkim poważaniem u ludzi.

Poza tym, jeśli pyta mnie pani o strach, to ja nie mam czego się bać. Mam czyste sumienie. Nie zrobiłem filmu, który jest stronniczy, w jakiś sposób atakuje górali, ośmiesza, kompromituje czy zarzuca im jednoznaczną zdradę.

Wie pan, dziś nie trzeba oglądać filmu, by nawoływać do bojkotu produkcji.

Znamy losy „Zielonej granicy”. Tyle, że hejt był spowodowany faktem, że tamten film dotykał świeżej sprawy, według niektórych był jakimś takim uderzeniem w etos polskiego żołnierza, łatwo mógł być manipulowany przez władzę. Tak naprawdę atak był sterowany przez rządzących.

Pański film, owszem, traktuje o wydarzeniach historycznych, ale przecież nieraz przekonywano nas o tym, jak łatwo wykorzystywać historię do podgrzewania temperatury politycznego sporu. Zresztą już

eprasa.pl bc9bd8da94

w 2021 roku, na trzy lata przed premierą i pan Ziobro, i ówczesny minister kultury pan Gliński zdołali się o pański obraz, w ramach jednego obozu politycznego, pokłócić.

To dość ciekawa sprawa, bo we wspomnianej wymianie zdań pan minister Gliński użył argumentu, że film był konsultowany z IPN-em.

Przypomnę, że odpierał w ten sposób zarzut Zbigniewa Ziobry, który stwierdził, że film to „lewacka prowokacja” a minister Gliński jej „sprzyja” w związku z dotacją od Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, którą pan dostał na realizację produkcji. To jak było z tym IPN-em?

Dyrektor Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, Radosław Śmigulski, słusznie zauważył, że

> *robiąc* **FILM O TAKIM CIĘŻARZE GATUNKOWYM,** *powinniśmy skontaktować się z obiektywnym recenzentem z Instytutu Pamięci Narodowej i tak też zrobiliśmy.*

eprasa.pl bc9bd8da94

Znaleźliśmy historyka z krakowskiego oddziału, wybitnego specjalistę, który zajmuje się Podhalem i wskazał nam wszystkie zagrożenia, możliwe punkty zapalne.

Poda pan jego nazwisko?

To mógłby być pocałunek śmierci.

Jest „oficjalnym” konsultantem wymienionym w napisach końcowych?

Dr Dawid Golik.

To skupmy się na tych newralgicznych momentach, które wskazał.

Zacznijmy od początku. Bo cały czas mam wrażenie, że w rozmowach o „Białej odwadze” to nie wybrzmiewa: To nie jest film historyczny.

Ale historyk wskazał „momenty”, które mogą powodować u górali pewien „dyskomfort”.

Między innymi stworzenie oddziału Waffen SS, w którym szkoleni byli górale i Ukraińcy. Ci pierwsi z tego szkolenia notorycznie uciekali. Zostało niewielu, nieliczni trafili do służby, byli np. wartownikami w obozach.

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Monolith Films

eprasa.pl bc9bd8da94

Zatem to nie jest tak, że „karta” Podhalan jest całkowicie czysta. Co prawda nie mówimy o „kilkuset” kolaborantach. Raczej o kilku.

Pamiętać trzeba też o tym, że na potrzeby dramaturgii filmu, „rozciągam” niektóre akcje, każę bohaterowi opowiedzieć się po jednej ze stron.

A tego, jak odebrany zostanie wątek żydowski pan się boi? Chodzi o postawę górali względem przejmowania mienia żydowskiego.

Ten wątek będzie bolał. Ale on jedynie został tu zaznaczony, bo to opowieść na zupełnie inny film. Zresztą największe niegodziwości nastąpiły po wojnie, po 1945 roku.

Pan pokazuje, że górale mogli nie wiedzieć, co spotka Żydów wywożonych z Zakopanego.

Sprawdzałem te informacje. Górale byli tak odizolowani od rzeczywistości...

Była Generalna Gubernia, był Oświęcim i było Zakopane. To były zupełnie inne planety, górale na początku wojny mogli całkowicie nie zdawać sobie sprawy z planu likwidacji Żydów.

eprasa.pl bc9bd8da94

W filmie jest scena, w której góral przejmujący majątek wywożonej z miasta rodziny właścicieli pensjonatu – potwierdza Żydom, że mają trafić do lepszej dzielnicy w Krakowie. Możliwe, że on w to wierzył.

Ale z drugiej strony jest też scena, w której grany przez Andrzeja Konopkę góral idzie zadenuncjować swoich sąsiadów. Mówi też, że na Krupówkach „puste sklepy po Żydach stoją...”, w ramach współpracy z nazistami chciałby je zająć...

Odbioru tych scen też się pan boi?

Chodziło mi o to, by widz mógł zadać sobie pytanie, czy na miejscu tych ludzi, mających grunty, trzodę, chałupy, rodziny, dzieci, to wszystko, w tamtym czasie, tamtych realiach, by powiedział, że jest za Polską i poszedł na zderzenie czołowe?

Pamiętajmy, że dopiero po 1945 roku na terenie Podhala zrodził się bardzo silny mit patriotyczny, wcześniej go nie było, dlatego operacja Goralenvolk w ogóle miała rację bytu.

Informując o zaplanowanej na marzec premierze przypominacie, że wprowadzono nauczanie tzw. języ-

eprasa.pl bc9bd8da94

ka góralskiego w dwóch szkołach zakopiańskich, wyodrębniono „narodowość” góralską w czasie spisu ludności, wyrabiano specjalne dowody osobiste (tzw. góralskie kenkarty), podjęto próbę stworzenia „legionu góralskiego”, o czym mówił pan wcześniej. Do współpracy zdołano skłonić niewielką liczbę osób, ok. 18 proc.

Okres międzywojenny był bardzo słabym okresem jeśli chodzi o „skostnienie” tego przywiązania polsko-góralskiego. Zwłaszcza, że „góral” był w dużym stopniu wykorzystywany przez Polaka jako mit, jako fetysz...

Pan doskonale zna to środowisko. Zna pan górali. Bywa na Podhalu. Zastanawiam się po prostu, zostawiając teraz Związek Podhalan, jakieś skrajności, czy oni są gotowi na konfrontację z historią.

Wiem, o co pani pyta. Górale są podatni na pewne manipulacje. Można było nimi manipulować „Korwinem”, „ultraprawicą”, „emigrantami”. Skrajna prawica może wykorzystać ten film, by znów manipulować nastrojami na Podhalu.

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Monolith Films

eprasa.pl bc9bd8da94

Można przecież promować narrację, że lewica pokazuje górala, jako skompromitowanego anty-Polaka...

Że to spisek przeciwko prawdziwym patriotom.

> *Ale ja się nie spodziewam, by taki normalny obywatel Podhala, który pójdzie do kina i obejrzy ten film, kupił* **NARRACJĘ PODSYCANĄ PRZEZ DZIAŁACZY** *Związku Podhalan*

czy lokalnych watażków Prawa i Sprawiedliwości, którzy woleliby o przeszłości mówić tylko dobrze. Na zasadzie, „myśmy papieżowi śpiewali i grali”.

Ale zaciekawiło mnie to, że już na wstępie założył pan, że żaden ceper nie będzie pana hejtował.

A może się mylę? A może i cepry oburzą się, że jakiś Koszałka szkaluje górali, burzy mit.

A na czym ten mit się dzisiaj opiera?

Zależy, kogo pani spyta. Tych, którzy znają górali z Krupówek, góral-burgera i ser, który z oscypkiem nie ma nic wspólnego...

eprasa.pl bc9bd8da94

Pytam pana. Na początku naszej rozmowy wspomniał pan „Zieloną granicę”. Agnieszka Holland spytana przez Krzysztofa Kwiatkowskiego w wywiadzie, dlaczego zrobiła ten film, odpowiedziała, że się wkurwiła. A pan dlaczego zrobił „Białą odwagę”? Oczywiście nie chcę porównywać wywoływaczy osadzonych w zupełnie innych realiach, ale jaki był ten bezpośredni impuls?

Było ich kilka. Tatry jako absolutny symbol, magiczny fetysz.

Góral, który w pewnym momencie historii staje się niemal prawie Bogiem. Chłop z Bronowic traci na znaczeniu, rodzi się chłop nowotarski ze Skalnego Podhala.

To, że gdyby nie Krupówki międzywojenne, nie mielibyśmy współczesnych Krupówek. Oczywiście te międzywojenne są w lepszym stylu, nie tak niechlubnym jak dzisiejsze... Interesowały mnie te mikrokody.

Z drugiej strony Tatry fascynują mnie jako taternika od liceum. Fascynuje mnie ten strój góralski i dziarskość tych ludzi, ta ich siła, ten rodzaj energii, także do

eprasa.pl bc9bd8da94

bitki, do zwady. Podoba mi się to, że oni sami uważają siebie za najpiękniejszy lud polski, że jeżeli chodzi o kostium, taniec nikt nie jest im równy. Mają manię wielkości, potrafią się ustawić, rozgrywać karty po swojemu. Spaść na cztery łapy.

W filmie też to wybrzmiewa.

Dziadek mówi: „Był Franciszek Józef, dogadaliśmy się z nimi. Dogadaliśmy się z Polakami. Z nimi też się dogadamy. I oby tylko sakiewka była pełna i bezpiecznie było”.

Fenomen polegał na tym, że potrafili sprzedać swoją kulturę, która jest rzeczywiście najznakomitsza, ale też przetrwać za wszelką cenę. Spaść na cztery łapy, się wybronić.

A z drugiej strony mamy do czynienia z dramatem tych ludzi. I to jest kolejna rzecz, która mnie zafascynowała i która sprawiła, że chciałem zrobić ten film.

Dramat ludzi, urabianie ich. Każdy, kto ma jakiś interes, tam przyjeżdża i ich urabia po swojemu. Jeśli trzeba, robi się z nich Austriaków. Potem Polaków. Po-

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Monolith Films

eprasa.pl bc9bd8da94

tem trwają starania, żeby oni Niemcami z krwi i kości się stali, następnie komunistami z dziada pradziada, nową, socjalistyczną atrakcją. Potem przychodzą PiS-owcy, a za chwilę kolejna władza być może będzie chciała rozgrywać nimi kolejne rzeczy.

A może już tak się nie stanie, ten ciąg zdarzeń w końcu zostanie przerwany. Zresztą to, o czym pan mówi nie dotyczy wszystkich, dotyczy tylko części społeczeństwa.

To prawda. Zresztą sam spotykam się z innymi góralami, ale to elita intelektualna, elita zakopiańska, wykształceni ludzie. Choćby Andrzej Bargiel, himalaista. Tacy jak on myślą i czują inaczej.

> **MAJĄ DYSTANS DO TEGO CAŁEGO SHOW,** *do wykreowanego góralskiego świata z Krupówek, do wszystkiego, co jest przesterowane,*

od „góralskiej” muzyki, po jedzenie. Oni są z elitarnego, ukrytego świata dostępnego dla pewnych elit z miasta.

eprasa.pl bc9bd8da94

I co jest w tym świecie?

Prawdziwi górale, z którymi można pójść na wigilię, siąść przy jednym stole, zagrać prawdziwą muzykę góralską, zjeść prawdziwe jadło, pójść na prawdziwą pasterkę i ominąć Krupówki.

Brzmi jak bajka.

Dla nielicznych, dla wybrańców. Reszta dostaje bazar z Chin, albo McDonalda.

Czyli górale są rozgrywani, turyści przez górali też.

Pani się pyta o sens filmu.

Nie o sam sens, bo ten niech każdy sobie znajdzie sam. Ale o to, co sprawiło, że pan zechciał ten film robić.

Może w mediach publicznych pojawią się antropolodzy, socjolodzy, psychologowie, historycy, rozpoczną dyskusję na ten temat? Może zaczniemy rozmawiać o losie Podhala?

Pan jest optymistą. Ale z drugiej strony, że znowu przywołam „Zieloną granicę” - może ta polaryzacja, kontrowersje wam też pomogą w promocji, nakręcą spiralę i ludzie pójdą do kin.

eprasa.pl bc9bd8da94

Trochę obawiam się, żeby tych górali, tych fajnych chłopów, którzy nam pomagali w Tatrach, żeby ludzi tak jakoś nie zajechać, nie wrzucić do jednego wora...

Żeby pan nie dołączył do ludzi, którzy górali wykorzystują?

Może być tak, że ktoś powie, że po prostu dystrybutor „dojechał na maksa” kampanię. Zauważyłem,

> *jak tylko pojawiły się te pierwsze publikacje dotyczące przepychanek na linii Ziobro-Gliński, czyli dość dawno temu, że* **W KOMENTARZACH NIE WYBRZMIEWAŁA SYMPATIA DO GÓRALI.**

Ten film jest niezwykle mroczny, bo opowiada niezwykle mroczną historię. Ale jest też ona, grająca Bronkę, Sandra Drzymalska. Co pana urzekło w tej dziewczynie?

Po pierwsze, jest to aktorka wielowymiarowa, po prostu aktorka, która potrafi zagrać. Po drugie, jej rysy twarzy. I ta niesłychana wrażliwość. Choć jej rola jest

eprasa.pl bc9bd8da94



Fot. Monolith Films

eprasa.pl bc9bd8da94

niewielka, to znacząca. Kocha swojego chłopaka, ale musi zacisnąć zęby, bo przeciwko niej jest wszystko. Całe zasady gry, tradycja.

Rafał Pawłowski, krytyk filmowy, powiedział, że ten film dla niego jest bardziej „Szekspirem niż Smarzowskim” i chodzi o to, że bohaterka grana przez Sandrę to wszystko musi wytrzymać.



„Biała odwaga”
Reż. Marcin Koszałka
Monolith Films

eprasa.pl bc9bd8da94

Poza tym w tym filmie panuje antyfeminizm. Wszystko to, czego młode aktorki nie lubią grać. Co jest niemodne. A ona to zagrała. Czasem kilkoma grymasami twarzy. Ale tak, że widz to zapamiętuje.

Co jeszcze widz zapamięta? Ma zapamiętać? Oprócz dyskusji z polityką historyczną w tle, która być może wybuchnie?

Na początku zapytała mnie pani, czy pojadę do Zakopanego promować film. Pojadę i gdy będzie trzeba, to zapytam widzów: – Co byście zrobili na miejscu tego mojego filmowego bohatera? Czy za międzywojenną Polskę oddalibyście to wszystko, co macie? Czy współczesny góral oddałby za Polskę to, co ma? Czy warszawiak by oddał?

© Wszelkie prawa zastrzeżone

eprasa.pl bc9bd8da94

wprost

REDAKTOR PROWADZĄCY: *Szymon Krawiec*

SEKRETARZE REDAKCJI: *Katarzyna Dobrowolska, Leszek Bugajski*

REDAKTOR: *Paulina Socha-Jakubowska*

ZESPÓŁ: *Piotr Barejka, Marcin Makowski, Jakub Mielnik, Joanna Miziołek, Agnieszka Niesłuchowska, Eliza Olczyk, Katarzyna Pinkosz,*

STUDIO „WPROST”: *Karol Kinal (kierownik)*

Anna Abratańska

WYDAWCA: *Agencja Wydawniczo-Reklamowa „Wprost” Sp. z o.o.*

BIURO REKLAMY: *reklama@wprost.pl, tel.: 22 347 50 00*

ADRES REDAKCJI: *Batory Office Building II, Al. Jerozolimskie 212, 02-486 Warszawa, tel.: 22 347 50 00 (recepcja), www.wprost.pl*

Wydawca tytułu, spółka AWR „Wprost”, należy do Grupy Kapitałowej PMPG Polskie Media SA

ISSN *02091747*

NA PODSTAWIE ART. 25 UST. 1 PKT 1B PRAWA AUTORSKIEGO WYDAWCA WYRAŹNIE ZASTRZEGA, IŻ DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE MATERIAŁÓW OPUBLIKOWANYCH W TYGODNIKU „WPROST” JEST ZABRONIONE.

© WSZYSTKIE MATERIAŁY W TYGODNIKU CHRONIONE SĄ PRAWEM AUTORSKIM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE. DALSZE ROZPOWSZECHNIANIE TREŚCI ARTYKUŁU TYLKO ZA ZGODĄ WYDAWCY. REGULAMIN I WARUNKI LICENCJONOWANIA MATERIAŁÓW PRASOWYCH NA WWW.WPROST.PL/REGULAMIN/

eprasa.pl bc9bd8da94

wprost



2023 CZŁOWIEK ROKU | WPROST

Dziękujemy
Mecenasowi nagrody
Człowiek Roku Wprost 2023

ORLEN

CZŁOWIEKROKU.WPROST.PL

eprasa.pl bc9bd8da94